
P A L E S T Y N A
i
B L I S K I W S C H Ó D

orgán polsko-palestyń-
skiej izby handlowej

**TREŚĆ NUMERU PIERWSZEGO (ROK III)
„PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU”.**

1933—1934 — * * * Komitet „Pro-Palestyna“ w Polsce — L. LEWITE, Kryzys syryjski — N. SZWALBE Ogólne zasady systemu podatkowego w Palestynie — Mgr. M. LICHTENSTEIN, Gospodarstwo jednostronne i mieszane w rolnictwie palestyńskim w świetle polityki kolonizacyjnej — Inż. I. SUDOWICZ, Na marginesie książki Dr. A. Granowskiego „System podatkowy w Palestynie“ — P. WASERMAN, Przegląd prasy — P. W., Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Targi Lewantyńskie, Kronika: Palestyna, Egipt, Syryja, Turcja, Irak, Persja, Transjordanja, Cypr, Dział informacyjny: Pasta do obuwia — D. BROMBERGER, Sól w Palestynie — db., Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem, Statystyka handlu zagranicznego Palestyny, Statystyka handlu zagranicznego Turcji.

PALESTYNA I BLISKI WSCHÓD

N-R. POŚWIĘCONY TARGOM LEWANTYŃSKIM



UWADZE KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW

ZWIĘKSZONY NAKŁAD
ZWIĘKSZONY FORMAT
TEKST PIĘCIOJĘZYCZNY
KOLPORTAŻ NA TAR-
GACH LEWANTYŃSKICH

Artykuły najwybitniej-
szych przedstawicieli
sfer rządowych i świa-
ta gospodarczego

**Ogłoszenia i materiały inseratowe przyjmuje administracja
PAL. I BL. WSCH. do dnia 3 marca b. r.**

Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym
Palestyny i Bliskiego Wschodu

Rok III

Warszawa, luty, 1934

Nr. 2

TREŚĆ NUMERU:

	<i>Str.</i>
<i>Wystawa polska na Targach Lewantyńskich — L. Lewite</i>	66
<i>Ustawa samorządowa w Palestynie — Dr. A. Baumkoller</i>	69
<i>Problem pracy w Palestynie — A. Cejtin</i>	72
<i>Ogólne zasady systemu podatkowego w Palestynie — M. Lichtenstein</i>	77
<i>Siła absorbcyjna przemysłu palestyńskiego — E. Madanes</i>	86
<i>Kwestja poszukiwania wody i nawadniania gruntów w Palestynie — L. Tajcz</i>	89
<i>Palestyńskie zęby sztuczne na rynku polskim — D. Brombergier</i>	96
<i>Przegląd prasy — P. W.</i>	99
<i>Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej</i>	101
<i>Targi Lewantyńskie: Prace przygotowawcze do Targów Lewantyńskich 1934 w Tel-Awiiwie — M. Dizengoff</i>	103
<i>Kronika:</i>	
<i> Palestyna</i>	106
<i> Egipt</i>	117
<i> Syrja</i>	118
<i> Irak</i>	119
<i> Turcja</i>	120
<i> Persja</i>	122
<i> Transjordanja</i>	122
<i> Arabja</i>	122
<i> Cypr</i>	123
<i>Statystyka:</i>	
<i>Statystyka handlu zagranicznego Palestyny</i>	124
<i>Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem</i>	126
<i>Statystyka handlu zagranicznego Egiptu</i>	126



WYSTAWA POLSKA NA TARGACH LEWANTYŃSKICH W TEL-AWIWIE

Palestyna przedstawia dzisiaj obraz niezwykle szybkiej rozbudowy gospodarczej. Tempo tej rozbudowy staje się z każdym dniem coraz mniej uchwytne. W ciągu 10 lat Tel-Awiv, nowe miasto, wzrasta z 20 do 85 tysięcy mieszkańców. Na prymitywnie uprawianych lub też opuszczonych niedawno obszarach powstają setki kolonji o intensywnej gospodarce rolnej. Wybudowana została gęsta sieć drogowa. Wielkie połacie kraju zaopatrzone zostały w elektryczność. W Hajfie istnieje już wielki port, przystosowany do potrzeb międzynarodowego ruchu towarowego. Import towarów z zagranicy przekroczył w roku ubiegłym ŁP. 10 milionów. Import kapitałów z zagranicy dotrzymuje kroku, tak, iż w bankach palestyńskich leży ŁP. 10 milionów depozytów prawie bezużytecznie. Nowe placówki przemysłowe rosną, jak grzyby po deszczu. Brak sił roboczych doprowadził płace do przesadnych wysokości. Ruch budowlany nie może sprostać najbardziej palącym potrzebom, choć te są naprawdę bardzo wielkie, bo w Tel-Awivie np. przypada 1/2 izby na każdego mieszkańca.

Jakim przyczynom ma Palestyna ten stosunkowo wielki dobrobyt do zawiązków? Zawdzięcza go ona przede wszystkim imigracji. Wbrew wszelkim zaprządywanym sceptyków wywiera Palestyna, jako przyszła Żydowska Siedziba Narodowa, niezmożony i magnetyczny wpływ na żydowskie masy, jak również i te elementy, które naskutek ostatnich wydarzeń w Niemczech, stały się bezdomne. Nieprzeparty pęd owych mas ku Palestynie łamie wszelkie przeszkody i z kraju małego i biednego jakim jest Palestyna, stwarza ośrodek handlu i przemysłu dla całego Bliskiego Wschodu. Język cyfr jest najwymowniejszy, te zaś nam mówią, że w ubiegłym tylko roku przeszło 40.000 Żydów przybyło do Palestyny. Obecnie mieszka w Palestynie prawie ćwierć miliona Żydów, o 200% więcej, niż 10 lat temu. Około 100.000 tych Żydów — to wychodźcy z Polski. Fakt ten w obliczu wielkich kulturalnych i gospodarczych zadań, oczekujących Polskę mocarstwową, nie może zostać zapomniany.

Stosunki polsko-palestyńskie kształtowały się dotychczas bardzo pomyślnie. Odradzająca się Palestyna pozyskała sympatię nie tylko czynników rządowych, ale i przeważającej części społeczeństwa. Powstanie komitetu Pro-Palestyńskiego i uruchomienie polsko-palestyńskiej komunikacji okrętowej, powstanie sekcji palestyńskiej przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej, pod przewodnictwem znanego publicysty p. Janusza Makarczyka, stanowią wyraźne dowody tej sympatii i życzliwości. Zainteresowanie Palestyną wzrosło w Polsce szcze-

gólnie na odcinku gospodarczym. Eksport z Polski do Palestyny osiągnął w ubiegłym roku 6 milionów złotych i był około 100% większy, niż w roku poprzednim. Niezmiernie duża ilość produktów polskiego przemysłu ma możliwości zbytu w Palestynie, która staje się rynkiem coraz bardziej chłonnym. Przemysł drzewny dostarcza już Palestynie komplety skrzynkowe, meble gięte, dykty i forniery; przemysł metalurgiczny — rury, okucia budowlane i artykuły instalacyjne; przemysł włókienniczy — tkaniny bawełniane i wełniane, tiule i firanki, a przytem posiada duże widoki na eksport przędzy. Przemysł spożywczy ma w Palestynie zbyt na zboże, produkty przemiału oraz cukier, drożdże, przetwory ziemniaczane, wędliny i przetwory mięsne. Przemysł chemiczny i mineralny wywozi już cement, papier oraz kleje. Wchodzą również w rachubę przemysł szklany, eksportujący szkło stołowe oraz apteczne, konfekcyjny, zabawkarski, elektrotechniczny i wiele innych. Palestyna jest rynkiem, na którym nie trzeba już dokonywać pionierskich tylko tranzakcyj, które najczęściej zysku nie przynoszą. Eksport do Palestyny nie odznacza się charakterem dumpingowym. Posiada on przygotowanych już konsumentów w postaci 100-tysięcznej rzeszy Żydów z Polski, przyzwyczajonych do wyrobów jej produkcji.

Ogłoszony ostatnio bojkot towarów niemieckich, realizowany nie tylko w Palestynie, ale i w sąsiednich krajach Bliskiego Wschodu, gdzie handel zagraniczny skupia się częściowo w rękach żydowskich kupców, stanowić powinien jeden z najbardziej sprzyjających momentów dla rozwoju eksportu polskiego do Palestyny. Obecna konjunktura jest więc dla handlu Polski z Palestyną wyjątkowo pomyślna.

W tych warunkach należy położyć specjalny nacisk na zapoznanie polskich sfer gospodarczych z mającemi odbyć się w wiosnę r. b. VI-temi Targami Lewantyńskimi w Tel-Awiiwie. Targi te organizowane w odstępach 2-letnich, stanowią jedyną tego rodzaju imprezę nie tylko w Palestynie, ale i na całym Bliskim Wschodzie. W roku bieżącym zbiegną się one z 25-leciem Tel-Awiiwu. Zjazd więc na Targi powinien być bardzo duży w związku z przewidzianemi uroczystościami, jak również ze względu na porę, w której przybywa do kraju wielu turystów z różnych stron świata.

Inicjatorzy Targów Lewantyńskich w Tel-Awiiwie przewidzieli potencjonalne znaczenie Palestyny w handlu tranzytowym, jako kraju, leżącego w punkcie węzłowym trzech wielkich kontynentów, i mającego bezpośrednią styczność przeważającej części swych obszarów z morzem. Tel-Awiiw, jako siedziba Targów, jest prawdziwym symbolem owych przeobrażeń strukturalnych, dokonywujących się dziś wogóle na Wschodzie, zaś w Palestynie w szczególności. 25 lat temu na miejscu wielkiego Tel-Awiiwu były jedynie piaski. Historia Targów Lewantyńskich podobna jest do historii Tel-Awiiwu. W r. 1920 urządzono pierwszą krajową wystawę wzorów i prób produkcji palestyńskiej. Wystawy te odbywały się co roku. Ale już w roku 1929 zorganizowane zostały Targi Lewantyńskie,

w których udział brały nietylko Palestyna, ale i zagranica. Na terenie 25.000 m² wystawiło swe eksponaty 209 palestyńskich i 121 zagranicznych wystawców z 14 różnych krajów. V-e Targi w 1932 r. skupiły na terenie 50.000 m², a więc dwa razy większy niż poprzednio, 405 wystawców palestyńskich, 821 wystawców zagranicznych z 24 krajów. Na Targi te zjechało się wielu kupców, nietylko z sąsiedniego Egiptu, Iraku i Syrii, ale i innych krajów Wschodu. Odwiedziło je 285 tysięcy osób i zarejestrowana suma bezpośrednio zawartych transakcyj wyniosła ŁP. 175.000.

Dotychczasowy sukces skłonił inicjatorów Targów do wydzierżawienia na 20-letni okres czasu dużych terenów w bezpośrednim sąsiedztwie Tel-Awihu pomiędzy morzem a rzeką Jarkon. Przestrzeń, która w roku bieżącym jest w zabudowaniu, wynosi 100.000 m². Targi trwać mają od 26 kwietnia do 26 maja. Dotychczas otrzymane wiadomości każą przypuszczać, że udział zagranicy będzie w tych Targach o wiele większy niż poprzednio. Zamiast prowizorycznych pawilonów buduje się obecnie stałe i murowane. W Brytanja wystąpi w wielkim murowanym pawilonie, przestrzeni 1.750 m². 25 państw brać będzie udział w Targach, a kilkanaście z pośród nich zapowiedziało już ten udział oficjalnie i wystawia swe własne murowane pawilony. Wśród państw tych Polski nie zabraknie.

Dzięki inicjatywie Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej umożliwiony został udział Polski w tych Targach. Po raz pierwszy zorganizowała Izba w roku 1932 skromny samodzielny Pawilon Polski, który skupił eksponaty czterdziestu firm, reprezentujących przeszło 30 gałęzi wytwórczości polskiej. Poza realnymi rezultatami w postaci wielu zawartych przez wystawców transakcyj, Pawilon Polski był pierwszą udaną próbą, zakrojoną na szerszą skalę, spopularyzowania wyrobów polskich na Bliskim Wschodzie. Ówczesne wysiłki Izby spotkały się z pozytywnym ustosunkowaniem i pomocą ze strony czynników rządowych.

W roku bieżącym już Izba wybudowała stały murowany pawilon, który będzie mógł służyć wystawcom we wszystkich następnych targach, a w okresach międzytargowych mieścić stałą wystawę wzorów produkcji polskiej, o dużym znaczeniu informacyjno-propagandowym. Zgłoszenia ze strony wystawców napłynęły w ciągu ostatnich tygodni tak licznie, że Izba widziała się zmuszoną wybudować 2 nowe pawilony prowizoryczne, jeden ogólny, a drugi specjalnie dla przemysłu łódzkiego. Przewiduje się również kilkanaście mniejszych kiosków dla firm agenturowych, którym większy metraż jest potrzebny.

W sumie przeszło 1.000 m² powierzchni będzie zajętych przez Polskę. Państwowy Instytut Eksportowy, organizujący wystawę okrężną prób i wzorów produkcji polskiej w Egipcie, przewozi ją również do Palestyny i przedstawi ją w Centralnym Polskim Pawilonie. W Pawilonie tym mieścić się również będzie oddział P.K.O., stoiska reprezentacyjne portów polskich i linii okrętowej Gdynia—Ameryka. Będzie on prawie w całości zajęty przez instytucje o cha-

akterze publicznym lub rządowym. Specjalnie interesująco przedstawiają się stoiska polskiego przemysłu włókienniczego. Udział Polski w obecnych Targach Lewantyńskich zamienia się więc w prawdziwą wystawę produkcji polskiej, w której około 250 firm wystawi swoje eksponaty. Będzie to wielka manifestacja możliwości zbytu produktów polskich nie tylko w Palestynie, ale i na całym Bliskim Wschodzie.

Palestyna, stanowiąc sama rynek o pojemności na towary zagraniczne wartości 300 milionów złotych rocznie, jest jednocześnie kluczem, umożliwiającym dostęp na wszystkie inne rynki Bliskiego Wschodu — kraje o 50 milionach mieszkańców i 100 milionach funtów rocznego importu z zagranicy. Targi zaś Lewantyńskie stanowią jedną z nielicznych okazji dla nawiązania bezpośrednich stosunków handlowych nie tylko z Palestyną, ale i z przybywającymi licznie kupcami z krajów ościennych. Nic więc dziwnego, że inicjatywa P. P. I. H. spotkała się z poparciem szeregu zainteresowanych ministerstw i instytucyj publicznych w Polsce. W r. 1931 (przedtargowym) eksport z Polski do Palestyny wynosił 1.634 tysiące złotych, w r. 1932 (targowym) wynosił on 3.207 tysięcy złotych, zaś w roku 1933 (potargowym) — 5.725 tysięcy złotych. Cyfry te ilustrują przejrzyście korzyści, jakie osiągnęła Polska, biorąc w skromnych rozmiarach udział w poprzednich Targach. Zobaczymy, jakie korzyści obecny udział w VI-tych Targach Lewantyńskich nam przyniesie.

Dr. A. BAUMKOLLER

USTAWA SAMORZĄDOWA W PALESTYNIE

Prawie bez echa przeszła w społeczeństwie żydowskim wiadomość o wydaniu przez Wysokiego Komisarza Palestyny nowej ustawy o ustroju samorządowym. A przecież fakt ten ma znaczenie doniosłe dla kształtowania się przyszłych stosunków arabsko-żydowskich przez zapewnienie ludności Palestyny wyższych niż dotychczas form administracji, wyrażających się w bezpośrednim jej udziale i wpływie na kwestje, związane z zarządaniem municypalnym.

Mandat palestyński, w odróżnieniu od innych mandatów tej samej grupy A (Syrja z Libanem, a dawniej jeszcze Irak) powierza całkowitą władzę ustawodawczą i wykonawczą w kraju mandatarjuszowi, z zupełnym pominięciem miejscowej ludności. Jednakże, by uzgodnić politykę wewnętrzną Palestyny z ogólnymi zasadami wytkniętymi przez Pakt Ligi Narodów dla mandatów A, mandat palestyński w art. 3 ustanawia, zasadę, że co się tyczy samorządu, mandatarjusz winien popierać i rozwijać samorząd miejscowy w stopniu, na jaki pozwalają okoliczności.

Cel tego przepisu był dwojaki. Z jednej strony szło o danie mieszkańcowi

możności własnego regulowania swoich spraw o charakterze lokalnym, a mających w kraju słabo rozwiniętym politycznie daleko wybitniejsze znaczenie, od spraw polityki ogólnej. Z drugiej strony uczestniczenie ludności w dziedzinie samorządu terytorjalnego, w pojęciu twórców mandatu, miałoby być stadiem przejściowym, przygotowawczym, do późniejszego wprowadzenia ustroju parlamentarnego.

Obecna ustawa samorządowa (Municipal Corporations Bill 1933) utrzymuje dotychczasową swoistość samorządu palestyńskiego, polegającą na dwójakości systemu. Chodzi o to, że rozwój samorządu w Palestynie szedł w dwóch kierunkach: samorządu właściwego, t. j. samorządu terytorjalnego oraz samorządu gmin, t. j. wyznaniowego. Należy podkreślić, że ten ostatni typ samorządu, jako najstarszy i wypływający z istotnych potrzeb miejscowej ludności, jest w Palestynie czynnikiem o wiele poważniejszym od samorządu terytorjalnego, jeśli chodzi o sferę wywieranych wpływów. Mamy na myśli, w pierwszym rzędzie, wpływ polityczny, wywierany przez Najwyższą Radę Muzułmańską (Supreme Moslem Council) i Knesseth Israel (Jewish Community), której organem świeckim jest Waad-Leumi. Przewaga samorządu „wyznaniowego“ wywołana jest, według wyjaśnień władz angielskich, mieszanym składem ludności pod względem narodowościowym, a zwłaszcza skrajnym sektaryzmem wyznaniowym. Warto będzie przytoczyć w tym względzie uwagi przedstawiciela Anglii, wyluszczone przed Komisją Mandatową (Protokoły Komisji Mandatowej 9 sesji, str. 154): „Instytucje municypalne nie są w stanie podjąć się wykonywania funkcji lokalnych, zaspakajanych przez podobne organy w Państwie współczesnym: jednolitem. Np. szpitalnictwo, pomoc społeczna, domy sierot i w pewnym stopniu szkolnictwo, nie mogą być poddane organizacjom municypalnym, tak, jak w Europie, ponieważ w miastach wielowyznaniowych, powstaną na tem tle konflikty. Koniecznym jest powierzenie organom Gmin wyznaniowych („Communities“) zaspakajanie t. zw. kulturalnych potrzeb municypalnych... Rząd doszedł do przeświadczenia, że ułatwi w ten sposób współpracę różnorodnych zbiorowisk w dziedzinie właściwych świadczeń municypalnych.“

Idąc po linii wytycznych, raz ustalonych, nowa ustawa samorządowa powierza samorządom miejscowym funkcje o charakterze przeważnie gospodarczym, dla uniknięcia konfliktów pomiędzy przedstawicielami poszczególnych narodowości i wyznań. Ale i w tym, jak na pojęcie europejskie, szczupłym zakresie działalności samorządu, władza angielska zapewniła sobie wpływ tem, że rozporządzenia wład samorządowych (rad municypalnych — Municipal Councils), winny być zatwierdzone przez Wysokiego Komisarza, który również mianuje burmistrzów i ich zastępców z pośród członków rady. Ingerencja władz jednak na tem się nie kończy. Komisarz Districtu, któremu powierza się nadzór bezpośredni nad działalnością samorządu, deleguje do poszczególnych komisji istniejących przy radach municypalnych swojego przedstawiciela w charakterze

doradcy. Jest rzeczą zrozumiałą, że ten ostatni będzie mógł wywrzeć duży wpływ na wybieralność członków rady, tembardziej, że budżet samorządu, będący przecież podstawą prawną wymiaru podatkowego, przed wejściem w życie winien ulec zatwierdzeniu rządowemu.

Ustawa samorządowa wprowadza dwa systemy wyborcze, zasadniczo się różniące: jeden dla całej Palestyny, drugi zaś dla Tel-Awiwu. W Tel-Awiwie służy prawo czynne i bierne osobom obu płci, w wieku od lat 21, względnie lat 25. Natomiast w innych miejscowościach prawo wyborcze służy tylko mężczyznom, przy wymogu wyższego wieku. Utrzymany został census majątkowy niższy niż za panowania poprzedniej ustawy. Dodać należy, że w całej Palestynie głosowanie odbywa się na poszczególnych kandydatów, w Tel-Awiwie natomiast — na listy wystawiane przez stronnictwa.

Na szczególną uwagę zasługuje brak wymogu posiadania obywatelstwa palestyńskiego przy wyborach w Tel-Awiwie. Powyższe postanowienie ma swoje uzasadnienie faktyczne w tem, że Tel-Awiw jest miastem o ludności wyłącznie żydowskiej. Trudno wszakże przypuścić, by władza mandatowa, wprowadzając podobne novum w dziedzinie ustroju samorządu municypalnego, przez nadanie prawa wyborczego do władz nieobywatelom, kierowała się jedynie warunkami demograficznymi Tel-Awiwu. Sądzić należy, że jeżeli władza mandatowa na podobny krok się zdecydowała, to uczyniła to niewątpliwie również przez wzgląd na swe zobowiązania w stosunku do utworzenia Żydowskiej Siedziby Narodowej. Te zobowiązania bowiem nakazywałyby traktować Żydów stale nietylko w Tel-Awie, ale i w całym kraju zamieszkałych (dłuższy okres pobytu i ześrodkowanie działalności w danej miejscowości — w sensie prawą cywilnego), jako obywateli *sui generis*, nie posiadających wprawdzie pełni praw obywatelskich, ale uprawnionych do niektórych czynności, zastrzeżonych wyłącznie dla obywateli. Słuszność tej tezy, i tem samem potwierdzenie konieczności nadania prawa wyborczego Żydom, nieobywatelom palestyńskim, wypływa z faktu, że ustawa upoważnia Wysokiego Komisarza mianowania do rad miejskich Jerozolimy i Hajfy po dwóch członków-cudzoziemców, stałych mieszkańców powyższych miast. Jak to zaznaczają motywy rządowe do ustawy. Wysoki Komisarz uważa za słuszne zapewnić odpowiednie przedstawicielstwo ugrupowaniom cudzoziemców, które w przeciwnym razie, zostałyby całkowicie wyeliminowane od wpływu na bieg spraw interesujących municypalność. Podkreślając absolutną słuszność motywów takiego zarządzenia, oczekiwać by należało wprowadzenia większej elastyczności w systemie wyborczym w Jerozolimie i Hajfie w stosunku do ludności żydowskiej. Pozwoliłoby to na usunięcie takiej anomalji jak fakt, że w Jerozolimie o większości ludności żydowskiej, rada miejska, wobec wymogu posiadania obywatelstwa palestyńskiego przy wyborach, posiada większość arabską.

Z całości ustawy wnioskować należy, że mimo szczupłego zakresu upraw-

nien i tuncy, samorządy w Palestynie mogą odegrać wybitną rolę w rozwoju kraju, gdyż jeśli tylko przyczynią się one do łagodzenia konfliktów i stworzą możliwość harmonijnej współpracy elementów żydowskiego i arabskiego, zasługa ich w odbudowie Palestyny będzie doniosła.

A. CEJTLIN

PROBLEM PRACY W PALESTYNIE

Powstanie ruchu robotniczego w Palestynie w pojęciu współczesnem datuje się od r. 1904—5, kiedy to pod wpływem rewolucji oraz pogromów żydowskich w Rosji przybyły do Palestyny pierwsze grupy robotników żydowskich. Była to t. zw. druga „alija“. Pierwsza alija „bilujczyków“ nie składała się z zorganizowanych grup robotniczych, ale z ludzi, których gnała do Palestyny tęsknota za normalnem, zdrowem życiem narodowem. Złożyli oni na ołtarzu ojczyzny swą wiedzę, życie i młodość, i byli pionierami nowej żydowskiej warstwy społecznej. Wychowani w wąskich murach ghetta, bez ożywczego powiewu wolności, zdala od piękna natury, marzyli oni o nadaniu życiu żydowskiemu nowej treści i form. Zmęczeni wiekową niedolą pragnęli naród handlarzy przekształcić w chłopów. Nie chcieli oni szukać nowych ideałów ogólnoludzkich i ograniczyli się wyłącznie do zagadnień i spraw żydowskich, wierząc głęboko w możliwość gospodarczego przewarstwowienia narodu. W Palestynie nie szukali nowych form kolonizacyjnych, i zadowolili się wynajdywaniem nowych możliwości osiedleńczych. Stojąc na stanowisku, iż każdy Żyd palestyński winien zdobywać sobie byt pracą własnych rąk, bilujczycy zwalczali wszelkie tendencje, zmierzające do oderwania ich od pracy produkcyjnej. Napotykali oni w dążeniach swych na kolosalne trudności, a to wskutek braku zrozumienia dla tych nowych dążeń wśród narodu żydowskiego. Mimo piętujących się przeszkód większość wśród nich wytrwała na stanowisku, pozostała w kraju, tworząc tam szereg kolonij rolniczych, stanowiących w chwili obecnej dumę żydowskiego osadnictwa rolnego w Palestynie.

Z początkiem drugiej aliji przybývają do Palestyny kadry uświadomionego proletariatu żydowskiego, członkowie żydowskiej partji socjalistycznej „Poalej Sjon“, dążącej jak i inne ugrupowania sjonistyczne do odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie. Należy podkreślić jednak, iż głównym motorem ich działalności było zrozumienie faktu, iż jedynie w Palestynie, a nie w galucie, według ich zdania, możliwem będzie utworzenie zdrowej żydowskiej klasy robotniczej. Ich zdaniem, anormalna struktura gospodarcza Żydów w galucie, nigdy nie pozwoli na utworzenie się prawdziwego proletariatu żydowskiego, możliwem to będzie jedynie w Palestynie, gdzie utworzy się sku-

pienie Żydów zorganizowanych na nowych podstawach gospodarczych. Palestyna więc była w ich zrozumieniu jedynym możliwym rozwiązaniem kwestji spauperyzowanych mas żydowskich, szczególnie robotników, szukających bezskutecznie zatrudnienia w krajach galutu, i chcieli ją budować na podstawach socjalistycznych.

Robotnicy ci byli niechętnie przyjmowani w Palestynie przez osiadłych kolonistów, i Żydów żyjących z t. zw. „chaluki“, czyli ofiar przesyłanych przez nabożnych Żydów z całego świata do Palestyny. Obawiali się oni nowych przybyszów, mających tak odmienną ideologję, o mocnem, rewolucyjnem zabarwieniu. Robotnicy żydowscy, mimo tych niechęci, stale i systematycznie zdobywali pracę. Ich hasło „kibusz awoda“ (zdobywanie pracy) było z wielkiem natężeniem i energją i powodzeniem realizowane tak, że obecnie prawie że wszystkie dziedziny żydowskiego życia gospodarczego w Palestynie są opanowane przez pracę żydowską. Warto zwrócić uwagę na wielkie różnice w stopie życiowej robotnika żydowskiego i arabskiego. Robotnik żydowski odczuwa potrzeby nietylko materjalne, ale także i duchowe. Musi on być nietylko przyzwoicie ubrany, posiadać odpowiednie mieszkanie, ale korzystać również z szeregu rozrywek, kina, teatru, koncertu i t. d., a także mieć możność korzystania z książek, gazet, czasopism i t. p. W przeciwstawieniu do robotnika żydowskiego, Arab prowadzi życie prymitywne, pozbawione wszelkich rozrywek intelektualnych, przyczem ogranicza się także do minimalnych potrzeb materjalnych. W pierwszych okresach kolonizacji żydowskiej, rozpiętość płac robotników żydowskich i arabskich była bardzo wielka i wykorzystywano ją przy wyborze rąk roboczych. Żydowski osadnik korzystał wówczas chętnie z pracy Arabów. Poniżej podajemy tabelkę, ilustrującą rozpiętość dziennych płac robotników żydowskich i arabskich.

<i>Rolnictwo</i>	Arab milsów	Żyd milsów
Wykwalifikowany robotnik	100—300	200—400
Niewykwalifikowany robotnik	50—120	200
Kobieta	50—80	150
Dzieci i młodzież	50—80	88—100
<i>Przemysł, handel i rzemiosło</i>		
Wykwalifikowany robotnik	200—600	250—600
Niewykwalifikowany robotnik	80—150	200—300
Kobieta	70—100	100—200
Dzieci i młodzież	50—100	50—100

Dążenia narodowe żydowskich i arabskich robotników są różne. Robotnicy żydowscy przybywali do Palestyny celem odbudowy Żydowskiej Siedziby Na-

rodowej. Pozatem hasło „kibusz awoda“ wprowadziło dysharmonję wśród robotników żydowskich i arabskich i utrudniło znacznie jakiegokolwiek porozumienie pomiędzy nimi. Arabowie uważali robotników żydowskich za element konkurencyjny i wrogi, który im zamyka drogę do zarobku. Przeszkodą do porozumienia między robotnikiem żydowskim i arabskim była wielka różnica w poziomie intelektualnym. Arabowie w przeważającej większości byli analfabetami, podczas gdy robotnicy żydowscy posiadali często wyższe nawet wykształcenie. Robotnik żydowski przywiózł ze sobą z Europy uświadomienie socjalne, dążenie do wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy, i innych zdobyczy socjalnych.

Ustawodawstwo socjalne w Palestynie jest dość skąpe i nierozbudowane jeszcze. Dotychczas ogłoszone zostało (w r. 1926) prawo o ochronie pracy, a w r. 1927 rozporządzenie w sprawie odszkodowań w razie wypadku nieszczęśliwego i rozporządzenie regulujące pracę kobiet i dzieci. Według ankiety z marca 1933 r., przeprowadzonej przez Agencję Żydowską, ilość godzin pracy dziennej robotników żydowskich przedstawiała się jak następuje:

17%	żydowskich robotników pracowało mniej niż 8 godzin
59%	„ „ „ 8 godzin
10%	„ „ „ 9 „
6%	„ „ „ 10 „
8%	„ „ „ 11 „ , a więc

przeszło 75% robotników żydowskich pracuje do 8-iu godzin dziennie.

Statystyka strajków w Palestynie wykazuje następujące ciekawe dane:

	1922	1925	1928	1929	1930
Ilość strajków	9	61	22	45	50
Nieudane strajki	2,017	33,302	4,370	8,773	7,550
Udane strajki	7	39	14	30	37
Ilość dni strajkowych	2	6	5	7	3
Kompromisowo załatw	—	16	3	8	10

Strajki te były wynikiem tego, iż okazały odłam robotników żydowskich w Palestynie podkreśla na każdym kroku różnice klasowe, co w znacznej mierze przyczynia się do zaostrzenia stosunków wewnętrznych i uniemożliwia harmonję i współpracę.

Zrozpaczeni z powodu nieprzychylnego ustosunkowania się do nich kolonistów żydowskich, zaczęli szukać pracy we wszystkich możliwych dziedzinach życia gospodarczego. A więc tworzą oni szereg kolonij spółdzielczych i kolektywnych przy wydatnem poparciu organizacji sjonistycznej. W kolonjach tych, powstałych na gruntach Keren Kajemetu, wprowadzono w życie hasło „awoda

iwritth acmit“. Osiedli tam robotnicy dążyli do utworzenia społeczeństwa pracy. Wszelkie subsydja i udzielane pożyczki były przeznaczone dotychczas jedynie wyżej wspomnianemu osadnictwu robotniczemu, z zupełnem pominięciem niestety innych odłamów społeczeństwa żydowskiego.

Na początku wojny światowej ilość robotników w Palestynie wynosiła 1.500 osób. Ilość ta stale wzrasta. Świadczy o tem podana poniżej tabelka przybyłych robotników do Palestyny.

Ilość robotników żydowskich przybyłych do Palestyny w latach 1923 — 1932.

1923 —	2.033	1928 —	535
1924 —	3.181	1929 —	2.640
1925 —	10.723	1930 —	2.506
1926 —	6.630	1931 —	1.603
1927 —	1.063	1932 —	2.271

W r. 1926 ilość robotników w Palestynie wynosi już 30.000.

Spółczeństwo robotnicze w Palestynie posiada już szereg spółdzielni, organizacyj zawodowych i gospodarczych, szereg kwuc, kibuców, i innych osiedli rolniczych. Powstała w r. 1921 powszechna organizacja robotnicza „Histadruth Haowdim Haklalit“ jest obecnie w kraju jednym z najpoważniejszych czynników, odgrywających poważną rolę w życiu społeczeństwa żydowskiego w kraju. Posiada ona szereg instytucyj i organizacyj sobie podporządkowanych, jak np. Bank Hapoalim z kapitałem zakładowym ŁP. 80.000, spółdzielnię spożywczą „Tnuwa“, instytucję „Kupat Cholim“ (Kasa Chorych), szpitale, spółdzielnie kredytowe, t-wo plantacyjne „Jachin“, oraz szereg innych organizacyj towarzystw i instytucyj. Organizacja ta opiekuje się nowoprzybyłymi do Palestyny imigrantami, udziela im rady i pomocy, udziela im pracy i dzięki temu zaskarbiła sobie sympatję większości robotników palestyńskich. Wraz z uprzemysłowieniem kraju zaczęła również wzrastać ilość zatrudnianych robotników.

Przemysł i handel palestyński stają się coraz ważniejszymi czynnikami w rozwoju gospodarczem kraju. Wykazuje to przytoczona poniżej tabela.

R o k	Ilość warsztatów	Ilość zatrudnionych
Przed wojną	1236	7.700
1930	2688	11.349
1933	3132	16.900

Celem zilustrowania składu zawodowego pracowników żydowskich w Palestynie, podajemy poniższą tabelkę.

	R A Z E M	
	Przemysłowych rob.	6.320
Niewykwalifikowanych rob.	3.130	20,3
Robotników rolnych	1.780	11,6
Lekarski personel pomocniczy	629	4,1
Pracownicy domowi	426	2,7
Nauczyciele	397	2,5
Agronomowie i inżynierowie	247	1,6
Inni	174	1,4
	15.389	100%

Młody przemysł palestyński niestety nie znalazł w kraju należytego poparcia finansowego ze strony oficjalnych czynników sjonistycznych. Poza to Histadruth Haowdim Haklalit, wprowadzając do swojej działalności również i momenty polityczne, utrudniła współpracę tych dwóch odłamów. Nie doszło dotychczas do porozumienia w sprawie wspólnych biur pracy. Polityczne walki między partjami w sjonizmie wywarły swoje piętno i na wzajemnych stosunkach robotników i pracodawców. Mimo wyżej wspomnianych wad, należy przyznać, iż Histadruth Haowdim Haklalit odegrał poważną rolę w okresie bezrobocia i lat kryzysowych Palestyny. Dzięki świetnej organizacji wewnętrznej i ofiarności jego członków, udało się mu utrzymać rzesze robotników w dyscyplinie i karności i przetrwać złe lata kryzysu.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o udziale Żydów w robotach publicznych rządu palestyńskiego, jak również w administracji publicznej. Udział Żydów w policji i żandarmerji i w urzędach państwowych przedstawiał się jak następuje:

Rok	Ilość urzędników wyższych			Rok	Ilość urzędników niższych		
	Żydów	Chrześc.	Arabów		Żydów	Chrześc.	Arabów
1921	50	247	63	1921	566	1043	521
1929	68	299	87	1929	696	1220	1021

Rok	Ilość oficerów w policji		
	Żydów	Chrześc.	Arabów
1921	12	16	26
1928	18	18	46

W ostatnich latach daje się zauważyć gremjalne opuszczanie przez Żydów szeregow policji, a to ze względu na niską płacę. Warto również zaznaczyć, iż wskutek wyższych płac przy robotach budowlanych w mieście, pewna

część robotników rolnych porzuca pracę w kolonjach i przenosi się do miast. Robotnik ucieka od roli i ciągnie ku miastu, gdzie może zarobić 50 — 80 piastrow dziennie.

Czas już przeprowadzić rewizję dotychczas utrwalonych poglądów i przypomnieć narodowi właściwą jego drogę, a mianowicie, że drogą tą jest równouprawienie wszystkich klas narodu i opieka nad wszystkimi, którzy dążą do odbudowy ojczyzny. Droga ta nie jest tylko drogą proletaryzacji, obejmować ona powinna wszystkie dziedziny życia i wszystkie odłamy narodu.

Na Bliskim Wschodzie budzi się świat ku nowemu życiu. W Palestynie musi odrodzić się naród żydowski nie w walkach i nienawiści, lecz w pracy i miłości. Wszak Herzl powiedział: „Wir wollen drüben jeden nach seiner Fassung selig werden lassen, denn im Zeichen der Arbeit gehen die Juden in das neue Land“.

M. LICHTENSTEIN

Ogólne zasady syst. podatkowego w Palestynie

(Dokończenie).

IV. Dziesięcina.

Dziesięcina, jako podatek od dochodu brutto z produkcji rolnej, pobierany w naturze, był podstawą całego systemu podatkowego we wszystkich krajach muzułmańskich od najdawniejszych czasów do dnia dzisiejszego. Podatek ten, już z istoty swej niesprawiedliwy (jak każdy podatek, pobierany z dochodu brutto, a nie netto), był jeszcze więcej uciążliwy dla płatnika z tego powodu, że nie był pobierany przez administrację państwową, lecz wydzierzawiany, dlatego też uważa się powszechnie, że dziesięcina jest jedną z głównych przyczyn niskiego stanu rolnictwa Bliskiego Wschodu. Administracja palestyńska początkowo zachowała instytucję dziesięciny w całej jej rozciągłości, zmieniając jedynie zasady postępowania przy pobieraniu tego podatku: wynosił on 10% dochodu brutto, był pobierany w pieniądzu, niektóre produkty zostały zwolnione czasowo lub na zawsze z tego podatku (np. tytoń, winogrona z najlepszego gatunku, odporne na choroby roślinne i t. d.) dla popierania ulepszania gatunków, zostały stworzone specjalne komisje szacunkowe, na których skład płatnik, przynajmniej teoretycznie, miał pewien wpływ, przed przeprowadzeniem oszacowania nie wolno było produktów zbierać, ani sprzedawać.

W praktyce okazało się, że te wszystkie paljatywy były niewystarczającymi: fellach, który w większości wypadków był płatnikiem tego podatku, był nadal wykorzystywany przez starszych wioski, którzy mieli decydujący

wpływ na wymiar podatku, zmienność rok rocznie wysokości podatku i związana z tem niepewność wpływała ujemnie na inicjatywę płatnika i cała jego energia szła nie w kierunku zwiększenia produkcji, lecz ukrycia istotnego stanu swoich zbiorów. Jeśli do tego dodać, że niemożność rozporządzania produktami do chwili przeprowadzenia szacunku wpływała ujemnie na wysokość zarobków fellacha i że podatek ten faworyzował właścicieli większych obszarów, którzy swoje grunty wydzierżawiali (bo dziesięcinę płacili tylko dzierżawcy) oraz tych, którzy wogóle swych gruntów nie uprawiali, że podatek nie uwzględniał wysokości nakładów, tak że czem kto miał gorszy grunt, tem większy stosunkowo podatek płacił, jasnym się staje, że administracja palestyńska nie mogła wobec takiego stanu rzeczy pozostać bezczynną. Dlatego też została powołana komisja dla zaproponowania zmian w obowiązujących systemie dziesięciny, jeszcze przed ukończeniem prac topograficzno-pomiarowych i ułożeniem katastru gruntowego, które umożliwią wogóle zniesienie dziesięciny.

Na podstawie projektu tej komisji została wprowadzona w r. 1927 t. zw. „przeciętna dziesięcina“ (Commuted Tithe — פדיון המנשר), jako tymczasowy środek zaradczy. Reforma polegała na tem, że odtąd rolnik ma opłacać stały podatek, określony na podstawie dziesięciny, pobieranej w ciągu ostatnich 4 lat przed wprowadzeniem przeciętnej dziesięciny. Przeciętną dziesięcinę ustala się dla każdej wioski oddzielnie dla ziemi uprawnej i oddzielnie dla ziemi pod drzewami owocowymi. Podział podatku między poszczególnych właścicieli przeprowadza specjalna komisja na podstawie wydajności potencjalnej (a nie faktycznej, jak to dotąd miało miejsce) każdego poszczególnego gospodarstwa.

Reforma ta usunęła niepewność co do wysokości podatku oraz dała impuls do zwiększenia produktyjności posiadanego gruntu. Innych, a więc zasadniczych wad dziesięciny, reforma nawet teoretycznie nie usunęła. Jak się sprawa przedstawia w praktyce nie można było osądzić, bo bezpośrednio po przeprowadzeniu reformy nastąpił cały szereg zjawisk, jak ogólny światowy kryzys w rolnictwie i związana z nim zniżka cen produktów rolnych z jednej strony, a klęski lokalne rolnictwa, następujące jedna po drugiej co rok od chwili reformy (szarańcza w r. 1930, plaga mysz w r. 1930 i 1931, nieurodzaj i wczesne mrozy w r. 1928 i 1930, mała ilość deszczy w r. 1928 i 1931) z drugiej strony, który spowodował, że administracja palestyńska zmuszona była zrezygnować co rok z pewnej, coraz większej części dziesięciny, tak że faktycznie tylko plantacje pomarańcz, których ta zniżka się nie tyczyła, płaciły dziesięcinę. Dochód z dziesięciny wynosił w r. 1929 — 207.000 funt. pal., w r. 1930 — 146.000 funt. pal., w r. 1931 — 50.000 funt. pal.

Biorąc pod uwagę te wszystkie wyżej wymienione zarzuty, z konieczności się dochodzi do przekonania, że dziesięcina zarówno ze względu na formę i sposób jej pobierania, jak i przedmiot opodatkowania (dochód brutto) i wreszcie

ze względu na jej wysokość absolutną, która się waha od 17,5% do 57,1% dochodu netto w różnych gałęziach produkcji rolnej, jest podatkiem przestarzałym, dla rozwoju rolnictwa szkodliwym, który powinien być jaknajszybciej zastąpiony przez europejską formę podatku gruntowego

V. Podatek od bydła (*adżnam*).

Jest to również bardzo stary podatek. Pobiera się go od: owiec, kóz, wielbłądów i wołów. Inne zwierzęta są zwolnione. Podatek się pobiera od ustalonej wartości bydła i wynosi dla różnych gatunków od 0,79% do 3,98% tej wartości. Dla kontroli sporządza się powszechny spis bydła. Wielbłądy i woły, używane wyłącznie do uprawy roli, są zwolnione od tego podatku.

Podatek od bydła jest typowym podatkiem majątkowym, którego płatnik nie może przerzucić na nikogo innego. Nie jest to podatek duży, ale biorąc pod uwagę osobę płatnika — rolnika, który i tak jest przeciążony podatkami, który musi poza podatkiem od bydła jeszcze płacić dziesięcinę od paszy, którą daje swemu bydłu, oraz że dochód z tego podatku jest mały (w r. 1932 — 40.000 funt. pal.), należy się wypowiedzieć za zniesieniem tego podatku w stosunku do ludności wiejskiej osiadłej. Natomiast powinien on pozostać w mocy w stosunku do ludności koczującej, która prawie żadnych innych podatków nie opłaca, tem bardziej, że bydło swe pasie na gruntach, stanowiących własność państwa.

VI. Podatek od nieruchomości.

Do niedawna obowiązywał w Palestynie jednolity podatek od nieruchomości miejskich i wiejskich, który istnieje na ziemiach muzułmańskich od dawnych czasów. Jest to t. zw. „werko“. W roku 1928 został ustanowiony specjalny podatek od nieruchomości miejskich („Urban Property Tax“) i od tego czasu werko obowiązuje tylko w stosunku do nieruchomości wiejskich.

a) „Werko“.

Od dawnych czasów odróżnia się w Palestynie następujące prawne kategorie gruntów: 1) „Mulch“ — są to grunty, stanowiące całkowitą nieograniczoną własność prywatną, 2) „Miri“ — stanowią własność państwa (*nuda proprietas*), pozostają jednak na prawie wieczystej dzierżawy (*emfiteury*) w rękach osób prywatnych, 3) „Wakf“ — grunty, których dochód jest przeznaczony na muzułmańskie instytucje religijno-filantropijne, 4) „Metruka“ — grunty, stanowiące własność publiczną i służące użytkowi ogólnemu (*res publica*) i 5) „M'wat“ — grunty nieuprawne (nieużytki) i pustynne, niebędące niczyją własnością (*res nullius*).

Werko jest pobierany od wszelkich rodzajów nieruchomości: gruntów i budynków. Grunty, należące do kategorii „mulch“, płacą tytułem zasadniczej stawki podatkowej 10% wartości sprzedażnej gruntu oraz 61% stawki zasad-

niczej tytułem dodatku; grunty, należące do kategorii „miri“ — stawka zasadnicza 4%, dodatek — 56% stawki zasadniczej; budynki — 5% ich wartości, gdy ta wartość nie przekracza sumy 200 funt. pal., 8% — gdy przekracza, dodatek — 41% stawki zasadniczej. A więc werko wynosi: od budynków 7,10% lub 11,28% wartości, od gruntów — „miri“ — 6,24%, od gruntów „mulch“ — 16,10%.

Podatek jest pobierany od wszelkich gruntów, bez względu na to, czy są uprawiane, czy nie. Zwolnione są od podatku zakłady naukowe i place do sportów i zabaw, o ile nie zostały założone w celach zarobkowych.

Wartość nieruchomości, podlegających podatkowi, została po raz ostatni określona przed 30 do lat i od tego czasu nie uległa zmianie. Nowemu oszacowaniu podległy tylko te grunty, które od r. 1920 zmieniły swoich właścicieli wskutek umowy kupna-sprzedazy, płacą one jedynie stawkę zasadniczą „werko“, zwolnione więc są od dodatku.

Te przepisy wywołały paradoksalny stan rzeczy: grunty, które zmieniły swoich właścicieli (przedewszystkiem chodzi tu, rzecz jasna, o grunty, stanowiące obecnie własność imigrantów żydowskich), płacą podatek o kilkaset procent większy od gruntów, które właściciele nie zmieniły. Była to prosta konsekwencja wzrostu cen gruntów w Palestynie wskutek dewaluacji pieniądza, wojny, a przedewszystkiem imigracji żydowskiej i spekulacji ziemią, od czasów ostatnich szacunków gruntów, wynoszącego przeciętnie 500 — 700%. Przykładowo to zilustrujemy: z ziem Dżidy opłacali jej dawni właściciele tytułem „werko“ 30.600 funt. pal., gdy zaś przeszły do rąk nowych właścicieli, to ci ostatni płacą tytułem tegoż podatku z tychże gruntów 205.000 funt. pal., a więc wzrost podatku wynosi 670%. Oczywiście, że dłuższe trwanie takiego stanu rzeczy jest nie do pomyślenia i należy dążyć do jak najszybszego przeprowadzenia gruntownej reformy w tej dziedzinie. Przeszkodą ku temu jest, jak zresztą przy wszystkich podatkach wiejskich, brak katastru gruntowego.

b) Podatek od nieruchomości miejskich (Urban Property Tax).

Podatek ten opłaca się z czystego dochodu z wynajmu nieruchomości. Czysty dochód oblicza się w sposób następujący: szacuje się dochód brutto (a więc nie przyjmuje się rzeczywistego dochodu brutto; lecz szacuje go się) i od niego potrąca się na koszt administracji, remontu i t. d. — $\frac{1}{4}$ część, gdy dochód brutto nie przewyższa 40 funt. pal., $\frac{1}{5}$ część — gdy przewyższa, $\frac{1}{3}$ część — o ile nieruchomość jest używana do celów przemysłowych, przy których posługuje się maszynami (maszyny i urządzenia fabryczne nie są brane w rachubę przy szacunku). Przy placach niezabudowanych przyjmuje się, jako czysty dochód, 6% ich wartości rynkowej. Oszacowania dokonuje specjalna komisja, złożona z 2 urzędników państwowych i 2 płatników podatku, wybranych przez wysokiego komisarza z 6 kandydatów, przedstawionych przez radę municypalną. Istnieje możliwość odwołania się do wyższej komisji szacunkowej

o analogicznym składzie. Poza temi komisjami istnieje komisja rewizyjna, która określa dochód z nieruchomości, przy których zasły zmiany w dotychczasowym dochodzie, wynoszące ponad 20%, lub których dochód z jakichkolwiek przyczyn wogóle nie został oszacowany. Conajmniej co 5 lat przeprowadza się nowy ogólny szacunek. Podatek powinien uiścić właściciel nieruchomości; o ile tego nie uczyni w ciągu miesiąca, to obowiązany to będzie uczynić dzierżawca lub lokator, jednakże tylko w tym wypadku, gdy zalega z komornem i tylko do wysokości tej zaległości. Wysokość stawki podatkowej jest rok rocznie określana przez Wysokiego Komisarza i w roku 1933/34 wynosi ona: 12,5% od czystego dochodu z budynków mieszkalnych, 10% — z budynków przeznaczonych na cele przemysłowe i 10% od placów niezabudowanych. Nieruchomości, przynoszące dochód mniejszy od określonego minimum, są wolne od podatku: minimum to wynosi dla Jerozolimy, Jaffy z Tel-Awiewem i Hajfy — 20 funt. pal. rocznie, dla innych miast — od 7 do 13 funt. pal.

Łączny dochód z „werko“ i miejskiego podatku od nieruchomości wynosi około 240.000 funt. pal. rocznie, z tego na „werko“ przypada około 60.000 funt. pal., na miejski podatek od nieruchomości — około 180.000 funt. pal.

Podatek od nieruchomości miejskich jest nowoczesnym podatkiem europejskim. Uzależnienie wysokości podatku od czystego dochodu, stosunkowo częste przeprowadzanie oszacowania, ustanowienie minimum wolnego od podatku — oto najważniejsze zalety tego podatku. Jako na pewne wady, należałoby wskazać na brak progresji w wysokości stawek podatkowych oraz na nieuwzględnienie zadłużenia nieruchomości przy potrąceniach z dochodu brutto.

VII. Podatki od obrotu majątkowego.

Do tej grupy należy zaliczyć opłaty od przeniesienia własności nieruchomości („raszem“) oraz ogół opłat stemplowych.

a) „Raszem“.

Raszem jest to opłata, którą się pobiera przy wszelkich transakcjach nieruchomościami. Wysokość jej wynosi 3% wartości sprzedażnej, gdy zostaje przeniesiona własność nieruchomości drogą aktu kupna-sprzedaży, zamiany lub darowizny (za wyjątkiem darowizny między małżonkami lub wstępnymi a zstępnymi — kiedy wynosi 2%), 5% wysokości czynszu rocznego, gdy umowa najmu zostaje zawarta na okres do 10 lat, 10% — o ile ponad 10 lat, 1% kwoty pożyczki pod zastaw nieruchomości (0,5% — o ile wierzycielem jest bank kredytowy), od 1,5% do 5% wartości nieruchomego majątku spadkowego w zależności od stopnia pokrewieństwa spadkobierców ze spadkodawcą, 10% — o ile dziedziczy osoba, nie powołana do dziedziczenia ustawowego.

Podatek ten jest analogiczny do podobnych podatków w krajach europejskich z tą jednak różnicą, że palestyńskie świadectwo własności, autoryzowane przez publiczno-prawną władzę (t. zw. „kuszan“), nie daje, pomimo tego.

gwarancji hipotecznej t. zn. niewzruszalności aktu przez osoby trzecie. Taki stan rzeczy jest wynikiem braku katastru gruntowego i związanej z tym anarchji w sprawie tytułów własności ziemskiej.

Dochód z „raszem“ wynosił w r. 1932 — 72.000 funt. pal.

W sprawie tego podatku należałoby wypowiedzieć życzenie, by instytucje pośredniczące w nabywaniu gruntów, nie w celach zysku (jak „Chewrath Achszarath Hajiszuw“ i t. p.), były zwolnione od opłacania tego podatku, bo obecnie nabywca opłaca podatek w podwójnej wysokości: raz płaci towarzystwo pośredniczące, gdy przepisuje tytuł własności na siebie, drugi raz — gdy przepisuje go na prywatnego nowonabywcę.

b) Opłaty stemplowe.

Pod pojęcie opłat stemplowych podciąga się cały szereg rozmaitych podatków i ciężarów, mających z istoty swej mało co wspólnego, a które łączy w jedną grupę jedynie sposób ich ściągania za pomocą znaczków stemplowych lub kasowników.

Kwestja opłat stemplowych została uregulowana ustawą z 1927 r. Większość opłat jest stała, a jedynie opłaty od papierów wartościowych, akcji, weksli, polis ubezpieczeniowych, zastawów, pozwów sądowych, wyroków sądów polubownych i biletów widowisk publicznych są proporcjonalne do wartości transakcji. Opłaty są uiszczane za pomocą specjalnych znaczków (na pokwitowania natomiast nalepia się znaczki pocztowe) lub pieczęci urzędowych.

Objęte są opłatami stemplowymi wszystkie najważniejsze czynności życia gospodarczego: umowy, czynności bankowe, papiery wartościowe, czynności notarialne, rachunki i t. d.

Wysokość opłat stemplowych od różnych czynności jest różna, nie odbiega jednak od wysokości podobnych opłat w państwach europejskich, tak np. na wekslach wynosi 0,5 pro mille. Opłata od papierów wartościowych, jak akcje i t. p. — 5 pro mille, od pokwitowań, bez różnicy sumy, opłata wynosi 7 mil. (rachunki na sumę do 2 funt. pal. są wolne od opłaty). Dochód z opłat stemplowych przedstawia stosunkowo nieznaczną pozycję w budżecie palestyńskim i to pozycję, która nie ulega wahaniom, wynosi on około 45.000 funt. pal. Jest to zbyt mało i bezwzględnie należy powiększyć dochód z tego źródła przez wprowadzenie nowych opłat stemplowych do dziedzin życia gospodarczego dotąd nie opodatkowanych, jak np. dochód z rent, dziedzina transportu i t. d.

VIII. Podatek imigrancki.

Chcę tu wspomnąć jeszcze o jednym podatku, zwanym powszechnie „podatkiem żydowskim“. Jest to pogłównie pobierane od imigrantów i wynosi ono 1 funt. pal. od każdego imigranta w wieku ponad lat 16, a 200 mil. — do lat 16. Zwolnieni od tego podatku są: urzędnicy administracji palestyńskiej, urzędnicy przedstawicielstw obcych państw, duchowni, członkowie ekspedycji nauko-

wych, studenci i t. p. Do kategorii zwolnionych należy większość imigrantów nieżydowskich, natomiast z imigracji żydowskiej tylko 2%. Wielkość dochodu z tego podatku zależy, rzecz jasna, od wielkości imigracji i tak np. w roku 1931 przyniósł on około 9.000 funt. pal.

Należy się stanowczo wypowiedzieć przeciwko temu podatkowi, który uszczupla i tak nieliczne zasoby pieniężne gros imigrantów oraz ma ujemny wpływ psychologiczny.

IX. Podatki samorządowe.

Dochody samorządów w Palestynie składają się z 3 części: 1) 10 do 14% stanowią dotacje administracji palestyńskiej. Przyczyną ich wprowadzenia było zniesienie udziału samorządu w państwowym podatku od nieruchomości, jak to miało miejsce za czasów tureckich i pierwszych lat administracji angielskiej. 2) Około 30% stanowią opłaty za świadczenia, udzielane przez samorząd (woda, światło, nauka, oczyszczanie ulic, pilnowanie obiektów i t. p.), a 3) właściwe podatki stanowią około 60%.

Z tych najważniejszymi są: podatek mieszkaniowy, od placów niezabudowanych i opłaty za zezwolenia budowlane. Maksymalna wielkość podatku mieszkaniowego wynosi 10% komornego, a poza tem jest jego stawka co rok określana przez rady municypalne (w r. 1931 wynosiła w Jerozolimie i Jaffie 8%, w Hajfie — 7,66%, w Tel-Awiiwie — 4% i t. d.). Podatek ten stanowi najważniejsze źródło dochodu samorządów i tak w 1929/1930 w Jerozolimie dał około 25.000 funt. pal., co stanowiło 47% ogółu dochodów, a 68% dochodów z podatków, w Tel-Awiiwie — około 20.000 funt. pal., co stanowiło odpowiednio 26% i 57% i t. d.

Podatek od placów niezabudowanych jest jakby karą na właścicieli i ma stanowić środek przeciwdziałający spekulacji gruntami. Wynosi on pewien procent wartości rynkowej gruntu, a wysokość jego jest zależna od miejsca położenia poszczególnego placu, tak np. Tel-Awiiw został podzielony na 6 pierścieni i stawka podatku wynosi w zależności od tego, w jakim pierścieniu niezabudowany grunt się znajduje, od 2% do 6% jego wartości.

Zezwolenie na budowę jest udzielane za opłatą, której wielkość jest uzależniana od przestrzeni budowlanej. Dochód z tego jest mały, wynosi przeciętnie w Jerozolimie od 2.000 do 3.500 funt. pal., w Tel-Awiiwie — od 1.500 do 2.500 funt. pal.

Oprócz tych zasadniczych istnieje jeszcze cały szereg drobniejszych opłat, które zresztą obejmują mniej więcej te same przedmioty lub czynności, co podatkowość samorządowa w państwach europejskich. Tu należą: 1) opłaty od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, 2) od budek jarmarcznych, 3) od sprzedawców ulicznych, 4) od sprzedaży bydła, 5) od sprzedaży wyrobów alkoholowych, 6) od licytacji, 7) od środków przewozowych, 8) za zezwolenie na

używanie samochodów (wysokość opłaty uzależniona od ilości HP motoru), 9) za badanie miar i wag, 10) z ogłoszeń, 11) z szyldów, 12) od psów, 13) od zezwoleń na jazdę rowerem, 14) od widowisk i zabaw publicznych (ten ostatni podatek daje poważniejszy dochód tylko w Tel-Awiiwie — około 2.00 funt. pal. rocznie, w innych miastach — po 100 do 20 funt. pal. rocznie).

Obciążenie średnie podatkami miejskimi w Palestynie wynosi średnio 0,8 funta pal. rocznie na głowę.

Zasadniczą wadą palestyńskiego samorządowego systemu podatkowego jest brak progresywności we wzrastaniu stawek podatkowych, co pociąga za sobą, że biedniejszy płatnik silniej odczuwa ciężar podatkowy, niż bogatszy (zgodnie z panującą ekonomiczną teorią marginalności potrzeb).

X. Zakończenie.

Na zakończenie chcę się zastanowić nad udziałem żydowskim w ponoszeniu ciężarów podatkowych. Stwierdzenie tego udziału było rzeczą bardzo trudną i skomplikowaną, nie będę więc tu wymieniał metod statystycznych, jakimi się przy tem posługiwano, ponieważ jednak jest to oficjalna statystyka Ajencji Żydowskiej, która nie uległa zaprzeczeniu przez administrację palestyńską, należy przyjąć jej całkowitą wiarygodność.

ZESTAWIENIE UDZIAŁU LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W PALESTYNIIE W PONOSZENIU CIĘŻARÓW PODATKOWYCH W R. 1930 (Na podstawie badań statystycznych D. Gurwicza, przeprowadzonych na zlecenie Ajencji Żyd.).

Nr	N a z w a p o d a t k u	Suma podatku wpła- cono przez Żywd	Udział proc. Żydów w dochodzie z da- nego podatku
1	Dziesięcina	19500 funt. pal.	13
2	„Werko“ i pod. od nieruch. miejskich	79200 „ „	35
3	„Adzuum“	500 „ „	1
4	Zezwolenia: a) samochodowe	11000 „ „	39
	b) inne	8500 „ „	29
5	Cła importowe	421000 „ „	42,4
6	Opłaty akcyzowe.	86000 „ „	42,1
7	„Raszem“	54000 „ „	75
8	Opłaty stemplowe	21000 „ „	44,7
	Razem	około 700,000 funt. pal.	około 40%

Dla zdania sobie sprawy z ciężaru podatkowego płatnika żydowskiego w Palestynie przytaczam tu następujące zestawienie według Granowskiego:

**ZESTAWIENIE OBCIĄŻENIA PODATKOWEGO NA GŁOWĘ
LUDNOŚCI W RÓŻNYCH PAŃSTWACH.**

Nr	Państwo	Rok budż.	Kwota w funt. pal.	Nr	Państwo	Rok budż.	kwota w funt. pal
1	Indje	1927/28	0,173	16	Palestyna	1930	4,270
2	Bułgarja	1927/28	1.088		(płatnik żyd.)		
3	Z. S. S. R	1929	1,200	17	Hiszpanja	1930	4,464
4	Palestyna	1930	1.350	18	Chili	1929	4,500
	(płatnik nieżyd.)			19	Szwecja	1929/30	5,132
5	Turcja	1929	1,400	0	Francja	1929	5,300
6	Japonja	1929/30	1,636	21	Danja	19 9/30	5,484
7	Egipt	1929	1,700	22	Norwegja	1930/31	5,567
8	Polska	1929/30	1,895	23	Holandja	1929	5.872
9	Jugosławja	1929	1,900	24	Austrja	1930	5,873
10	Poł. Afryka	1927/28	2,700	25	Belgia	1930	5,930
11	Węgry	1929	3,100	26	Stany Zjedn.	1928/29	6,090
12	Szwajcarja	4929	3,137	27	Kanada	1927/28	7,780
13	Finlandja	1930	3,217	28	Australja	1927/28	9,100
14	Włochy	1929/30	3,423	29	W. Brytanja	192829/	25,000
15	echosłow.	1930	3,585				

Tak wielką różnicę między obciążeniem podatkowym ludności żydowskiej i nieżydowskiej w Palestynie należy tłumaczyć istnieniem w Palestynie dwóch odrębnych systemów ekonomicznych: statycznego systemu nawpół-naturalnego gospodarstwa arabskiego, w przeważnej części agrarnego, o niskim standardzie życiowym i nierozwiniętej konsumpcji oraz par excellence dynamicznego systemu kapitalistycznego gospodarstwa żydowskiego, w większości swej miejskiego, którego cechuje wielka skala potrzeb i związana z tem duża zdolność konsumcyjna oraz o wiele wyższy od arabskiego poziom życiowy.

Istnienie tych 2 odrębnych systemów gospodarczych nie zostało prawie wcale uwzględnione przez palestyński system podatkowy i ta niezgodność między stanem ekonomicznym a systemem podatkowym jest w pierwszym rzędzie przyczyną nadmiernego i niesprawiedliwego obciążenia bardziej gospodarczo czynnego płatnika.

XI. Literatura.

E. Keith-Roach and H. C. Luke, The handbook of Palestine and Transjordan, London, roczniki.

H. Margulies, The finances of the government of Palestine (Near-East and Palestine economic magazine Nr. 2 z r. 1927).

Palestine Blue-Book, Alexandria, roczniki od r. 1927.

Official Gazette of the Government of Palestine, Jerusalem.

A. Landau, Palestine finances-rise in Government revenue-result of Jewish immigration (Palestine and Near East Nr. 4 z r. 1929).

Report of a Committee on the economic conditions of agriculturists in Palestine and the fiscal measures of Government in relations there, Jerusalem 1930.

Statistical abstract of Palestine 1929, Jerusalem 1930.

Bureau International des tarifs douaniers, Bulletin international des douanes, Bruksela od r. 1925.

D. Horowitz, Die Steuerlast auf dem Konsum in Palästina („Palästina“ Nr. 12 z r. 1929).

ד"ר א. גרנובסקי, מסי הקרקע, ירושלים תרצ"א.

ד"ר א. גרנובסקי, שיטת המסים בארץ-ישראל, ירושלים תרצ"ד.

E. MADANES

Sila absorbcyjna przemysłu palestyńskiego

Poruszymy tu wyłącznie kwestję chłonności przemysłu palestyńskiego, rolnictwo bowiem i ruch budowlany podane już zostały starannej analizie, która wykazała kwitnący stan tych dziedzin gospodarki krajowej i konieczność dalszych inwestycji kapitałów oraz stały brak rąk roboczych.

Zagadnienie rozwoju przemysłu palestyńskiego nie jest już dawno kwestją roztrząsań akademickich. Przemysł palestyński nie jest w chwili obecnej tematem rozważań teoretycznych, lecz realnym faktem codzienności budującego się kraju. Rozwój nieistniejących dotychczas w Palestynie gałęzi wytwórczości, budowa nowych i wielokrotne zwiększenie produkcji dawniej już istniejących fabryk przekonywuje nas najwymowniej o możliwościach tej dziedziny gospodarki. Ogólna wartość produkcji żydowskiej wzrosła z ŁP. 2.500.000 w roku 1929 do ŁP. 3.590.000 w roku 1933. W r. 1930 utrzymywało się z przemysłu i rzemiosła 18% wszystkich Żydów palestyńskich, obecnie żyje z tych gałęzi produkcji przeszło 20%, co oznacza, że rozwój przemysłu przerosł o 2% przyływ imigracji żydowskiej. Cyfry te dobitnie wykazują, że imigracja idzie w ślad możliwości absorbcyjnych kraju.

Produkcja palestyńska, rozwijająca się stale ilościowo, wpływa także na rozwój jakościowy przemysłu krajowego. Wraz ze zwiększeniem wytwórczości następuje także jej zróżniczkowanie; rozwijają się nowe gałęzie przemysłu, sprowadza się z zagranicy instalacje maszynowe dla produkcji odlewów żelaznych, pomp, maszyn deszczowych, lamp elektrycznych, okuć do drzwi i okien, gwoździ i siatek drucianych, tłoczni do oliwy i t. p. Również i przemysł chemiczny rozwija się w szybkim tempie.

Mimo tak szybkiego rozwoju przemysł i rzemiosło nie mogą jednakże nadążyć za tempem wzrostu zapotrzebowania, wzrastającym wraz z imigracją żydowską i zwiększonymi inwestycjami kapitałów. Zapotrzebowanie w Palestynie szybciej się zwiększa, niż procentowy przyrost mieszkańców, gdyż nowoprzybyli imigranci wydają większe sumy pieniędzy na urządzenie warsztatów pracy i gospodarstwa domowego, nie uwzględniając już normalnych wydatków na utrzymanie.

O wzrastającym popycie na wszystkie produkty w Palestynie najwyraźniej nas przekona zwiększający się z dnia na dzień import, który wykaże także, w jak małym stopniu wykorzystano dotychczas możliwości rynku palestyńskiego. Najbardziej znamioną dla tego będzie analiza importu pierwszych 9-iu miesięcy 1932 i 1933 roku. Dla przykładu weźmiemy wyroby włókiennicze, z których

importowano	w r. 1932	w r. 1933
tkaniny bawełniane	za ŁP. 79.201.—	ŁP. 103.040.—
tkaniny wełniane	„ „ 24.710.—	„ 34.193.—

Wzrost ten wynosi 38%. Podobny stosunek zaobserwujemy także w wykazach importu innych fabrykatów i półfabrykatów.

Wwóz maszyn i ekwipunku technicznego, z tem związanego, wzrósł o 95%, smarów o 128%. Ogółem wzrósł import w pierwszym kwartale r. 1933 do ŁP. 2.437.349 wobec 1.496.222 za ten sam okres r. 1932, co równa się 62% wzrostu. Należy przypuszczać, iż import towarów w r. 1933 przewyższy 10 milionów ŁP. wobec ŁP. 7.768.990 roku ubiegłego. Zaznaczyć należy, że wartość produkowanych w Palestynie tkanin wynosiła w r. 1932 ŁP. 140.000, podczas gdy import ich osiągnął sumę ŁP. 710.133, a w pierwszych trzech miesiącach r. 1933 zauważyć się dał wzrost importowanych tkanin o całe 25% w stosunku do roku ubiegłego. Wartość palestyńskiej produkcji odzieżowej wynosiła w r. 1932 ŁP. 250.000, gdy import osiągnął sumę ŁP. 200.000, zaś w I-ym kwartale r. 1933 zaobserwowaliśmy wzrost 56% w stosunku do roku poprzedniego. Import skór osiągnął w r. 1932 sumę ŁP. 100.000, w pierwszym zaś kwartale r. 1933 wzrósł on o 35%.

Analiza handlu zagranicznego Palestyny wykazuje olbrzymie możliwości założenia nowych zakładów przemysłowych, mogących dać utrzymanie tysiącom rodzin żydowskich, przyczyniając się jednocześnie do dobrobytu gospodarczego ludności arabskiej.

Wziąwszy pod uwagę, że wartość ogólna produkcji wynosiła w r. 1933 ŁP. 3.590.000, a w przemyśle zajętych jest 15.000 osób, co oznacza, że z każdego miliona żyje 5.000 osób. Dochodzimy więc do wniosku, że gdybyśmy w chwili obecnej zdołali zmniejszyć import towarów o 2 miliony ŁP., na korzyść produkcji krajowej, to umożliwilibyśmy imigrację nowych 30.000 Żydów.

Nie należy jednakże zapominać, że głównym czynnikiem rozszerzenia

rynków przemysłu palestyńskiego jest imigracja żydowska. Każdy tysiąc imigrantów, urządzających się w rolnictwie i budownictwie, zwiększa siłę nabywczą-konsumcyjną kraju i daje takim sposobem zajęcie nowym 300 ludziom w przemyśle. Nie ulega wątpliwości, że przemysł i rzemiosło w Palestynie dadzą w ciągu najbliższego okresu możliwości urządzenia jeszcze wielu tysiącom ludzi. Możemy to stwierdzić na zasadzie szczegółowych badań, przeprowadzonych ostatnio przez Agencję Żydowską we wszystkich dziedzinach przemysłu palestyńskiego. Rozwój przemysłu zaobserwować się daje nie tylko w Tel-Awii, lecz także w Hajfie i innych okolicach kraju, zamieszkałych przez Żydów. W/g materiałów zebranych okazuje się, że szczególnie zwiększyła się produkcja trykotaży, żelaza, drzewa i materiałów budowlanych, środków żywnościowych i t. p. Wszystkie fabryki w Palestynie stale zwiększają swą produkcję i skarżą się na brak rąk roboczych. Buduje się obecnie szereg zakładów przemysłowych w Tel-Awii i Ramath-Gan, nastąpiło również zwiększenie produkcji trykotaży, tkanin wełnianych, jedwabi. Fabryka jedwabi Zaksa zaczyna pracować pełnią wydajności, także w przemyśle metalowym widać znaczny wzrost, szczególnie produkcja karoseryj samochodowych zwiększyła się ostatnio, a również wyrób gwoździ, haków, drutów, kabli, instalacyj elektrycznych i rolniczych.

Zwiększenie się imigracji żydowskiej do Palestyny powoduje umocnienie ekonomiczne wielu dziedzin produkcji, jak stolarki, ciesielstwa. Rozwija się także produkcja skrzynek do pomarańczy ze względu na wzrost plantacji. Przyspieszone tempo ruchu budowlanego w Tel-Awii powoduje olbrzymie zapotrzebowanie cegieł, kafli do posadzek, schodów i t. p. Przy wielu budowlach wstrzymuje się w chwili obecnej pracę ze względu na brak wyżej wymienionych materiałów. Fabryki i warsztaty istniejące zaspakajają tylko część obstalunków. Warto także wspomnieć o przemyśle spożywczym: w Ramath-Gan powstało szereg nowych fabryk czekolady i cukrów. Założono tam także nowe zakłady chemiczne, fabrykę luster i sztucznych zębów. Odczuwa się także brak rąk roboczych w przemyśle papierniczo-drukarskim i obuwanym. Także w Hajfie otworzone zostały ostatnio nowe fabryki okuć do drzwi i okien, oraz warsztaty mechaniczne.

Większość właścicieli wyżej wymienionych fabryk — są to Żydzi niemieccy. Wzrost osiedla żydowskiego i wzmocniony ruch budowlany nad całą zatoką hajfską zwiększają produkcję fabryk, istniejących i powodują konieczność powstawania nowych. W każdej z wyżej wymienionych fabryk odczuwa się dotkliwy brak rąk roboczych.

W kolonjach przemysł jest jeszcze, jak dotychczas, bardzo słabo rozwinięty, lecz obecnie widoczna jest tendencja zakładania fabryk w Bnej-Brak i Petach-Tikwah. Oprócz tego rozwija się w kolonjach rzemiosło. Wielu robotników, zwłaszcza wykwalifikowanych, znaleźć może pracę w kolonjach

w przemyśle budowlanym, metalowym i stolarskim, oraz w branży konfekcyjnej i skórzaney.

Uwzględniliśmy tutaj tylko te przedsiębiorstwa, które się w obecnej chwili uruchamia, lub instaluje się już urządzenia maszynowe. Oprócz tego organizuje się cały szereg przedsiębiorstw nowych w różnych gałęziach produkcji i wkrótce dowiemy się o powstaniu wielkich, na sposób europejski budowanych, zakładów przemysłowych.

Widzimy więc, że z dnia na dzień rozwija się zapotrzebowanie rynku wewnętrznego kraju, a także zwiększają się możliwości eksportu zagranicę. Rynek wewnętrzny rozszerza się wraz ze zwiększonym prądem imigracji żydowskiej i postępem kulturalnym ludności arabskiej, które są czynnikami stałego wzrostu produkcji palestyńskiej.

Przemysł palestyński w chwili obecnej nie zaspakaja całkowitego zapotrzebowania rynku wewnętrznego Palestyny i przez to powoduje wzmożony import towarów zagranicznych.

L. TAJCZ

KWESTJA POSZUKIWANIA WODY I NAWADNIANIA GRUNTÓW W PALESTYNIE

Rozwój techniki i przemysłu, odbywający się w zawrotnym tempie, wyrzucający w czasie kryzysu miliony ludzi na bruk, zmusza do przedsięwzięcia całego szeregu środków zaradczych. Najpoważniejszym z tych środków, zdaniem socjologów, jest kolonizacja rolna, która przy umiejętnym wyzyskaniu terenów, będących w stanie pierwotnym, pozwoli dzięki stworzeniu nowych warsztatów zatrudnić i osiedlić rzesze bezrobotnych. To też kraje, posiadające zapasy niewyzyskanych terenów, przystępują do całego szeregu prac, wydrukując na nie pomimo kryzysu olbrzymie sumy pieniężne. Żaden bowiem warsztat nie wymaga przy swej budowie tak wielkich nakładów pracy i kapitału, ile tego wymaga warsztat rolny. Nieraz się widzi, jak w ciągu kilku lub kilkunastu lat całe połacie kraju zmieniają swoje oblicze, (zmienia się nawet klimat), a i w miejscach, gdzie rozwój organizmów roślinnych wydawał się niemożliwym, powstają osady rolne. I tylko oko nielicznych fachowców potrafi objąć to dzieło, któremu w ofierze złożyli ludzie nie tylko pracę i kapitał, lecz nieraz i życie, wiele bowiem istnień ludzkich pochłania osuszanie terenów zabagnionych i malarycznych. Przedsięwzięcia te wymagają szeregu badań, rezultatem których jest projekt prac technicznych.

Prace techniczne, mające na celu stworzenie warsztatu rolnego, względ-

nie podniesienie jego produkcji i rentowności, nazywamy meljoracjami rolnymi. Są to prace, związane z ulepszeniem warunków użytkowania ziemi przez polepszenie fizycznych właściwości gleby i uregulowanie jej stosunku do wody oraz powietrza.

Woda jest jednym z najważniejszych czynników produkcji rolnej. Ponieważ rośliny, za wyjątkiem węgla pobieranego z powietrza za pośrednictwem liści, przyjmują pokarm w postaci roztworów wodnych, pewien stan wilgotności jest dla ich życia nieodzowny. Z drugiej strony rośliny uprawne są bardzo czułe na nadmiar wody. Niestety przyroda w rzadkich tylko wypadkach zapopatrzuje rolnika w potrzebną mu do produkcji roślin wilgoć w odpowiednim czasie i należytej ilości.

Dążenie do usunięcia pewnych wadliwości przyrodniczych, jak to wadliwości gleby i klimatu, zabezpieczenie produkcji rolnej przeciw katastrofom żywiołowym, a także chęć wyzyskania niektórych warunków sprzyjających, zmuszają do przedsięwzięcia prac technicznych na większą skalę. Prace te częstokroć wykraczają poza teren meljorowany, to też ze względu na charakter prac odróżniamy dwa rodzaje meljoracji: 1) meljoracje podstawowe o charakterze robót publicznych (regulacja rzek, budowa wałów ochronnych, nawadnianie względnie osuszanie większych terenów i inne urządzenia hydrotechniczne), 2) meljoracje szczegółowe, zajmujące się warsztatem rolnym o ściśle określonych granicach.

Tak czy inaczej pojęte meljoracje muszą się opierać na uregulowaniu gospodarki wodnej.

Prawidłowa gospodarka wodna poszczególnych jednostek gospodarczych lub całego kraju polega na opanowaniu środkami technicznymi zjawisk towarzyszących swobodnemu spływowi wód, aby z jednej strony zabezpieczyć się przeciw niepożądanemu nadmiarowi, z drugiej zaś strony — aby spływ swobodny wód rozłożyć najdogodniej w stosunku do czasu i miejsca. Jest to techniczna strona wszelkich projektów meljoracyjnych, stronę prawną reguluje t. zw. ustawa wodna, bez której regulacja stosunków wodnych jest nie do pomyslenia.

W uregulowaniu stosunków wodnych jest zainteresowane nie tylko rolnictwo, lecz handel i przemysł, to też we wszystkich współczesnych państwach zwrócono na sprawy te najbaczniejszą uwagę.

Regulacja kwestji wodnej nie jest bynajmniej rzeczą nową i była znana niemal w zaraniu dziejów ludzkich. Najnowsze badania wykazały, że w Azji Środkowej w Sumirze 4500 lat przed Narodzeniem Chrystusa rolnictwo stało na bardzo wysokim poziomie, a to dzięki racjonalnej gospodarce wodnej, ślady której zachowały się do dnia dzisiejszego w postaci urządzeń hydrotechnicznych. Podobne urządzenia istniały w Asyrii i Babilonie. Równocześnie z Babilonem (4500 przed Nar. Chr.) zostają przeprowadzone prace w Egipcie, po-

legające na racjonalnem wykorzystaniu wód Nilu w celu nawodnienia terenów przyległych. Zostają przeprowadzone prace osuszające i regulacyjne m. in. po raz pierwszy znane w dziejach ludzkości zabudowanie potoków dzikich (górkich), które i w dzisiejszych czasach przysparzają rządowi wiele kłopotów (powodzie w Małopolsce i we Francji). W Chinach urządzenie całego systemu kanałów nawadniających przyczyniło się do powstania najbardziej pomyślnego okresu rozwoju tego kraju (2200 lat przed Nar. Chr.). To samo dzieje się w Indjach i w Arabji południowej i znacznie później również i w Grecji i Rzymie. Przysłowiowe, kwitnące oazy Azji i Afryki zawdzięczały swój rozkwit doskonałym systemom nawadniającym, po których pozostały tylko nieliczne ślady. Według prof. v. Samson Himmelstjerna wszystkie narody starożytne zawdzięczają swój rozwój i długoletnią egzystencję dobrze uregulowanej kwestji wodnej, albowiem uregulowanie prowadzi do dobrobytu i rozkwitu kultury — zaniedbanie zaś do nędzy i barbarzyństwa. W czasach dzisiejszych wybitny specjalista francuski Eugenjusz Simon, który 10 lat poświęcił badaniom rolnictwa chińskiego, oblicza, że Francja przy zastosowaniu odpowiednich urządzeń nawadniających, podobnych do urządzeń w Chinach, mogłaby śmiało wyżywić 140.000.000 ludności, podczas gdy obecnie dla wyżywienia 36 milionów mus' importować produkty rolne z za granicy. Ciekawym przykładem w dobie dzisiejszej może służyć również Hiszpanja. System nawadniający zamienił Walencję, w najbardziej urodzajną okolicę. Istnieją tam półmorgowe gospodarstwa ogrodnicze, dające dostateczne utrzymanie rodzinie. Zaniedbanie istniejącego niegdyś systemu nawadniającego doprowadziło do niedawna kwitnącą prowincję Vega de Granado do stanu nędzy i spustoszenia. Takich przykładów można przytoczyć tysiące. A ileż to gruntów, dotąd odłogiem leżących, nadaje się do rozmaitego rodzaju uprawy. Wystarczy przytoczyć statystykę Stanów Zjednoczonych Am. Pół., według której przeszło 2/5 obszaru Stanów Zjedn. wymagają dodatkowego nawodnienia, aby zapewnić regularny urodzaj, a w 4/5 tego obszaru brak urządzeń nawadniających wyklucza możliwość produkcji rolnej. Wyżej przytoczone przykłady w zupełności wystarczają do wyświetlenia i omówienia kwestji wodnej Palestyny.

Ograniczymy się tylko do omawiania kwestji nawadniania gruntów. Zanim jednak do tego przystąpimy, należy rzucić nieco światła na czynniki przyrodnicze z nawodnieniem związane. Ze względu na charakter artykułowy danej pracy ograniczymy się do omawiania następujących czynników:

Klimat. Obszar Palestyny leży na północnej krawędzi sfery passatów, wynikiem tego położenia jest suche pustynne lato i dżdżysta zima. W lecie suche i pustynne passaty wieją na całym niemal obszarze, to też deszcz w lecie jest w Palestynie zjawiskiem niezmiernie rzadkiem. Z drugiej strony położenie Palestyny na wschodnim brzegu morza Śródziemnego sprzyja tworzeniu się opadów, które zimą są bardzo obfite, tak że roczna suma opadów w Jerozolimie

wynosi 661 mm, podczas gdy w Warszawie tylko 565 mm. Już we wrześniu zaczynają mówić w Palestynie o deszczu, ukazują się bowiem wówczas chmury, niłowemi zwane, ponieważ pochodzą przypuszczalnie od wielkiego wylewu Nilu. Dopiero po ustaniu wiatru Seirocco może się rolnik spodziewać deszczu. W połowie października pada pierwszy deszcz, jeżeli deszcz już w pierwszych dniach był na tyle wydajny, że zwilżył wyschniętą zupełnie w ciągu lata ziemię do dostatecznej głębokości, kiełkowanie nasion odbywa się normalnie. Jeżeli zaś deszcze były słabe, albo też do połowy miesiąca listopada ich wcale nie było — nasienie coprawda wykiełkuje, lecz korzonki nie przenikną do głębszych warstw i dobrych plonów spodziewać się nie można. ✓

Drugą formą opadów atmosferycznych, która szczególnie w Palestynie wpływa na roślinność jest rosa, ukazująca się na początku okresu wegetacyjnego, który trwa od października do maja z przerwą miesięczną w styczniu.

Temperatura powietrza Palestyny odpowiada temperaturze Grecji, 27° C. Prawdziwie gorący klimat ma dolina Jordanu i okolice morza Martwego.

Wymienione niedogodności klimatyczne, aczkolwiek odpowiadają geograficznemu położeniu Palestyny dadzą się nieco złagodzić przez systematyczne zalesienie nieużytków, na co obecnie zwrócono uwagę.

Budowa geologiczna i warunki glebowe. Palestyna jest płytą kredową, zbudowaną z warstw wapiennych. Główną formą wietrzenia skał wapiennych są zjawiska krasowe, polegające na tem, że woda, dzięki małej rozpuszczalności w niej wapienia, skupia się na powierzchni skały, żłobiąc na niej rowy, bródzy i szczeliny. Szczeliny te rozszerzają się i zamieniają się w pionowe kominy, w koiytarze, miejscami rozrastające się w jaskinie; powstaje cała sieć podziemnych tuneli. Opady atmosferyczne nie zatrzymują się na bezwodnej powierzchni takich obszarów, pokrytych pobródzonym wapieniem, lecz po szczelinach spływają w głąb, gdzie łączą się w rzeki podziemne. Powierzchnię krasu urozmaicają zamknięte zagłębienia, powstałe skutkiem wymycia lub zawalenia się stropu jaskiń, zwane dolinami (mniejsze) lub poljami (większe); dno ich wyściela ciężka glina (terra rossa) arabska ard hammra, stanowiąca główny rodzaj gleb palestyńskich, zabarwiona związkami żelaza na czerwono i stanowiąca resztkę po wylugowaniu wapienia. W poljach i dolinach gnieźdzą się osiedla, tu bowiem wytwarzają się jedyne uprawne gleby krasu.

Oprócz skał wapiennych bez domieszek marglu i gliny, zajmujące większe przestrzenie kraju, występują następujące skały: wapienie z wielką domieszką gliny i marglu, występujące w dorzeczu Jordanu, bazalty, których produktem wietrzenia jest gleba nadzwyczaj żyzna. Gleby te występują stosunkowo najrzadziej. Gleby żółte i jasne, występujące na równinie nadmorskiej i dorzeczu Jordanu, powstały ze skał wapiennych z domieszką marglu.

Gromadzenie się cząstek humusowych z powodu gorącego klimatu jest w Palestynie niemożliwe; nie należy jednak przypuszczać, iż jest to kraj zu-

pełnie jałowy. Gleba cienką warstwą pokrywa wgłębienia powierzchni skał, skąd ani deszcze spłókać, ani wiatry wywiać jej nie mogą. Obszary te jednak na pierwszy rzut oka rozpoznać się nie dadzą. Brak warstwy glebowej i gęstej szaty roślinnej ułatwia wsiąkanie wody w górną warstwę warstw skalnych, co potęguje suchość klimatu. Powstaje pytanie, jak sobie dają radę korzenie drzew, które do wody gruntowej nie sięgają. Otóż część płyty palestyńskiej, powleczona jest pokrowcem stwardniałej ziemi, której znaczenie dla roślinności wogóle, a w szczególności dla drzew owocowych jest bardzo duże. Powłokę tę nazywają fellachowie „nari“ od arabskiego „nar“, co znaczy ogień, ponieważ łupią z niej płyty dla ognisk. Geneza tego tworu geologicznego nie jest jeszcze ustalona. Powstał on z mialkiej górnej warstwy skalnej i ma wygląd stwardniałej gliny. Nie jest wykluczonem, iż powłoka ta powstała z rozmiękczenia powierzchni skalnej przez krótkotrwałe i nagłe wysychanie pod słońcem. Na powierzchni „nari“ utworzyła się cieniutka warstka krzemionki, posiadająca luki do korzeniach i pniach drzew, przez luki te przesiąka woda z opadów do wewnętrznych warstw ziemi. Warstwa krzemionki, pokrywająca „nari“ ma dwójakie znaczenie: chroni górną warstwę przed spłókaniem, i chroni ziemię przed parowaniem wilgoci, nagromadzonej w czasie deszczów zimowych. Po ustaniu deszczów woda z głębszych warstw z powodu włoskowatości warstw skalnych podchodzi do góry, gdzie pod działaniem słońca parowałaby momentalnie, gdyby nie warstwa krzemionki, stanowiąca swego rodzaju pancierz. Tam gdzie „nari“ pokrywa skałę, ziemia pod uprawę się nie nadaje i wskutek intensywnego działania słońca, wzruszona pługiem prędko traci swą wilgoć. Wymieniona ziemia tworzy jednak wyborny grunt pod winnice i drzewa owocowe. Na płycie jerozolimskiej „nari“ występuje najbardziej typowo i pokrywa stosunkowo największy obszar. Odmienny wygląd ma nizina nadmorska, wskutek znacznej domieszki glin, osadów morskich i naniesień, ziemię tę należy zaliczyć do klasy gruntów lepszych. Jedyne lotne piaski utrudniają rozwój roślinności, można jednak temu zaradzić przez systematyczne zalesienie obszarów. Dolina jordańska i przylegająca do niej z południowego wschodu pustynia judejska mają wszelkie cechy stepowego krajobrazu afrykańskiego, przyczyną tego jest brak powłoki „nari“.

Hydrografia. Hydrografia kraju jest uzależniona od klimatu i gleby. Bez dokładnej znajomości warunków hydrograficznych wszelkie prace meljoracyjne stają się niecelowe. Ilość wody, która krąży na pewnym obszarze ziemi, można porównać z kapitałem obrotowym. Krążenie polega na tem, że woda znajduje się w postaci pary wodnej oraz wilgoci nad ziemią i pod ziemią, jako woda gruntowa w warstwach podziemnych, jako woda płynąca i stojąca w rzekach i jeziorach. Te różne postacie wody przechodzą jedna w drugą. Ilość wody, którą czynniki atmosferyczne obracają w parę wodną i odwrotnie zależną jest od wilgotności względnej danego klimatu, czyli od stosunku pary wodnej, w po-

wietrzu zawartej, do ilości pary możliwej, któraby to powietrze nasyciła. W Jerozolimie np. grubość rocznej warstwy wyparowanej wynosi 1000 mm. suma zaś opadów równa się 661 mm. Palestyna jest zatem krajem, w którym roczne parowanie jest większe niż opady.

Woda deszczowa, która w zimie napęlnia rzeki w lecie całkowicie paruje, to też niektóre rzeki palestyńskie przez większą część roku mają suche koryta, tworzące szerokie szutrowiska. Dotychczas nie zbadano po ilu mm. opadów koryto rzeki napęlnia się w taką ilość wody, aby rzeka mogła płynąć.

Rzeki takie, stanowiące większą część rzek palestyńskich, których koryta (wadi) napęlniają się wodą w porze zimowej, nazywamy rzekami perjodycznymi. Rzeki stałe w Palestynie stanowią wyjątek. Doliny, które licznymi bródami rozcinają płytę wapienną, dopiero po deszczach zimowych napęlniają się mętnymi falami i nabrzmiewają do groźnego stanu wód, znosząc nieliczne mosty, rozlewają się na poljach i zabagniając tereny czynią je siedliskiem malarji. Rzeki stałe w Palestynie istnieją przedewszystkiem dzięki bagnetom równiny nadmorskiej i nie są bezpośrednio zależne od opadów atmosferycznych. Koryta tych rzek są bardzo krótkie, tak że nawodnienie większych obszarów jest niemożliwe. Z całego szeregu takich rzek najobfitszą w wodę jest Nakr-el-Audża. Rzeka ta przepływa równiną nadmorską, tworząc razem z meandrami trwałą linię wodną długości 50 km. Dzięki pracom nawadniającym przy pomocy tej rzeki, wykonanym staraniem i kosztem Keren Hajesodu, uzyskano dla kultury rolnej nowe dziesiątki km. kw.

Najdłuższą rzeką stałą w Palestynie przedjordańskiej jest Kiszon, który obecnie skanalizowany nawadnia równinę Akko, stwarzając dogodne warunki dla rozwoju Hajfy. W połaci krainy Ghor, rzeki stałe, dzięki geologicznej budowie płyty (skały bazaltowe), stanowią większość. W południowej części tej krainy, w której leży jezioro Tyberjas, przepływa Ain Dżalud, najobfitszy we wodę z prawobrzeżnych dopływów Jordanu. Części Ghoru, samarska i judejska nie mają wcale rzek stałych za wyjątkiem obfitego w wodę Wadi Fra. Na brzegu zachodnim ani jedna rzeka nie wpada do morza Martwego. Zupełnie inaczej wygląda wschodnie zbocze Ghoru. Tu przeważają rzeki stałe. Dzieje się to dzięki temu, primo, zbocze narażone jest na wiatry bezpośrednie, secundo, rozległe skały bazaltowe stwarzają dobre warunki cyrkulacji wody. Pierwsze miejsce wśród rzek Palestyny co do obfitości wody zajmuje Jarmuk. Posiada on przy ujściu swym do Jordanu więcej wody, niż rzeka główna. Rzeka Jabok, aczkolwiek przepływa płytą wapienną, jest również zasobna w wodę dzięki źródłom, z których wypływa. Jordan jest nie tylko najdłuższą ale i największą rzeką Palestyny. Przepływa ona przez cały kraj, którego jednak nie nawadnia. Rzekę tą charakteryzują stosunkowo małe wahania stanu wód. Przy najwyższym stanie wlewa Jordan do morza Martwego 130 m. sześć. na sek., przy najniższym 50 m³. Stosunek tych stanów wynosi 1:2:6. W klimacie wilgotnym

stosunek ten wynosi 1:10. Przyczyną tego zjawiska jest jezioro Tyberjas, z którego dolna część Jordanu wypływa, reguluje bowiem stan wody w rzece i jako wielki zbiornik wody zasila ją w porze suchej.

Hydrografia Palestyny jest uzależniona w znacznym stopniu od zjawisk krasowych, wytwarzających swoistą cyrkulację wód podziemnych; jednym z rodzajów tych wód jest woda gruntowa. Nie należy przypuszczać, że woda gruntowa powstaje wyłącznie przez wsiąkanie wody deszczowej. Nawet w klimacie wilgotnym strefy umiarkowanej spływa woda deszczowa bezpośrednio prawie zupełnie do rzek, o ile przedtem nie wyparowała, albo też nie została zatrzymana przez roślinność. W klimacie Palestyny, przy braku nieprzerwanej pokrywy gleby i szaty roślinnej, woda deszczowa spływa do rzek o wiele prędzej. W górnych warstwach ziemi może ona utrzymywać się przez czas dłuższy tylko dzięki wyjątkowo sprzyjającym okolicznościom. Tak np. pokrywa „nari“ chroni wierzchnie warstwy ziemi przed utratą wilgoci, pochodzącej z wsiąkania wody deszczowej. Woda gruntowa natomiast t. j. ta, która wydobywa się na powierzchnię źródłami, albo do której człowiek dostaje się przy pomocy studzien, pochodzi przeważnie ze skraplania wilgoci, którą zawiera powietrze, krążące w pustych jaskiniach krasowych. Im mniejsza jest względna wilgotność klimatu, tem głębiej leżą warstwy, w których możliwe jest obfite skraplanie wilgoci atmosfery podziemnej, czyli tem głębiej leżą warstwy, w których tworzy się woda gruntowa. W Palestynie, na płycie wapiennej, zwierciadło wody gruntowej znajduje się w średniej głębokości 60 m., a tylko na równinie nadbrzeżnej podnosi się przeciętnie woda do 30 m.

Źródła Palestyny są źródłami krasowemi. W skałach wapiennych prowadzi gęsta sieć szczelin, tworzących nieraz wielkie przestrzenie podziemne; są to jednak warunki do powstawania większych zbiorników wody gruntowej bardzo niekorzystne, albowiem odpływ jej jest ułatwiony. Tylko tam gdzie odpływ jest utrudniony, woda gruntowa wybucha wielkimi masami w jakimś niższym miejscu na powierzchni ziemi. Dlatego źródła krasowe są bardzo obfite, lecz nadzwyczaj rzadkie. Nic dziwnego zatem, że źródła w Palestynie odegrały wybitną rolę w historii zdobycia i zasiedlenia kraju. Jerycho, leżące w bezdeszczowej zupełnie pustyni, na słonej glebie, było ongiś kwitnącem miastem palmowem, które zawdzięczało byt swój źródłu Ain es Sultan. Każde źródło ma swoją nazwę, historję i legendę. Do wielu przywiązany jest kult religijny. Obfite źródła krasowe występują w Palestynie po zboczach płyty wapiennej, t. j. tam, gdzie układ warstw przedstawia się najkorzystniej dla wydobywania się wody gruntowej. Na pomorskim zboczu płyty źródła te dają początek stałym rzekom. Wymienić należy przedewszystkiem źródło Ras el Ain („początek wody“), z którego wypływa najobfitsza rzeka równiny nadmorskiej Nakr el Audża. Na zboczu Ghoru wypływa źródło Jordanu oraz wymienione już źródło jerychońskie Ain es Sultan. Wiele źródeł to solanki ciepłocowe, niezwiązane

beżpośrednio z wodą gruntową. Wydobywają się one z warstw o wiele głębszych i przyczyniają się do powiększenia ilości soli rozpuszczonej w morzu Martwym. Na płycie samej występują również obfite źródła krasowe. Do takich należy Ain Lubban, na granicy Samarji i Judei oraz Ain Fauwor, uchodzące za najobfitsze źródło Palestyny.

Ze względu na doniosłe znaczenie źródeł w życiu gospodarczem Palestyny, poświęcono im na mapach baczną uwagę. Średnio przypada na cały kraj przedjordański 5—6 źródeł na 100 km. kw.; znaczyłoby to, średnia odległość źródeł od siebie równa się z górą 4 km. Niestety nie są te źródła rozmieszczone jednostajnie po całym kraju. Najwięcej stosunkowo źródeł jest na północy, w Galilei jest 10 źródeł na 100 km. kw., (Średnia odległość 3,7 km.). Najmniej stosunkowo źródeł ma Judea: 2—3 na 100 km. kw. (średnia odległość 6,3 km.). W obręb tych prowincji wliczono także równinę nadmorską, uboższą w źródła aniżeli sama płyta. Podczas gdy równina nadmorska w Galilei i Samarji jest tylko wąskim skrawkiem, to w Judei zajmuje ona razem z pustynią Judejską po stronie Ghoru prawie połowę obszaru, jeżeli to w rachunku uwzględnimy, to na płycie samej w Judei przypadnie taka sama prawie ilość źródeł jak w Samarji. W związku z tworzeniem się źródeł krasowych stoi zjawisko znikania rzek pod ziemią i hydrografia poljów. Szczególnie korzystne warunki przedstawiają zapadliska poljów. W krasie północno-wschodniego Adrjatyku polja są często jeziorami perjodycznymi. Wypełniają się one w porze deszczowej wodą, tworzą rozległe baseny jeziorne, które w porze suchej z wyjątkiem miejsc najgłębszych zupełnie wysychają. Polja palestyńskie są bagnami perjodycznymi. Grunt ich jest zabagniony w porze deszczowej, latem natomiast prawie zupełnie wysycha. Takie stosunki hydrograficzne były przed meljoracją, którą ukończono dopiero w roku ubiegłym, w Emeku, takie są do dziś dnia we wszystkich większych i mniejszych poljach Palestyny. Polje El Battof, na północ od Nazaretu nieraz bywa w czasie pory deszczowej falującą tonią jeziora.

(d. c. n.)

D. BROMBERGIER

Palestyńskie zęby sztuczne na rynku polskim

Przez wiele lat produkowanie zębów sztucznych stanowiło nierozwiązane zagadnienie i wszelkie próby dokonane w tej dziedzinie, nie dawały pożądaných wyników. Dopiero pod koniec ub. stulecia udało się fachowcom zdobyć materiały, potrzebne do wyrabiania zębów sztucznych. Produkcja zębów sztucznych wymagała wytężonej pracy, a dopiero pod koniec wieku XIX zaczęła się rozwijać.

Niewiele jest na świecie fabryk tej gałęzi produkcji. Mało jest krajów, których produkcja zębów sztucznych doszła do wysokiego stopnia rozwoju.

W państwach bardzo uprzemysłowionych, jak Francja i Włochy, zawiodły wysiłki w kierunku wprowadzenia produkcji zębów sztucznych, a w Anglii, w której produkcja ta została ostatnio zaprowadzona, znaczna część fabryk zmuszona była zlikwidować się. Rząd angielski, troszcząc się o los fabryk, zagrożonych w swej egzystencji, podwyższył cło na zęby sztuczne o 20%, wprowadzając w ten sposób cło ochronne dla tej gałęzi produkcji rodzinnej. Również Z. S. S. R. wykazuje ostatnio duże zainteresowanie dla produkcji zębów sztucznych.

Wobec takiej bezowocności wysiłku utrzymania produkcji zębów sztucznych w całym szeregu krajów, stojących wysoko pod względem przemysłowym, tem dziwniejszem wydaje się fakt, że w Palestynie, w kraju, w którym przemysł znajduje się dopiero in statu nascendi, ta gałąź produkcji jest już dobrze rozwinięta. Już od 1926 roku egzystuje w Tel-Awii fabryka zębów sztucznych pod firmą American Porcelain Tooth Company, Ltd. succ. S. S. Bloom, która doskonale prosperuje.

Dawniej zęby sztuczne były bardzo drogie i stanowiły zbytek, na który jedynie osoby zamożne mogły sobie pozwolić. Zupełnego przewrotu w tej dziedzinie dokonał system S. S. Bloom'a, opatentowany w roku 1890 w wielu stanach amerykańskich. Na podstawie tego systemu produkuje wiele fabryk w różnych krajach zęby sztuczne.

Porcelanowe zęby sztuczne wykonane precyzyjnie imitują w zupełności zęby naturalne, a dzięki swej taniości zastępują całkiem zęby złote i platynowe, którymi to w ostatnich czasach przestano się szczyścić, jak to czyniono dawniej.

Fabrykacja zębów sztucznych jest bardzo skomplikowana; zęby sztuczne bowiem muszą przejść przez cały szereg rozmaitych faz, zanim się staną zdadne do użytku. Najważniejsza część fabrykacji polega na spreparowaniu materiału, z którego wyrabiane są zęby sztuczne. Materiał ten sprowadzany z Kanady, zostaje w kraju rozproszkowany i oczyszczony ze wszelkich domieszek metali. Skład chemiczny, jak również sposób sporządzania tej porcelany, zostały opatentowane i stanowią tajemnicę zawodową fabryki. Również sposób połączenia sztytu złotego z porcelaną zęba i aparatem kauczukowym jest opatentowany przez firmę S. S. Bloom. Skomplikowaną pracą jest umieszczanie zębów w formach odlanych z brązu; zęby sztuczne sporządzane być muszą według dokładnych obliczeń, gdyż skutek wysokiej temperatury zęb kurczy się przynajmniej o 20% i uchybienie o 0,01 mm. powoduje jego zniekształcenie. Każdy ząb musi przejść przez trzy piece przy bardzo wysokiej temperaturze celem uzyskania odpowiedniej barwy i połysku emalii. Fabryka sztucznych zębów w Tel-Awii zaopatrzona jest w najnowsze aparaty i instalacje techniczne i mieści się we własnym nowo-wybudowanym gmachu.

Cała produkcja przeznaczona jest na eksport. Do roku 1931 80% całej produkcji zębów sztucznych w Palestynie eksportowano do Anglii.

Eksport zębów sztucznych fabryki American Porcelain Tooth Company Ltd., S. S. Bloom wynosił w latach:

Rok	ŁP.	Rok	ŁP.
1928	4.327	1931	16.152
1929	9.261	1932	13.249
1930	10.325	1933 (9 mies.)	15.903

Z powodu podwyższenia cła wwozowego na zęby sztuczne w Anglii eksport do tego kraju znacznie się obniżył, a przez pewien czas nawet zupełnie ustał.

Właściciele tel-awiwskiej fabryki zdobyli na miejsce straconego rynku angielskiego nowe rynki zbytu, jak Afryka, Australia, Chiny, Danja, Niemcy, Polska, Czechosłowacja, Węgry i t. d. Palestyńskie zęby sztuczne dzięki swej jakości zostały wprowadzone na wielu rynkach, do takiego stopnia, że pojawiły się nawet falsyfikaty z napisem „Made in Palestine“. O wysokiej jakości zębów sztucznych może świadczyć jeszcze jeden fakt, że Niemcy, które posiadają własny przemysł zębów sztucznych, czynią również zakupy w Palestynie, i t. np. w roku 1931 sprowadziły one zęby sztuczne na sumę ŁP. 1.215.

Zęby sztuczne produkowane w Palestynie coraz bardziej zyskują dla siebie rynki zagraniczne. W Polsce natomiast, zamieszkałej przez miliony Żydów, gdzie w zawodzie dentystycznym żydowscy lekarze-dentyści i technicy są bardzo licznie reprezentowani, import zębów sztucznych z Palestyny jest bardzo znikomym i wyniósł zaledwie:

Rok	ŁP.	Rok	ŁP.
1929	28	1931	197
1930	30	1932	252

Dopiero w roku 1933 daje się zauważyć wielokrotne zwiększenie importu zębów sztucznych z Palestyny do Polski.

Import zębów sztucznych do Polski wynosi przeciętnie 600.000 zł. rocznie, i mimo wojny celnej między Polską a Niemcami 85% tego importu pochodzi z Niemiec. Pokażny ten procent jest aż nadto wymowny i wszelkie komentarze są zbyteczne.

Palestyna importuje już obecnie 6 razy więcej, aniżeli Polska z Palestyny, tak, więc eksport towarów polskich do Palestyny w r. 1933 wynosi 5.751.359 zł., podczas gdy import towarów palestyńskich do Polski wynosi zaledwie 578.131 zł.

W dobie obecnej, gdy wzajemne stosunki handlowe między krajami regulowane są na zasadach kompensacyjnych, pragnęlibyśmy wierzyć, że, gdy społeczeństwo polskie dowie się że 85% importu zębów sztucznych do Polski jest pochodzenia niemieckiego, tem chętniej popierać będzie import tychże z Palestyny.

Artykuły, które mogą być sprowadzane z Palestyny do Polski, są nieliczne, tembardziej więc należałoby zwrócić uwagę społeczeństwa zarówno żydow-

skiego, jak i polskiego, na istnienie tego artykułu produkcji palestyńskiej, o którym niewielu osobom wiadomo.

Polska, która importuje z różnych krajów zęby sztuczne na sumę około 600.000 zł., mogłaby stać się jednym z głównych odbiorców tego artykułu przemysłu palestyńskiego, co przyczyniłoby się do znacznego wzrostu importu artykułów palestyńskich do Polski.

Gdyby każdy pacjent sprawdzał pochodzenie zębów sztucznych u swego dentysty i ten zaś u hurtownika, i obaj uważaliby za swój obowiązek nakłonienia ich do sprowadzania zębów sztucznych produkcji palestyńskiej („Made in Palestine“ „Toceret Haarec“) niewątpliwie przyczyniliby się w ten sposób do zwiększenia eksportu zębów sztucznych z Palestyny i tem samem do wzmocnienia tej placówki przemysłowej w gospodarce kraju.

Dentyści żydowscy powinni podjąć inicjatywę w tym kierunku i rozpocząć szeroko zakrojoną akcję na rzecz omawianego artykułu „Toceret Haarec“. Byłaby to też godna odpowiedź Niemcom hitlerowskim, podobnie, jak to czynią lekarze i farmaceuci, wyrzekając się w zupełności produkcji niemieckiej.

PRZEGLĄD PRASY

Powstanie Komitetu „Pro-Palestina“ pod przewodnictwem księcia Zdzisława Lubomirskiego, odbiło się silnym echem w kraju. W Krakowie odbyła się wielka akademja pro-palestyńska, na której wystąpił z pięknym przemówieniem prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Roman Dybowski. Prasa żydowska podała szczegółowe sprawozdanie ze wspomnianej akademji, przyczem wyraziła uznanie dla prof. Dybowskiego za jego przemówienie, pełne sympatji dla dzieła odbudowy Palestyny.

We wstępie p. prof. Dybowski omówił wielkie znaczenie polityczne i moralne powstałego ostatnio w Polsce komitetu „Pro-Palestyna“. Wyraził on swe uznanie dla pracy idealistów palestyńskich i dla heroizmu pierwszych chaluców. Należy, zdaniem profesora, odnieść się nie tylko z podziwem, ale i ze wzruszeniem do tej młodzieży, która „z poświęceniem wszystkich swych sił ciała i ducha dąży do tego, by z kraju od wieków zaniedbanego i spustoszonego uczynić nowo ziemię obiecaną, a zarazem do tego, by przez skojarzenie z matką-żywicielką — ziemią, uzdrowić duchowo i cieleśnie naród przez tyle stuleci tragicznie od własnego kawałka ziemi oderwany“. P. prof. Dybowski nawoływał społeczeństwo do popierania akcji palestyńskiej, która ma nie tylko znaczenie gospodarcze, ale w pierwszym rzędzie wielkie znaczenie moralne, i przez jej zrealizowanie spełni się jeden z obowiązków moralnych ludzkości. W końcu swego przemówienia p. prof. Dybowski oświadczył, co następuje: „W głębokim przeświadczeniu, że przed temi walorami akcji palestyńskiej, niezależnie od spornych zagadnień politycznych i ekonomicznych, musi głowę pochylić

każdy człowiek o dojrzałym zmyśle etycznym... i złożyć hołd szczerzej sympatji i głębokiego uznania twórcom nowego oblicza Palestyny i nowej palestyńskiej społeczności, za ich niezmordowaną pracę i za ich niegasnący zapał. Część i pokłon tym, co naprawdę szlachetnie i ideowo pracują dla podniesienia Ziemi Świętej, tej ziemi jednakowo świętej dla chrześcijan jak i dla Żydów całego świata“.

„Moment“ z dn. 16 stycznia b. r. zamieszcza wywiad z prof. Stanisławem Strońskim, teoretykiem i przywódcą stronnictwa narodowego w Polsce. Na zapytanie, jaka winna być polityka Polski w odniesieniu do Palestyny, odpowiedział prof. Stroński, iż Polska również i w przyszłych latach wykaże wiele zrozumienia dla sprawy palestyńskiej, zainteresowanie to powinno się jednak ograniczyć wyłącznie do terenu Ligi Narodów oraz wogóle do forum międzynarodowego, na którym to Polska ma wziąć w obronę interesy żydowskie i wykazać swe sympatje dla żądań Żydów w tej sprawie. Polska jednak nie będzie mogła być wciągnięta w jakąkolwiek imprezę skierowaną przeciwko Anglii, jako państwu mandatowemu.

Przechodząc do omawiania stosunków handlowych polsko-palestyńskich p. prof. oświadczył, iż stosunki te nadal wzrosną, albowiem polskie sfery gospodarcze zdają sobie sprawę, że przez Palestynę najłatwiej uda się ekspansja gospodarcza Polski na Bliski i Średni Wschód. Pozatem oświadczył p. prof., iż bardzo wiele słyszał o nowobudującej się Palestynie i że jego przyjaciele, zwiedzający ostatnio kraj, wrócili rozentuzjazzmowani, i to w wielkiej mierze pobudza go do zrealizowania dawnego palnu, zwiedzenia Ziemi Świętej.

„Kurjer Polski“ w Nr. 30 bież. roku omawia sprawę nowego projektu podziału Palestyny na kantony żydowskie i arabskie. Projekt ten, uważa dziennik, jest inspirowany przez niektóre koła arabskie, które widzą, że wszelkie sprzeciwy, demonstracje i manifestacje, strajki generalne, a nawet i rozruchy nie przeszkodziły Żydom nadal prowadzić swą pracę kolonizacyjną, natomiast przez zrealizowanie tego projektu dzieło żydowskie będzie ograniczone do pewnych terenów, stanowiących żydowskie kantony. Pismo porusza również sprawę sytuacji obecnej w Palestynie, i uznaje, że niesnaski żydowsko-arabskie oraz napięcie wzajemnych stosunków jest na rękę władzy mandatowej, które stosuje w tym wypadku starą metodę rządzenia „Divide et impera“.

„Dos Judisze Togblat“ organ stronnictwa ortodoksyjnego „Agudas Israel“ wydał specjalny numer, poświęcony Palestynie i jej zagadnieniom aktualnym. Numer ten odznacza się bogatą treścią i zawiera ciekawe artykuły przywódców tego stronnictwa. Warto zaznaczyć, iż partja „Agudas Israel“ dotychczas nie brała czynnego udziału w budowie Palestyny i dopiero ostatnio, wskutek silnego nalegania jej młodzieży, zmuszona została do radykalnego zrewidowania dotychczasowej swej polityki i taktyki w sprawie palestyńskiej i przedsięwzięcia wielkiej akcji na rzecz kolonizacji elementów ortodoksyjnych w Palestynie.

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

PREZYDENT SOKOŁÓW W POLSKO-PALESTYŃSKIEJ IZBIE HANDLOWEJ

W tych dniach prezydent Agencji Żydowskiej, p. Nahum Sokołow, złożył przeszło godzinną wizytę Polsko-Palestyńskiej Izbie Handlowej, celem zapoznania się z działalnością tej instytucji, pracującej nad ożywieniem stosunków gospodarczych między Polską a Palestyną. Prezydent Sokołow przyjęty został przez członków zarządu z p. prezesem Lewite na czele. Zorganizowano specjalne posiedzenie, na którym p. prez. Lewite w dłuższym przemówieniu powitał dostojnego gościa i złożył sprawozdanie z działalności Izby. Prezydent Sokołow wskazał na wielkie znaczenie realnej działalności Izby oraz porównał ją z American Economic Committee for Palestine w Nowym Yorku. Następnie p. Prezydent zapoznał się z poszczególnymi resortami Izby.

ODDZIAŁ IZBY W ŁODZI.

Z dniem 20 b. m. oddział Izby w Łodzi przeniesiony został do nowego obszernego lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113. Interesanci Izby z Łodzi, którzy dotychczas zwracali się do centrali, proszeni są o zgłaszanie się do oddziału miejscowego.

WYSTAWA POLSKA NA TARGACH LEWANTYŃSKICH 1934

Prace przy zorganizowaniu Wystawy Polskiej na nadchodzących Targach Lewantyńskich są w całej pełni. Szereg poważnych związków branżowych zawiadomił o swem udziale na Targach. Centralny Pawilon Polski jest już zajęty przez państwowe instytucje polskie, a w pawilonie mieszanym zarezerwowały odpowiednie metraże najpoważniejsze polskie firmy. Zorganizowany zostaje specjalny pawilon przemysłu łódzkiego, w którym biorą udział największe fabryki. Pozatem organizuje się szereg kiosków firm agenturowo-komisowych, reprezentujących polskie przedsiębiorstwa na rynkach Bliskiego Wschodu. W przyszłym tygodniu odchodzą via Gdynia pierwsze transporty eksponatów oraz towarów, przeznaczonych na sprzedaż reklamową na Wystawie podczas trwania Targów.

Izba zwraca uwagę pp. przemysłowców, chcących spopularyzować swe wyroby w Palestynie oraz na rynkach Bliskiego Wschodu na możliwość sprzedaży hurtowej i detalicznej (poza normalnem przyjmowaniem zamówień) podczas 4-tygodniowego trwania Targów, t. j. od 26 kwietnia do 26 maja.

Ze względu na bliski termin Targów Izba zwraca się do pp. przemysłow-

ców o natychmiastowe zgłoszenie udziału w tej jedynej tego rodzaju imprezie na Bliskim Wschodzie.

Informacyj udziela (również telefonicznie) Referat Targów Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Warszawa, Fredry 10, tel. 5.21-06.

WYJAZDY DO PALESTYNY NA TARGI LEWANTYŃSKIE.

W związku ze wzmiankami, które ukazały się w niektórych pismach w sprawie ruchu turystycznego do Palestyny oraz z licznymi zapytaniami, napływającymi do Izby, Referat Turystyczny Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej podaje do wiadomości, co następuje:

Kupcy i przemysłowcy, udający się do Palestyny na Targi Lewantyńskie, mogą być zwolnieni z kaucji zł. 1.800.— w wypadku, gdy udowodnią, iż powrócą z Palestyny w terminie ważności wizy, t. j. w przeciągu 3-ch miesięcy. Zwolnienie z kaucji będzie można uzyskać wyłącznie w miesiącu kwietniu b. r.

Osoby chcące wyjechać w terminach wcześniejszych nie mogą być w żadnym wypadku zwolnione z kaucji.

Zaintersowani, chcący być zwolnieni z kaucji, winni nadesłać zgłoszenie na specjalnym druku oraz dokumenty, stwierdzające posiadanie w kraju przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego, nieruchomości i t. p.

Szczegółowych informacji udziela oraz wysyła na żądanie odnośne druki zgłoszeń Polsko-Palestyńska Izba Handlowa za załączeniem znaczka pocztowego.

Uczestnicy Targów korzystać będą z zniżek przy nabywaniu biletów kolejowych i okrętowych oraz z rozmaitych ulg w Palestynie przy zwiedzaniu kraju.

MOŻLIWOŚCI INWESTYCYJNE W PALESTYNIE.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa podaje do wiadomości, iż wobec wzrostu wewnętrznej konsumpcji Palestyny i ożywienia jej stosunków handlowych z innymi krajami Bliskiego Wschodu, zabrakły na jej rynku wewnętrznym wytwory miejscowej produkcji białoskórnicznej, skór twardych i miękkich. Kapitałiści żydowscy, chcący osiedlić się w Palestynie, i zainwestować odpowiednie kapitały w wyżej wspomnianych gałęziach przemysłu, mogą się zwrócić po informacje do Referatu Przemysłowego Izby, Warszawa, Fredry 10, w godzinach biurowych.

MANDAT A PRAWO ŻYDÓW DO PALESTYNY.

W dniu 22 b. m. odbyło się IX zebranie Komisji Sudjów przy Polsko-Palestyńskiej Izbie Handlowej, na którym p. dr. A. Baumkoller, autor pracy „Le mandat sur la Palestine“, wygłosił referat n. t.: „Mandat a prawo Żydów do Palestyny“.

TARGI LEWANTYŃSKIE

M. DIZENGOFF

Prace przygotowawcze do Targów Lewantyńskich 1934 w Tel-Awiiwie

Prace dookoła zbliżających się Targów Lewantyńskich, 1934, posuwają się szybko naprzód. Wg. przewidywań, Targi te i co do rozmiarów i co do znaczenia o wiele przewyższą wszystkie dotychczasowe.

Komitet Organizacyjny Targów pertraktował z rozmaitemi rządami w sprawie utworzenia narodowych pawilonów na Targach i wszędzie prawie znalazł należyte zrozumienie. Komitet Organizacyjny wydelegował do krajów europejskich: pp. Dizengoffa, Hoofien'a i Idelsohna. P. Dizengoff zwiedził Anglję, Francję i Belgję, p. Hoofien — Anglję i Holandję, a p. Idelsohn — Anglję, Włochy, Francję, Szwecję, Austrię, Czechosłowację, Polskę, Łotwę i Litwę. Pozatem niektórzy konsulowie w Palestynie, w zrozumieniu wielkiego znaczenia nadchodzących Targów zwiedzili specjalnie ich kraje, celem zainteresowania sfer rządowych i gospodarczych i przyczynienia się do licznego udziału w Targach. Należy również podkreślić, iż Tel-Awiiw zwiedziły liczne zagraniczne delegacje, specjalnie wysłane przez swoje kraje, celem dokładnego opracowania planu udziału w Targach. Takie delegacje, składające się z poważnych przedstawicieli przemysłu i handlu przybyły z Danji, Szwecji, Rumunii, Jugosławji i Węgier. W poszczególnych krajach utworzono specjalne komitety, na czele których stoją najpoważniejsi przedstawiciele życia politycznego i gospodarczego. Specjalnie wielkie znaczenie, posiada komitet w Anglji, na czele którego stoi generał George Macdonac, prezydent Związku Przemysłowców Angielskich. W skład komitetu wchodzi m. in. minister kolonii, sir Conliffe Lister, minister handlu, sir Walter Runciman, oraz dyrektor departamentu handlu zagranicznego, p. J. Coville. Największym pawilonem narodowym na Targach będzie pawilon W. Brytanji. Pozatem warto podkreślić wielkie znaczenie narodowych pawilonów Francji, Belgji, Polski, Bułgarji i Szwecji. Ogólny obszar, na którym powstaną pawilony narodowe, obejmuje 12.000 m². Wskutek wielkiego napływu zgłoszeń, dyrekcja Targów zmuszona była zmienić plan budowy ogólnego pawilonu zagranicznego. Plan ten został na nowo opracowany i przewiduje teren dla tego pawilonu 2-krotnie większy, niż poprzednio. Rząd palestyński wykazuje wielkie zainteresowanie. Postanowił on wybudować specjalny pawilon dla poczty i telegrafów, rolnictwa, robót publicznych, zdrowia publicznego. Rząd palestyński udzielił jaknajdalej idących ulg dla

uczestników w Targach. Poza pawilonem przemysłu palestyńskiego, do którego przywiązuje się wielką wagę, albowiem ma on być żywą manifestacją rozwoju produkcji palestyńskiej, przewidziany jest również pawilon dla instytucyj narodowych, w którym uczestniczyć będą Agencja Żydowska, Waad Leumi, Keren Kajemeth, Keren Hajesod, Hadasa i Uniwersytet Jerozolimski. Imponująco również się przedstawi pawilon m. Tel-Awiw oraz pawilon Powszechnej Organizacji Robotniczej Histadruth Haowdim. Ten ostatni obejmie wszystkie instytucje robotnicze w kraju i wybudowany będzie na obszarze 1.000 m². Naokoło niego zaplantowany będzie ogród na obszarze 1.000 m². Warto również wspomnieć o pawilonie kolonij żydowskich, który zostaje wybudowany staraniem Zjednoczenia Kolonistów Żydowskich w kraju i o t. zw. „mieście informacyj“ („Ir Hamodiin“). Zawierać ono będzie szereg biur informacyjnych, biur handlowych i filij bankowych, oraz sekretarjat Targów. Na Targach będzie również wystawa budowlana, na której urządzona będzie mała wioska z różnymi typami domków kolonistów. Podczas Targów odbędzie się szereg zjazdów międzynarodowych, a m. in. zjazd światowy loży „Bnej Brith“ i konferencja inżynierów i architektów krajów Bliskiego Wschodu. Wszelkie te przygotowania oraz bogaty program rozmaitych imprez przyczynią się niewątpliwie do ożywienia Targów i uczynienia z nich pierwszorzędnej imprezy o zakroju światowym.

UDZIAŁ PRZEMYSŁU ANGIELSKIEGO W TARGACH LEWANTYŃSKICH 1934.

W „Times'ie“ zamieścił poseł Sommerwille artykuł poświęcony Targom Lewantyńskim. M. inn. pisze on, iż w chwili obecnej już 60% metrażu Pawilonu Brytyjskiego jest wynajęte, i że wkrótce nietylko cały pawilon będzie zajęty przez ekspozyty przemysłu angielskiego lecz zajdzie potrzeba rozszerzenia terenów pawilonu. Poseł Sommerwille podkreśla wielkie znaczenie rynku Bliskiego Wschodu dla przemysłu angielskiego. Zdaniem jego rynki te stale się będą rozszerzać. W r. 1932 import do krajów Bliskiego Wschodu wynosił 80.000 £. Podobnie i w r. 1933 pozostał na tym samym poziomie, mimo, iż inne kraje, naskutek silnego kryzysu importowały stosunkowo w tym okresie znacznie mniej, niż w latach ubiegłych. Kraje Bliskiego Wschodu są pod wpływem kultury europejskiej co wpływa na stale zwiększanie się konsumpcji i standardu życiowego ich mieszkańców. Głównie odnosi się to do Palestyny, która ma już do zanotowania cały szereg sukcesów na polu gospodarczym. Obecne Targi Lewantyńskie zajmować będą obszar 100.000 m², podczas gdy poprzednie tylko zajmowały 26.000 m². Według przewidywań ilość zwiedzających wyniesie 300.000 osób. W zakończeniu swego artykułu poseł Sommerwille nawołuje przemysłowców angielskich do wzięcia licznego udziału w Targach Lewantyńskich, które mogą się przyczynić do odpowiedniej reklamy produkcji angielskiej na rynkach Bliskiego Wschodu i przez to samo do wzrostu jej eksportu.

Prace przy wzniesieniu pawilonów rozmaitych państw posuwają się szybko naprzód. W pawilonach tych inwestuje się obecnie kapitał w wysokości Ł.P. 140.000. Obecnie zatrudnionych jest około 600 robotników i ilość ich wkrótce podwoi się. Komitet organizacyjny Targów czyni wszelkie starania, by ta impreza wypadła imponująco i by przyniosła konkretne rezultaty w sensie wzmożenia stosunków handlowych między krajami kontynentu a Bliskim Wschodem. Obecnie prowadzone są pertraktacje z rządem palestyńskim w sprawie ułatwień i ulg dla zwiedzających Targi Lewantyńskie. Na przeszkodzie stoją kwestje natury politycznej, Komitet Organizacyjny ma jednak nadzieję, iż uda mu się i tę sprawę przychylnie i dogodnie załatwić.

Targi Lewantyńskie będą konsumowały energii elektrycznej 40 razy więcej niż Tel-Awiv w 1923 roku. Na obszarze Targów zainstalowane zostały transformatory ze zdolnością produkcji 500.000 kilowatów w celu zasilania Targów w światło i siłę. Liczba ta jest trzykrotnie większa od przeciętnej miesięcznej konsumpcji Tel-Awivu w 1928 roku. Firma Callendor w Londynie dostarczyła 5.200 metrów drutu, przy czym prace są prowadzone przez „Zahar Electrical Cooperative Company“ w Tel-Awivie.

Regularna komunikacja pasażerska
Regularna komunikacja towarowa
Stałe dwutygodniowe wycieczki turystyczne

do PALESTYNY
okrętem „POLONIA” z Constanzy

POLSKIE TRANS. TOW. OKRĘTOWE S. A.

BIURA W POLSCE:

Warszawa, ul. Marszałkowska 116

Lwów, ul. Na Błonie 2

Kraków, ul. Lubicza 3

Rzeszów, ul. Grottgera 1004

Gdynia, Dworzec Morski

Popierana przez najwybitniejszych

działaczy żydowskich

PALESTYNA

Polityka

SPRAWA UTWORZENIA SIEDZIBY NARODOWEJ DLA ŻYDÓW W OKRĘGU 40 MIL² NAOKOŁO JEROZOLIMY „Marat Al Szrak“ podaje w artykule omawiającym obecną sytuację w Palestynie ciekawie szczegóły projektu utworzenia siedziby narodowej dla Żydów w okręgu 40 mil² nokoło Jerozolimy. Wg. wyżej wspomnianego pisma, projekt ten został przedłożony przez Colonial Office pierwszej delegacji arabskiej, która bawiła w Londynie. Delegacja arabska odrzuciła wówczas ten projekt wskutek tego, że przewodniczący jej p. Tufik Chamat sprzeciwił się temu projektowi, uważając, iż godzi on w interesy narodu arabskiego i odnosił się z nieufnością do wszelkich propozycji angielskich.

PULK. WEGWOOD W PALESTYNIE. Obecnie bawi w Palestynie poseł do parlamentu angielskiego pułk. Wegwood, wielki przyjaciel Żydów, biorący czynny udział we wszelkich poczynaniach na rzecz odbudowy Siedziby Narodowej dla Żydów w Palestynie. Pułk. Wegwood objeżdża miasta i kolonie Palestyny, zapoznaje się z jej życiem oraz stanem gospodarczym kraju, i jest wszędzie serdecznie witany przez społeczeństwo żydowskie. W domu Głównego Dyrektora Z. F. N. odbył się bankiet na cześć dostojnego gościa z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego. Pułk. Wegwood odbył również naradę z Wysokim Komisarzem sir Arturem Wauchope.

AGITACJA HITLEROWSKA W PALESTYNIE. Wg. doniesień „Falastin“ agitacja hitlerowska zarysowuje się również i na terenie palestyńskim. Wśród ludności arabskiej rozpowszechniane są broszurki o tendencjach wybitnie antyżydowskich. Rząd

palestyński wydał zarządzenia skierowane przeciwko propagandzie hitlerowskiej. Wśród społeczeństwa żydowskiego wzrosły tendencje antyniemieckie, a sprawa zaostrezenia bojkotu towarów niemieckich była ostatnio szeroko omawiana w prasie i na posiedzeniach związków gospodarczych.

Administ. publiczna

DOCHODY RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Wg. obliczeń rzeczoznawców dochody rządu palestyńskiego w bieżącym roku budżetowym wyniosą ŁP. 3,7 miliona, czyli o 900.000 ŁP. więcej, niż przewidywał preliminarz budżetowy. Dochody rządu palestyńskiego z ceł wynoszą ŁP. 1,8 miliona. Rząd przewiduje w przyszłym roku budżetowym po stronie dochodów kwotę w wysokości 3,5 milionów, czyli o 200.000 ŁP. mniej, niż faktycznie wyniosły dochody w roku bieżącym.

NOWY RADCA PRAWNY RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Na miejsce zmarłego p. Elliota, mianowany został na stanowisko radcy prawnego rządu palestyńskiego Arab, Mussa Almi. Jest to najwyższe stanowisko, jakie zajmuje dotychczas nie-Anglik w Palestynie.

Rolnictwo

AKCJA PROPAGANDY CYTRUSÓW. Rząd palestyński wyznaczył kwotę ŁP. 7.500 na rzecz propagandy cytrusów palestyńskich, z tego ŁP. 6.000 przeznaczonych będzie na propagandę w Anglii, a reszta na propagandę w innych krajach Europy. Kwotę tę rząd otrzyma przez pobieranie opłaty 1,5 milsów od każdej skrzynki eksportowanej. Propaganda ta ma być prowadzona przez artykuły publicystyczne w gazetach, plakaty w autobusach i t. p.

PRASA ARABSKA DONOSI, że rząd rozważy projekt założenia fermy ekspery-

mentalnej i szkółki owocowej na obszarze Nablusu celem propagowania rozwoju plantacji owocowych.

PLANY UTWORZENIE TOWARZYSTWA AKCYJNEGO DLA NAWADNIANIA EMEK IZRAEL. Według informacji wydziału kolonizacyjnego Agencji Żydowskiej toczą się obecnie pertraktacje w sprawie utworzenia towarzystwa akcyjnego z kapitałem zakładowym £. 40.000, któreby miało na celu nawadnianie terenów Emek Izrael.

T-WO KOLONIZACYJNE „EL HAHAR“. Ostatnio powstało nowe t-wo kolonizacyjne p. n. El Hahar, które postawiło sobie za zadanie skolonizowania przez Żydów terenów górskich w Judei. T-wo to zmierza do utworzenia szeregu osiedli opartych na gospodarce mlecznej i na plantacjach drzew owocowych. Według oficjalnych danych import owoców do Palestyny w ostatnim roku wynosił £P. 512.000, pozatem zakupywała ona większe transporty suszonych owoców. Obszary górzyste naokoło Jerozolimy nadają się do plantacji owoców. Powstanie tam nowych osiedli przyczyni się do wzrostu produkcji owoców w Palestynie, a tem samem do zmniejszenia się importu tychże. T-wo „El Hahar“ zakupiło już większy obszar ziemi, który został rozparcelowany i obecnie przystępuje się do plantowania owoców.

DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU AGENCJI ŻYDOWSKIEJ DLA SPRAW KOLONIZACJI ŻYDÓW NIEMIECKICH. Według sprawozdania wydziału okazuje się, iż od chwili nastania reżimu hitlerowskiego w Niemczech przybyło do Palestyny około 9.000 Żydów niemieckich. Obecnie prowadzona jest na całym świecie akcja zbierania wielkiego funduszu na cele kolonizacyjne. Anglja ma dostarczyć £. 50.000, Egipt — £. 23.000, Stany Zjednoczone — £. 15.000, Australia — £. 10.000, Argentyna — £. 10.000, Włochy — £. 7.000, Czechosłowacja — £. 3.000 i inne kraje — £. 3.000. Ogółem £. 125.000. Większość przybyłych imigrantów niemieckich urządza się w miastach. W okolicach Hajfy powstaje

specjalna dzielnica, mająca być zamieszкана przez 80 rodzin Żydów niemieckich. W pobliżu Jerozolimy ma powstać podobna dzielnica dla 30 rodzin. Celem fachowego przygotowania przyszłych osadników urządzono 300 Żydów niemieckich w kolonjach Emeku, 800 w kibucach oraz 500 jako pojedynczych robotników w rozmaitych kolonjach.

NOWE KOLONJE DLA ŻYDÓW NIEMIECKICH. Egipski Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Antysemityzmu wysygnował £. 15.000 na utworzenie kolonji dla Żydów niemieckich w Wadi Chawarith. W kolonji tej osiedli się 50 rodzin, z których każda otrzyma pożyczkę w wysokości £. 300. Wspomniany komitet wyznaczył również £. 8.000 na utworzenie drugiej kolonji dla Żydów w pobliżu Petach Tikwa.

ZBIÓR POMARAŃCZY W PETACH TIKWA I OKOLICY. Według obliczeń rzeczoznawców, tegoroczny zbiór pomarańczy w Petach Tikwa i okolicy wynosić będzie około 1.000.000 skrzynek. Sprawa zatrudnienia robotników żydowskich w tych plantacjach nie schodzi z porządku dziennego. Powszechna Organizacja Robotnicza przeprowadza kampanję przeciwko plantatorom zatrudniającym beduinów z Choranu zamiast przybyłych do kraju chaluców. Kampanja ta popierana jest również i przez wszystkie inne organizacje społeczeństwa żydowskiego w Palestynie.

EKRON. Ogólne wzmoczenie się ruchu budowlanego w całym kraju daje się również odczuwać i w kolonji Ekron. Istnieją tam jednak lepsze warunki, niż w innych kolonjach przy zakupie placów, i przy przeprowadzaniu robót budowlanych. Ostatnio daje się zauważyć stały dopływ robotników i rzemieślników do kolonji. Przejazd z tej kolonji do Rechowoth automobilem trwa 10 do 12 minut. T-wo „Hanotea“ przeprowadza ostatnio prace wiertnicze. Maszyny zostały sprowadzone z Czechosłowacji i praca postępuje szybko naprzód. Gospodarka zbożowa, która przed laty była jedynym źródłem zarobków rolnika, zostaje obecnie zdystansowana przez wprowadzenie, częściowe narazie, nowych gałęzi rolnictwa, a miano-

wicie plantowanie owoców cytrusowych oraz uprawa warzyw.

KFAR SABA. Plantatorzy kolonji zjednoczyli się celem racjonalnego rozwiązania sprawy nawadniania terenów rolniczych. Poczynania te popierane są przez Związek Rolników Żydowskich w Palestynie. Ma być założony wielki zbiornik wody w centrum kolonji. Ponadto planowane jest utworzenie sieci kanałów przecinających cały obszar plantacyjny.

GIWA. W pobliżu kolonji Natanja powstaje nowe osiedle p. n. Giwa. Osadnicy jej to przeważnie robotnicy kolonji. Obecnie przystępuje się do wybudowania szeregu domków dla osadników.

AWI-CHAJAL. Nowa ta kolonja powstaje na gruntach Wadi Chawarith, przeznaczona dla b. członków Legjonu Żydowskiego. W kolonji znajduje się obecnie 20 rodzin. Wywiercono w osiedlu pierwszą studnię, która obficie dostarcza mieszkańcom wody.

HAGOEL. Pod tą nazwą powstało ostatnio nowe osiedle. Element osadników składa się przeważnie z Żydów, trudniących się dotychczas handlem. Na wiosnę mają być w tej kolonji zaplantowane 400 dunamów pardu. Przystąpiono do wiercenia pierwszej studni w kolonji.

ROSZ PINA. Plantatorzy tytoniu tego osiedla prowadzą obecnie pertraktacje z rządem rumuńskim w sprawie zakupu przez tegoż większej ilości tytoniu. Z fabryk palestyńskich jedynie fabryka d-ra Mosesa zakupiła większe transporty tytoniu tej kolonji. Związek plantatorów w Rosz Pina postanowił wywrzeć nacisk na opinię publiczną w kierunku zwiększenia zakupu tytoniu tej kolonji przez fabryki palestyńskie.

JESOD HAMAALA. W kolonji utworzyła się spółdzielnia, licząca obecnie 16 członków, synów kolonistów. Ma ona na celu osiedlenie tychże w kolonji. Na cel powyższy wyznaczili rodzice przyszłych osiedleńców po 20 dunamów gruntu. T-wo P. I. C. A. ma przeprowadzić instalację wodną, oraz finansować konieczne prace

przygotowawcze. Utworzenie takiej spółdzielni ma donieść znaczenie, albowiem siły odśrodkowe, które dotychczas ujawniały się w kolonji wśród dzieci kolonistów, obecnie najprawdopodobniej ustana, co się przyczyni do konsolidacji tego osiedla.

RISZON LE ZION. Na wschód od kolonji na obszarze 30-dunamów, powstaje obecnie nowa dzielnica.

NES ZIONA. Na obszarze 96 dunamów, zakupionych przez T-wo „Nir“ powstaje obecnie nowa dzielnica robotnicza. Dzielnica ta ma być zamieszkała przez 45 rodzin. Teren został już rozparcelowany i każdy plac pod budowę kosztować będzie około ŁP. 10. Działki będą sprzedawane na warunkach dogodnych, co umożliwi również i niezamożnym robotnikom posiadanie własnego domu.

BEER JAKOW. Prace nawadniające oraz użyźnianie gruntów za pomocą nawozu już się zakończyły. Obecnie trwa okres zrywania owoców. Stan materialny kolonistów jest dobry i koloniści zamierzają przeprowadzić szereg robót, zmierzających do racjonalizowania gospodarki.

AFULEH. Ceny placów pod budowę podniosły się ostatnio znacznie. Ostatnio przeprowadzono prace przygotowawcze na terenie 500 dunamów, które mają być wkrótce zaplantowane winogronami i innymi owocami. Przy wierceniu studni na głębokości 80 m. ukazała się woda. Prace wiertnicze tej studni jednak nie ustają, gdyż przy odpowiednim pogłębieniu obfitość wody będzie większa. W osiedlu tym zaznaczył się ostatnio duży ruch budowlany. Wkrótce wykończony będzie hotel 2-piętrowy, oraz 2 wielkie piekarnie. Ostatnio przybyło do osiedla wiele żydowskich rodzin z Niemiec.

EWEN JEHUDA. Przed rokiem miejsc zajęte przez to nowe osiedle było prawdziwym pustkowiem. W chwili obecnej jest to punkt odznaczający się intensywnością swego życia. Osiedle to rozwinęło się w niebywale szybkim tempie. Przed 7-ma miesiącami wprowadzono wodę do picia, a przed 5-ma miesiącami nie było tu

jeszcze ani jednego domu; były tylko lekkie namioty. W chwili obecnej na każdym kroku znaleźć można wodę i osiedle to pokryte jest zielenią i kwitnącymi ogrodami. Poza tem w kolonji jest już obecnie 20 domów wykończonych, a do końca zimy ilość ich wzrośnie do 70-ciu. Kolonja zamieszka na jest przez 60 rodzin. Napływ ludności jest stały, a wraz z ukończeniem budowy domów, ilość ich zwiększy się znacznie. Bank Bnej Binjamin udziela pożyczki po ŁP. 100 na budowę tychże domów. Pożyczki te będą zwrócone w ciągu 10-ciu lat. Część kolonistów przeprowadziła już wszelkie prace przygotowawcze do plantowania terenów. Wielka studnia kolonji dostarcza bardzo obficie wodę. Wogóle teren kolonji posiada wielkie zasoby wody. Powstała spółdzielnia Hachaklai Hacair Bnej Binjamin przystąpiła do przeprowadzania potrzebnych instalacyj w kolonji. 1.000 dunamów zostało już zaplantowanych przez t-wo „Hanotea“. Przy pracach t-wa Hanotea zatrudnieni są prawie wszyscy koloniści, a poza tem wielu robotników z zewnątrz. Prawie, że codziennie zwiedzają kolonję kapitaliści, którzy zamierzają w niej zainwestować swe kapitały.

KIBUC HASOLEL. Kibuc ten gospodaruje na terenie 200 dunamów, należących do Ż. F. N. Członkowie kibucu zatrudnieni są przy rozmaitych pracach. Wewnątrzna gospodarka kibucu jest niezadawalająca, albowiem grunty kibucu nie nadają się do gospodarki intensywnej, a poza tem odczuwa się wielki brak wody. Kibuc składa się z 80 członków, przybyłych z Polski.

JAWNIEL. Wywiercona nowa studnia w kolonji, dostarczająca 350 m³ wody na godzinę, umożliwi szybki jej rozwój. Zarząd kolonji pertraktował z P.I.C.A. w sprawie zrealizowania wielkiego planu rozbudowy kolonji. Koloniści postanowili odstąpić do 50 dunamów ziemi celem osiedlenia nowych zastępów rolników. T-wo P. I. C. A. postanowiło udzielić kolonji większej kwoty na zaplantowanie owoców cytrusowych. W r. 1933 każdy kolonista otrzymał 10 dunamów, odpowiednio nawodnionych, na za-

łożenie ogrodu warzywnego, a w r. bieżącym każdy kolonista otrzyma działkę 5-dunamową, specjalnie przygotowaną, pod plantację winogron. T-wo P. I. C. A. przystępuje obecnie do parcelacji terenu przeznaczanego pod plantację. Opracowano plan rozbudowy sieci kanalizacyjnej oraz utworzenia wielkiej sadzawki. Plan opracowany łącznie z T-wem P. I. C. A. przewiduje również osiedlenie rolników w pobliskiej kolonji Bet Gan na terenach Jawniel.

NOWA SZKOŁA ROLNICZA W PARDDES CHANA. Zjednoczenie Rolników Palestyńskich postanowiło utworzyć średnią szkołę rolniczą w Pardes Chana. T-wo P. I. C. A. udzieliło odpowiedniego gruntu potrzebego pod budowę szkoły. Poza tem uzyskano odpowiednie fundusze na potrzebne inwestycje. W szkole tej będą pobierać nauki dzieci kolonistów, poza tem pewna ilość miejsc przeznaczona będzie dla dzieci Żydów z zagranicy. Powstanie tej nowej szkoły ma wielkie znaczenie dla podniesienia poziomu teoretycznego żydowskich rolników w kraju.

Przemysł

ROZWÓJ PRZEMYSŁU PALESTYŃSKIEGO. Przemysł żydowski w Palestynie stale się rozwija. Wg. ogłoszonego rocznego sprawozdania Zrzeszenia Przemysłowców Żydowskich, przemysł żydowski w Palestynie zatrudnia obecnie 19.000 robotników i robotnic. Porównując ilość zatrudnionych robotników w chwili obecnej z ilością w r. 1930, widzimy wzrost zatrudnionych robotników o 60%. Wartość produkcji w r. 1933 wynosiła 3.590.000 wobec 2.500.000 ŁP. w roku 1932. Ilość przedsiębiorstw przemysłowych wzrosła w ostatnich latach o 27%. Horoskopy na przyszłość są dobre, gdyż kraj znajduje się w okresie ożywienia konjunkturnego, a poza tem handel zagraniczny Palestyny przybiera na swem natężeniu, co niewątpliwie odbije się dodatnio na możliwościach eksportowych produkcji palestyńskiej. W r. 1927, wg. danych Histadruth Haowdim, ilość robotników zarabiających od 30 do 40 piastrow dziennie wahała się w

granicach od 27—60%, a w r. 1933 place robnocze znacznie się podniosły, przyczem staniały artykuły spożywcze i inne artykuły pierwszej potrzeby (za wyjątkiem komornego).

Przemysł żydowski w Palestynie walczy z rozmaitemi przeszkodami natury gospodarczej oraz o zmianę dotychczasowego kursu rządu palestyńskiego, troszczącego się tylko los rolnictwa przy jednoczesnem zaniedbaniu przemysłu. Warto zaznaczyć, iż rząd palestyński dotychczas sprzeciwia się utworzeniu specjalnego departamentu dla handlu i przemysłu. Wszelkie sprawy, dotyczące przemysłu, koncentrują się dotychczas w wydziale akcyz rządu palestyńskiego. Zrzeszenie Przemysłowców Żydowskich przedłożyło Wysokiemu Komisarzowi memoriał w sprawie wprowadzenia ceł ochronnych na rozmaite produkty zagraniczne, jak również w sprawie konieczności utworzenia specjalnego departamentu dla spraw przemysłu i handlu.

WSRÓD 462 WIĘKSZYCH PRZEMYSŁOWCÓW PALESTYNY 324 jest Żydów i 138 nie-Żydów, a mianowicie w Tel-Awii jest — 195, w Hajfie — 60 (z których jest 35 Żydów) w Jaffie — 61 (z których jest 23 Żydów), w Jerozolimie również 61 (z których jest 41 Żydów), w Nablusie — 33, w Migdal w pobliżu Gazy — 9 i w Betleem również 9.

GRUPA KAPITALISTÓW FRANCUSKICH PRZECIWKO UDZIELONEJ KONCESJI NA EKSPLOATACJĘ MORZA MARTWEGO. Mimo, iż prace dokoła eksploatacji morza Martwego posunęły się ostatnio znacznie naprzód, jednak towarzystwo prowadzące te roboty pod kierunkiem inż. Nowomiejskiego, napotyka od czasu do czasu na trudności natury prawnej i formalnej. Ostatnio protest przeciwko udzielonej koncesji wniosła grupa kapitalistów francuskich. Warto zaznaczyć, iż towarzystwo eksploatujące morze Martwe zainwestowało do chwili obecnej przeszło 750.000 ŁP.

„PALESTINE ELECTRIC CORPORATION“ w Naharaim zainstalowała trzecią turbinę, w ten sposób wydajność siły elek-

trycznej wynosi 24.000 HP. Dodatkowa instalacja nastąpiła wskutek zwiększonego zapotrzebowania na siłę i prąd świetlny. Istnieją jeszcze możliwości zainstalowania w razie potrzeby czwartej turbiny.

PRZEMYSŁ METALURGICZNY.

Ostatnio została otworzona fabryka wyrobów metalurgicznych w Tel-Awii. Właścicielem jej jest p. Friedlaender z Niemiec znany fachowiec-artysta w dziedzinie wyrobów złotych i srebrnych. Dzieła jego, jak kandelabry zostały nagrodzone dzięki pięknemu i artystycznemu wykonaniu na wielu wystawach w różnych krajach. Również w Tel-Awii wystawa jego przyborów stołowych do kawy i herbaty spotkała się z ogólnem uznaniem.

ZAMKNIĘCIE FABRYKI PALESTYŃSKIEJ NA SKUTEK DUMPINGU NIEMIECKIEGO. Przywóz wielkiej ilości rur niemieckich spowodował zamknięcie fabryki tychże wyrobów w Ramath Gan.

FABRYKA ŚRUB. Dwaj niemieccy Żydzi B. Lurie i dr. Rosenfeld utworzyli w Palestynie fabrykę śrub żelaznych i stalowych. Produkcja jej ma wynosić 300 tonn rocznie. Warto zaznaczyć, iż w r. 1932 import śrub do Palestyny wyniósł 395.000 tonn.

FABRYKA KOPERT DO ZEGARKÓW. Grupa Żydów niemieckich utworzyła w Tel-Awii fabrykę kopert do zegarków srebrnych, złotych i niklowych. Produkcja jej również jest przeznaczona i na eksport do krajów sąsiednich.

FABRYKA MASZYNEK PRYMUSOWYCH. W Hajfie powstała fabryka maszynek prymusowych. Zatrudniać ona ma w pierwszym okresie 30 robotników. Założycielami jej są pp. H. Fetter i I. Finkelstein ze Lwowa. Dotychczas maszyny te sprowadzane były z zagranicy.

FABRYKA LAMP ELEKTRYCZNYCH. W Tel-Awii powstała nowa fabryka lamp elektrycznych, założona przez grupę kapitalistów holenderskich. Fabryka ta produkować będzie lampki i reklamy świetlne. Fabryka ta otrzymała większą ilość zamówień

od wystawców Targów Lewantyńskich. Zmaite prace iluminacyjne na wspomnianych Targach przeprowadzane będą przez nowo utworzoną fabrykę. Wskutek braku wykwalifikowanych robotników w kraju, w tej gałęzi produkcji, właściciele fabryki zmuszeni byli sprowadzić robotników z Holandji.

NOWA FABRYKA WŁOKIENNICZA W HAJFIE. Na gruntach Żydowskiego Funduszu Narodowego w Mifrac Hajfa ma wkrótce powstać nowa fabryka włókiennicza. Założycielem jej jest p. Miller, który łącznie ze współnikami inwestuje w niej ŁP. 50.000. Fabryka początkowo zatrudniać będzie 150 robotników.

PRZEMYSŁ SPIRYTUSOWY. Jak wiadomo, istnieje w Palestynie syndykat spirytusowy, łączący przemysłowców tej gałęzi produkcji. Z początkiem r. b. przemysłowcy zgodzili się na przedłużenie istnienia tegoż syndykatu na cały rok. W chwili obecnej do syndykatu należą wszystkie 6 fabryk palestyńskich spirytusu, a mianowicie: Z. Rabinowicza w Petach Tikwa, M. Fulara w Jaffie, „Faka“ w Beth Began, „Lapid“ w Hajfie, „Hatikwah“ w Petach Tikwa i „Hamaszke“ w Mikwe Israel. Syndykat postanowił, ażeby chwilowo były czynne jedynie 3 fabryki, a w miarę zwiększania się zapotrzebowania będą stopniowo uruchamiane i dalsze fabryki. Syndykat kontroluje produkcję i rozdziela zyski między członkami według ustalonej umowy.

FABRYKA ALKOHOLU I Kwasu WĘGLOWEGO została otwarta w styczniu w Beth Wegan. Na uroczystości otwarcia byli obecni Stead, dyrektor ceł i G. Lewin z Hajfy oraz współwłaściciel firmy „Salomon Lewin i Elstein“.

PRODUKCJA OLEJU. P. Selcowski z Tel-Awiwu, dyrektor T-wa „Herclija“ oraz grupa kapitalistów z Gdańska utworzyli towarzystwo p. n. „Ichar“, które ma na celu wybudowanie fabryki i rafinerji olejów. Kapitał zakładowy t-wa wynosi ŁP. 20.000.— Fabryka wybudowana będzie w Nachlat Icchak przy dzielnicy Montefiore, na placu 6-dunamowym. Maszyny zakupione będą w Szwajcarii.

PRODUKCJA MYDŁA W NABLUSIE. Wyznaczona w swoim czasie komisja rządowa dla zbadania stanu przemysłu mydlarskiego w Nablusie opracowała szczegółowe sprawozdanie swej pracy i przedstawiła je Wysokiemu Komisarzowi. Ze sprawozdania tego wynika, iż głównym odbiorcą produkcji mydła palestyńskiego był Egipt. Poza Egiptem sprzedawane było ono w małych ilościach. Eksport mydła palestyńskiego w roku 1925 — 5.500 tonn za sumę 240.000. W r. 1932 eksport ten wynosił tylko 2.000 tonn za sumę 70.000 Ł. W pierwszych miesiącach (styczeń—wrzesień) 1933 r. eksport mydła wynosił 851 tonn za sumę 30.524 Ł. Sprawozdanie wskazuje, iż przyczynami tak wielkiego spadku eksportu mydła palestyńskiego są: 1. pomyślna rozbudowa produkcji mydła w Egipcie, 2. podniesienie w Egipcie stawek celnych na ten artykuł i tem samem ograniczenie jego przywozu, 3. żądanie przez producenta egipskiego mydła tańszego, produkowanego z gorszych gatunków oleju. Komisja rządowa w swem sprawozdaniu wysunęła szereg wniosków mających na celu polepszenie stanu tej gałęzi krajowej produkcji, a mianowicie: 1. wprowadzenie ceł ochronnych na importowane mydła zagraniczne, 2. udzielanie pomocy materialnej producentom w postaci kredytów tanich i t. p., 3. o poczynienie odpowiednich kroków celem nakłonienia rządu egipskiego do zmniejszenia stawek celnych na przywożone mydło.

FABRYKA EKSTRAKTÓW. Grupa kapitalistów holenderskich przystępuje do budowy fabryki różnych ekstraktów w Mifrac Hajfa, na terenach Ż. F. N. Grupa ta inwestuje kapitał ŁP. 10.000. Prace budowlane rozpoczną się w lutym r. b.

FABRYKA SYROPÓW OWOCOWYCH. W Montefiore w pobliżu Tel-Awiwu założona została przez p. Bernarda Wellera z New-Yorku fabryka naturalnych i owocowych syropów, które będą używane do wody sodowej i domowej konsumpcji. Fabryka urządzona została według najnowszego systemu amerykańskiego.

FABRYKA CHEMICZNA „BARAK“ w Hajfie zajmuje się głównie rafinerją nafty

na cele przemysłowe oraz produktów z wosku ziemnego. Współwłaściciel tej fabryki znany jest jako doświadczony kierownik jednej z największych fabryk w Europie. Fabryka ta jest w stanie konkurować zarówno pod względem jakości, jak i też cen, z najlepszymi produktami europejskimi, przy czem znajduje zbyt nietylko w Palestynie, ale również w innych krajach Bliskiego Wschodu. Wkrótce zacznie ona produkować pastę do obuwia, pastę do podłogi i wywabiacz. W roku bieżącym fabryka ta zamierza wznieść budynki w strefie przemysłowej położonej nad zatoką Hajfską, w których będzie założona pierwsza rafinerja wosku na Bliskim Wschodzie.

NOWOUTWORZONA FABRYKA KAFLI w Ramath Gan rozwija się pomyślnie. Produkcja jej znajduje łatwy zbyt w pobliskich kolonjach. Wyrabia ona pozatem posadzki do podłóg i rozmaite wyroby mozaikowe. Wskutek stale wzrastającego ruchu budowlanego, a tem samem i zapotrzebowania na wyżej wspomniane produkty, wymieniona fabryka przystępuje do rozszerzenia zasięgu swej produkcji.

DZIELNICA PRZEMYSŁOWA W HAJFIE. Ż. F. N. posiada w Mifrac Hajfa teren obejmujący 31.000 dunamów. Częściowo teren ten będzie teraz zabudowany przez gmachy fabryczne i tu powstanie wielka dzielnica przemysłowa. Ż. F. N. wydzierżawia tę ziemię przemysłowcom pobierając 4% od wartości jej rocznie. W dzielnicy tej powstaną fabryki obuwia, wyrobów żelaznych, stolarskich, skrzynek, mebli, dywanów, wyrobów ceramicznych, marmurowych i t. p. Wydzierżawienie ziemi przemysłowcom przez Ż. F. N. ma doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju przemysłu palestyńskiego, posiadane prywatne kapitały przemysłowców będą mogły być całkowicie zużytkowane w charakterze kapitału obrotowego.

FABRYKA SKRZYNEK DO POMARAŃCZY. Grupa kapitalistów żydowskich z Anglii przystępuje do wybudowania wielkiej fabryki skrzynek pomarańczowych, któreby zaspakałały całe zapotrzebowanie ryn-

ku wewnętrznego. Roczna produkcja tej fabryki wynosić ma 4.000.000 skrzynek. Drzewo na skrzynki sprowadzane będzie z krajów wschodnio-europejskich.

NOWA FABRYKA PRODUKTÓW CHEMICZNYCH W HAJFIE. Grupa kapitalistów żydowskich z Holandji przystępuje do wzniesienia wielkiej fabryki chemikalij. Kapitał zakładowy wynosić będzie 10.000 ŁP. Ma ona być największą tego rodzaju fabryką na całym Bliskim Wschodzie. Otwarcie fabryki nastąpi w początkach marca r. b.

Ruch budowlany

WZROST RUCHU BUDOWLANEGO W TEL-AWIWIE. Ruch budowlany w Tel-Awiwie stale się wzmaga. Wg. danych magistratu tel-awiwskiego w r. ub. wydano w Tel-Awiwie ŁP. 1.766.600. W grudniu 1933 roku wydział techniczny magistratu tel-awiwskiego wydał zezwolenia na budowę 1.261 pokoi, oraz 31 sklepów na obszarze 38.649 m², wobec 891 pokoi i 28 sklepów na obszarze 28.788 m² wybudowanych w tym samym okresie 1932 r. W ub. r. 1933 wyżej wspomniany wydział wydał zezwolenia na budowę 10.714 pokoi i 320 sklepów, podczas gdy w r. 1932 wydano zezwolenia na budowę 3.555 pokoi i 175 sklepów. Kapitały zainwestowane w budowie domów w Tel-Awiwie przynoszą w chwili obecnej od 16 do 18%. Jest to niebawmy zysk, rzadko spotykany na kontynencie. Wg. danych Agencji Żydowskiej powstało w ostatnim półroczu w Palestynie 135 fabryk. Wkrótce wykończona będzie budowa nowych 35 fabryk. Pozatem istnieją plany utworzenia wielkich przedsiębiorstw fabrycznych, które zaliczone będą do t. zw. ciężkiego przemysłu.

BUDOWA NOWEJ DZIELNICY W POBLIŻU MIKWE ISRAEL. Bank dla Rolnictwa i Budowy rozpoczął obecnie sprzedaż 700 placów pod budowę nowej dzielnicy w pobliżu Mikwe Israel. Ceny placów wahają się między 80 a 200 ŁP., zależnie od wielkości. Za instalacje wodne każdy posiadacz placów wypłacać będzie od 13 do 20 ŁP. Bank przystępuje do wybudowania szo-

sy łączącej nowe osiedla z szosą Jaffa — Jerozolima. Cztery szosy wewnątrz dzielnicy wybudowane będą na koszt właścicieli placów. W pobliżu dzielnicy wzniesiony będzie wielki gmach fabryczny dla przedsiębiorstwa „Sylikat“.

Handel

HANDEL ZAGRANICZNY PALESTYNY. W pierwszych dziewięciu miesiącach 1933 r. eksport Palestyny wynosił 2.037.578 ŁP., czyli o 618.123 ŁP. więcej (o 23%), niż w tym samym okresie r. 1932. W pierwszych miesiącach ubiegłego roku eksport Palestyny wzrósł wskutek zwiększenia się wysyłki pomarańczy i innych owoców cytrusowych. W późniejszych miesiącach eksport ten zaczął maleć z powodu zmniejszenia się wysyłki produktów przemysłowych zagranicą. I tak w okresie lipiec — wrzesień 1933 r. eksport Palestyny wynosił ŁP. 136.834 podczas gdy w tym samym okresie 1932 r. wynosił on ŁP. 174.012. Zmniejszenie się wysyłki produktów przemysłowych nastąpiło wskutek większego zapotrzebowania na rynkach wewnętrznych kraju, jak również wskutek podwyższenia stawek celnych w różnych krajach Europy. Wobec braku rąk roboczych w Palestynie, płace robotników stale wzrastają a produkty przemysłowe Palestyny tracą wobec tego na zdolności konkurencyjnej na rynkach zagranicznych. Wg obliczeń rzeczoznawców przy odpowiednio zmienionych warunkach, eksport produktów przemysłowych wzrósłby o 1.000.000 ŁP. rocznie. Import Palestyny stale wzrasta i w pierwszych 9-ciu miesiącach 1933 r. wynosił on ŁP. 7.701.183, czyli o ŁP. 67.737 mniej, niż w całym roku 1932. Bilans handlu zagranicznego Palestyny jest wybitnie ujemny. W r. 1932 nadwyżka importu nad eksportem wynosiła ŁP. 5.387.429, w pierwszych 9-ciu miesiącach r. 1933 nadwyżka ta wynosiła ŁP. 5.663.505.

HANDEL BELGIJSKO-PALESTYŃSKI. 16 stycznia przybyła do Palestyny złożona z 6 osób delegacja kupców z Belgji, zorganizowana przez krajowy Związek Izb Handlo-

wo-Przemysłowych. W skład tej delegacji wchodzi M. Alfred Martugim, pierwszy wiceprezes tego Związku, M. Albert Bourgaux, sekretarz generalny, prezes Izby Antwerpijskiej oraz M. Józef Chardon, członek parlamentu belgijskiego. Delegacja ta zwiedzi również Syryję i Turcję. Celem jej jest ożywienie stosunków handlowych między Belgią a krajami Bliskiego Wschodu.

UDZIAŁ ŻYDÓW W EKSPORCIE PALESTYŃSKIM. Z 301 zarejestrowanych eksporterów palestyńskich jest 125 (41,5%) Żydów a 176 (58,5%) nie-Żydów. Największa ilość eksporterów znajduje się w Jaffie, a mianowicie: 108 (75 nie-Żydów, 33 — Żydów), w Tel-Awiiwie — 64, w Jerozolimie — 45 (nie-Żydów 33, Żydów 12), w Hajfie 41 (nie-Żydów 30, Żydów — 11). Eksport zbóż, mydła, wyrobów z drzewa oliwnego znajduje się w rękach nieżydowskich.

UDZIAŁ ŻYDÓW W IMPORCIE PALESTYŃSKIM. Z głównych importerów palestyńskich w liczbie 940, jest 578 czyli 61,5% Żydów, a 362 czyli 38,5% jest nie-Żydów. Na Tel-Awiiw przypada 209 (wszyscy Żydzi), na Jaffę — 278 (121 Żydów, 157 nie-Żydów), na Hajfę — 235 (121 Żydów, 114 nie-Żydów) a na Jerozolimę — 218 (127 Żydów, a 91 nie-Żydów). Import dywanów, kilimów, zbóż i samochodów znajduje się przeważnie w nieżydowskich rękach.

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH z Palestyny do dnia 28 stycznia wyniósł 2.227.402 skrzynek. Od 22 do 28 stycznia wyeksportowano 263.849 skrzynek (i 30 beczek). Najwięcej owoców wytransportowano przez Jaffę, mianowicie 142.131, następnie przez Hajfę — 108.817, przez Said — 12.901. Lwią część ładunków stanowią pomarańcze, 136.000 skrzynek grejpfruktów i 13.500 skrzynek cytryn.

EKSPORT POMARAŃCZY DO KANADY. W ubiegłym miesiącu wysłano pierwszy transport pomarańczy do Kanady. Transport ten składał się z 8.000 skrzynek pomarańczy. Rząd kanadyjski zwolnił pomarańcze palestyńskie podobnie jak i kali-

fornijskie z opłat celných. Żydzi kanadyjscy prowadzą ożywioną propagandę na rzecz pomarańczy palestyńskich.

EKSPORT WINA PALESTYŃSKIEGO DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Wobec zniesienia prohibicji w Stanach Zjednoczonych wzrasta eksport wina palestyńskiego do tego kraju. Pierwszy transport wina wysłany przez t-wo „Karmel Mizrach” do Stanów Zjednoczonych po zniesieniu prohibicji wynosi 5.000 skrzynek wina i 1.500 skrzynek koniaku i likieru. Wg. umowy zawartej między t-wem „Karmel Mizrach” a importerami amerykańskimi, t-wo to wysłać za pośrednictwem tych importerów w ciągu następnych 3-ch lat 1.000.000 flaszek wina palestyńskiego.

EKSPORT I IMPORT OLEJU. W roku 1932 eksport olejów z Palestyny przedstawiał się jak następuje: 1.172 kg. oleju kokosowego za ŁP. 67, 840 kg. oleju z nasion bawełny za ŁP. 29, 333 tonn oliwy za ŁP. 18.639, 3.208 kg. oleju sezamowego za ŁP. 132, 815 tonn oleju słonecznikowego za ŁP. 21.353, oraz 5.890 kg. innych olejów za ŁP. 245. W roku tym importowano 151 tonn orzechów kokosowych za ŁP. 515, 12 tonn oleju kokosowego za ŁP. 228, 18 tonn oleju z nasion bawełny za ŁP. 455, 155 tonn oliwy za ŁP. 7.633, 70 kg. oleju sezamowego za ŁP. 3, oraz 94 tonny innych olejów za ŁP. 840.

WYSTAWA ARABSKA. Solą w oku nacjonalistów arabskich są nadchodzące Targi Lewantyńskie, które wywołały wielkie zainteresowanie całego świata. Nacjonałiści arabscy przeprowadzają obecnie kampanję na rzecz własnej wystawy, która poniekąd ma konkurować z Targami Lewantyńskimi. Organizatorzy tejże wystawy mają zamiar ją otworzyć 6 kwietnia czyli na 20 dni przed otwarciem Targów Lewantyńskich. Warto zaznaczyć, iż poprzednie tego rodzaju imprezy arabskie miały b. małe powodzenie.

ZWIĘKSZENIE SIĘ EKSPORTU ZĘBÓW SZTUCZNYCH. Stałe zwiększenie się eksportu zębów sztucznych fabryki pp. Sz. i L. Bluma świadczy o pomyślnym roz-

woju ich przedsiębiorstwa. W r. 1928 wspomniana fabryka eksportowała zęby sztuczne na sumę ŁP. 4.372 w r. 1929 — na Ł. P. 9.261, w r. 1930 — na ŁP. 10.325, w roku 1931 — ŁP. 16.152, w r. 1932 — ŁP. 13.429. W pierwszych 9-ciu miesiącach r. 1933 fabryka ta eksportowała zagranicę zęby sztuczne za ŁP. 15.903 wobec ŁP. 9.573 w tym samym okresie poprzedniego roku. Fabryka ta zatrudnia obecnie 160 robotników.

Finanse i bankowość

WZROST KAPITAŁÓW ZDEPONOWANYCH. Stały przyływ imigracji do Palestyny przyczynił się również i do zwiększenia się kapitałów zdeponowanych w bankach. Wg. obliczeń bankowców kapitały zdeponowane w bankach palestyńskich wynoszą ŁP. 10.000.000. Sumy te stale wzrastają, mimo, iż banki palestyńskie płacą małe odsetki. Banki palestyńskie tylko częściowo wykorzystują kapitały zdeponowane przy udzieleniu kredytów. Pokażne sumy zostają również przekazywane do innych banków zagranicznych. Tak np. Barclay Bank wysłał zagranicę kilka milionów funtów.

SPRAWOZDANIE BARCLAY'S BANKU, który jest największym z grupy „5-ciu wielkich banków“, wykazuje za rok 1933 zysk o Ł. 1.605.000 większy, niż w roku 1932. Dywidendy są utrzymane na poprzedniej stopie.

NOWY BANK W JERUZOLIMIE. W Jeruzolimie powstał p. n. Jacov Jefet nowy bank. Bank ten posiada kapitał zakładowy w wysokości 31.000 ŁP. Dyrektorami banku są pp. Jacov Jefet, b. wspólnik banku Jefet, Zundheimer i S-ka w Berlinie, dr. Alfred Feurwanger i Robert Lewi (b. dyrektorzy firmy „Lasard“, Speir-Elison w Berlinie). Bank ten przeprowadzać będzie wszelkie operacje bankowe, szczególnie zaś dotyczące stosunków między Palestyną a zagranicą.

ARABSKI BANK ROLNY. Bank ten wykazuje ostatnio ożywioną działalność w Palestynie. Przystępuje on do otworzenia szeregu oddziałów lokalnych. Wkrótce otworzona będzie filja tego banku w Tyberjadzie.

Komunikacja

**KOLEJ ELEKTRYCZNA W PALESTY-
NIE.** Wg. doniesień niektórych dzienników
istnieje w kołach rządu palestyńskiego pro-
jekt wybudowania kolei elektrycznej w Pa-
lestynie. Węzłem centralnym tej kolei ma
być Jeruzolima. Mają być utworzone 4 głów-
ne linie, a mianowicie: Jeruzolima—Nablus,
Jeruzolima—Amman, Jeruzolima—Beer Sze-
wa, Jerycho — morze Martwe.

**RUCH AUTOBUSOWY MIĘDZY
TEL-AWIWEM A BEJRUTEM.** W Palesty-
nie powstało towarzystwo żydowsko-arab-
skie, mające na celu utworzenie stałej komu-
nikacji między Tel-Awiwem, Jeruzolimą a
Bejrutem. Wśród zatrudnionych szoferów bę-
dzie połowa Żydów i połowa Arabów. Ce-
na kosztu przejazdu wynosi 450 milsów.
Wspomniana komunikacja uruchomiona zo-
stała 10 stycznia r. b.

**ZWIĘKSZENIE IŁOŚCI KURSUA-
JĄCYCH AUTOBUSÓW W TEL-AWIWIE.**
Naskutek stałego napływu imigrantów oraz
zwiększenia się ilości mieszkańców w Tel-
Awiwie wzrosła konieczność powiększenia
ilości kursujących autobusów. Przed kilka-
ma miesiącami zwróciła się spółdzielnia
autobusowa „Hamaawir“ do rządu palestyń-
skiego o udzielenie zezwoleń celem powięk-
szenia ilości kursujących autobusów. Z nie-
zrozumiałych powodów rząd palestyński ze-
zwolił na uruchomienie jedynie 12 jeszcze
autobusów, podczas gdy rzeczywiste zapo-
trzebowanie jest o wiele większe.

**USPRAWNIENIE WYŁADUNKU
OKRĘTÓW.** Na zebraniu eksporterów w
Jaffie p. Khoury oświadczył, że opóźnienia
w wyładowywaniu okrętów wynika raczej z
powodu niedostatecznego miejsca na molo
nie zaś wskutek braku rąk roboczych. P.
Khoury nadmieniał, że eksport przez port
Jaffę wzrósł do 220.000 tonn w ciągu ostat-
nich 6 miesięcy ub. r., podczas gdy w tymże
okresie r. 1932 eksport wynosił tylko 136.000
tonn. W porcie tym ostatnio zostały zaangażo-
wane nowe siły robocze, tak, że pewna
poprawa daje się już zauważyć.

BRAK BAREK I TRAGARZY W POR-

CIE JAFFSKIM. W porcie Jaffskim odczu-
wa się dotkliwie brak barek i tragarzy, co
uniemożliwia wyładowanie przybywających
okrętów. P. Poppe, urzędnikowi portowemu,
będzie powierzony nadzór nad ładowaniem
i wyładowaniem okrętów w porcie Jaffskim.
Popzednie stanowisko pana Poppe zajmie
inny urzędnik angielski. W związku z temi
zmianami należy się wkrótce spodziewać po-
prawy w stosunkach portowych.

**EKSSPORT TOWARÓW PRZEZ PORT
JAFFSKI.** Mimo usiłowań rządu palestyń-
skiego i rozmaitych udogodnień dyrekcji ko-
lei żelaznych w Palestynie, zmierzających do
zwiększenia ruchu okrętowego w porcie
hajfskim, jednak wg. danych, w r. 1932 eks-
port był głównie kierowany przez port jaff-
ski. Obecnie ogłoszone dane, dotyczące eks-
portu towarów przez porty palestyńskie, wy-
kazują, iż w wspomnianym roku wysłano
przez port jaffski towary za ogólną sumę
1.575.000 ŁP. podczas, gdy przez port hajf-
ski wysłano tylko za sumę ŁP. 586.000.

**KONKURENCJA BEJRUTU Z POR-
TEM HAJFSKIM.** Otwarcie portu hajfskie-
go jak również i jego pomyślny rozwój, po-
budził radę portu Bejrutu do przedsięwzięcia
odpowiednich kroków w celu przyciągnięcia
doń ruchu towarowego. 22 grudnia 1933 r.
wydał Wysoki Komisarz Syrii nowe zarzą-
dzenie w sprawie utworzenia strefy wolnej w
porcie Bejrucie. Nowe to zarządzenie obni-
ża cło tranzytowe tak, iż wynosić będzie
20% wysokości cła normalnego. Pozatem
Wysoki Komisarz ma wkrótce wydać inne
zarządzenia, któreby się przyczyniły do oży-
wienia ruchu w porcie.

**SPRAWA UTWORZENIA NOWEGO
PORTU W TEL-AWIWIE.** Sfery gospodar-
cze społeczeństwa żydowskiego Palestyny do-
magają się utworzenia nowego portu w Tel-
Awiwie. Wskazują one, iż nowowybudowany
port w Hajfie jest za mały, by mógł obsłu-
giwać cały ruch towarowy kraju i że już
napotyka na trudności natury technicznej.
Również i dyrekcja kolei palestyńskich nie
zawsze dostarcza żądanej ilości wagonów
dla eksporterów. Port w Jaffie jest za ciasny
i nie ma nowoczesnych urządzeń. Obsługuje

on jeszcze w chwili obecnej 60% całego handlu zagranicznego Palestyny. Można przypuszczać, że również w przyszłości przez port ten przechodzić będzie przynajmniej 50% wszystkich towarów wywożonych i sprowadzanych do kraju. Czynniki gospodarcze wysuwają żądania inwestowania miliona ŁP. na budowę nowego portu, urządzonego wg. ostatnich wymagań techniki. Port ten winien być wybudowany w Tel-Awiiwie, przy ujściu rzeki Jarkon.

PIERWSZY AEROKLUB W PALESTYNI. W Tel-Awiiwie powstał pierwszy aeroklub w Palestynie. Przystępuje on do kupna samolotu. Sprowadzony został instruktor z zagranicy.

AUTOMATY TELEFONICZNE. W kolonjach Petach Tikwa i Rechowoth założono ostatnio automaty telefoniczne. Za parę miesięcy również i Tel Awiiw będzie posiadał automaty telefoniczne.

Imigracja

RUCH IMIGRACYJNY. W okresie wrzesień — październik 1933 r. przybyło do portu jaffskiego 55 okrętów pasażerskich z 5.638 Żydami, z tego 3.516 było imigrantów, 1.366 turystów i 756 obywateli palestyńskich powracających do kraju.

WZROST IMIGRACJI KAPITALISTÓW. Wg. oficjalnych danych Jaffskiej Izby Handlowej, przybyło w pierwszych 9 miesiącach r. 1933 do Palestyny 2.025 kapitalistów (z kapitałem conajmniej 1.000 Ł.) podczas gdy w r. 1932 przybyło ich 754, w r. 1931 — 269, a w r. 1930 — 192.

„NEUE FREIE PRESSE“ O OSTATNICH OGRANICZENIACH IMIGRACYJNYCH RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. W dłuższym artykule omawia „Neue Freie Presse“ zagadnienia imigracji żydowskiej do Palestyny. Autor wyraża swe przypuszczenie, iż tendencja rządu palest. było utrzymywanie obecnego stosunku ilościowego między ludnością żydowską a arabską. Wszelkie argumenty w sprawie zdolności absorpcyjnej

kraju, były tylko pozorami, mającymi na celu zamaskowanie istotnych zamierzeń polityki angielskiej. Doskonałą ilustracją takiego stanu rzeczy, jest, zdaniem autora, zjawisko, iż rząd zezwala na przybycie Transjordanczyków, elementu bezrobotnego, nieposiadającego żadnych środków do życia.

TURYSTYKA

RUCH TURYSTYCZNY. Ruch turystyczny przybiera na natężeniu. Pierwszy okręt z turystami w tym sezonie przybył do Palestyny dn. 24 stycznia. W ub. roku dał się szczególnie zaznaczyć szczególnie silny ruch turystyczny w okresie luty — marzec. Turystyka do Palestyny kierowana jest przeważnie przez chrześcijańskie t-wa turystyczne. Przed rokiem utworzono nowe t-wo turystyczne, które przystąpiło do ożywionej działalności i poczyniło cały szereg starań celem ułatwienia ruchu turystycznego do Palestyny. T-wo to przystępuje do zorganizowania pod swoim kierownictwem hoteli i przystosowania ich do potrzeb turystyki. Obecny stan dróg w Palestynie jest zadawalający. Również ilość autobusów kursujących między miastami a kolonjami wystarcza dla potrzeb wzrastającej turystyki. W roku bieżącym przewidziany jest specjalnie wielki napływ turystów do kraju, a to w związku z nadchodzącymi Targami Lewantyńskimi. W przeciwieństwie do rządów innych krajów rząd palestyński nie tylko że nie popiera turystyki, ale wprowadza najrozmaitsze ograniczenia, które są wielką przeszkodą dla normalnego rozwoju tego ruchu. W grudniu ub. r. rząd palestyński nie wpuścił do kraju 220 turystów, mimo, iż ci posiadali wizy wjazdowe. Ograniczenia te wpływają też na zahamowanie rozwoju niektórych gałęzi gospodarki krajowej. Wszelkie dotychczasowe interwencje w urzędach nie odniosły żadnych skutków, a postulaty przedstawione przez delegację T-wa Rozwoju Turystyki generalnemu sekretarzowi rządu palestyńskiego p. Hallowi zostały odrzucone.

EGIPT

93 PAŃSTWA biorą udział w Międzynarodowym Kongresie Poczтовым, który został otwarty 1 lutego w Kairze przez Księcia Faruka. Celem Kongresu jest zrewidowanie międzynarodowej pocztowej konwencji, która obecnie obowiązuje. Na czas trwania Kongresu otwarte zostało muzeum pocztowe.

PROWADZONE SĄ PERTRAKTACJE między egipskim konsulem w Dżedzie a Ministrem Spraw Zagranicznych w Hedżasie. Przedmiotem pertraktacji jest sprawa daniny egipskiej na mahometańskie fundusze religijne. Egipt musiał zrezygnować z tego udziału, nie wskutek trudności finansowych, lecz wskutek tego, że rząd Hedżasu chciał rozciągnąć kontrolę nad podziałem sum i towarów przesyłanych z Egiptu.

WEDŁUG DEPARTAMENTU STATYSTYCZNEGO MINISTERSTWA FINANSÓW ogólny import do Egiptu w grudniu 1933 r. wynosił 2.549.549 w porównaniu z 2.610.536 w tymże samym okresie 1932 r., eksport zaś w grudniu 1933 r. (łącznie z bawełną) — 3.511.741 w porównaniu z 3.457.888 w tym samym okresie r. 1932. Eksport bawełny wyniósł w grudniu 1933 r. 2.909.181 wobec 2.114.405 w grudniu 1932 r.

MINISTERSTWO FINANSÓW PRZEDSTAWIŁO preliminarz budżetowy na rok 1934/5 radzie ministrów do rozpatrzenia. Dochody i wydatki są obliczane na 31.378.000 wobec 32.068.000 w ostatnim roku.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY EGIPSKICH kolei, telegrafów i telefonów na rok 1934/35 w sumie 5.726.500 został przedstawiony Radzie Ministrów jako odrębny dział Ministerstwa Komunikacji, lecz Rada postanowi dopiero później, czy ten preliminarz będzie dołączony, czy też odseparowany od Ministerstwa Komunikacji. Ministerstwo Komunikacji nie uwzględniło

wielu sum na nowe roboty publiczne m. in. 290.000 na powiększenie i naprawę portu Aleksandrii.

EGIPSKI PRELIMINARZ BUDŻETOWY DLA DEPARTAMENTU KOLEI, Telegrafu i Telefonów na rok 1934/35 przewiduje sumę w wysokości 10.000 na budowę linii kolejowej między portem Fuad i Rumani na półwyspie Synajskim. Linja ta dochodząc do Rafy będzie połączona bezpośrednio z palestyńskimi linjami kolejowymi. Ogólny koszt budowy tej linii obliczany jest na 245.000. W preliminarzu tym przewidywana jest również suma 66.880 na zakupienie 19 luksusowych wagonów osobowych.

PLANTACJE GRANATÓW. Rząd egipski popiera rozwój plantacji granatów. Wydał on szereg instrukcji do rolników i zachęca ich przez udzielanie subsydjów. Warto zaznaczyć, iż Egipt dotychczas sprowadził granaty za sumę 20.000, a przez wprowadzenie cel ochronnych import ich zmalał do połowy.

IMPORT TYTONIU. W r. 1932 Egipt zakupił w Palestynie 8.273 kg. tytoniu, podczas gdy ogólny import egipski tytoniu wyniósł 5.149.358 kg., a eksport do Palestyny 72.555 kg. Warto zaznaczyć, iż Egipt zakupuje rocznie w Japonii 1.000.000 kg. tytoniu. Pozatem Egipt sprowadza tytoń z Grecji, Turcji i innych krajów.

ZE WZGLĘDU NA WYSOKIE CENY NAFTY w Egipcie, rząd egipski rozpoczął pertraktacje z rządem sowieckim w sprawie importu ropy do Egiptu. Władze sowieckie wyraziły gotowość wysłania w tym celu przedstawicieli do Egiptu, a rząd egipski wysłał specjalne pozwolenia dla ułatwienia im podróży. Dotychczas jednak nikt z przedstawicieli nie przybył, ani też nie udzielono żadnych wyjaśnień.

SPRAWA UTWORZENIA STAŁEJ LINII KOMUNIKACYJNEJ MIĘDZY EGIPTEM A GRECJĄ. Sfery gospodarcze Egiptu i Grecji poruszyły ostatnio sprawę

utworzenia stałej linii okrętowej, łączącej bezpośrednio oba państwa. Wskazują one na szereg korzyści, któreby przyniosło takie połączenie, przy czem podkreślają, iż poczta z Egiptu, która dotychczas szła do Bryn di si lub Neapolu, obecnie powinna być skierowana do Aten i w ten sposób przyspieszy się o 12 godzin przesyłkę listów z Egiptu do Europy.

**OBNIŻKA OPŁAT TRANZYTO-
WYCH W KANALE SUESKIM.** Tranzytowe opłaty składowe od okrętów w Kanale Sueskim zostały zredukowane z dn. 1 kwietnia b. r. z 6 frs. złotych za tonnę do 5,75 frs. zł. od okrętów załadowanych i z 3 frs. złotych za tonnę do 2,875 frs. złotych od okrętów pustych. Zniżka ta znalazła uznanie wśród właścicieli okrętów (a szczególnie brytyjskich, ponieważ lwia część transportów przechodzących przez kanał jest brytyjska), wysokość zaś opłat, obowiązujących dotychczas bardzo ciążyła na ruchu transportowym kraju.

SYRJA

STOSUNKI HANDLOWE MIĘDZY Rosją i Syrją stają się coraz bardziej ożywione. Syrja otrzymała ostatnio duże zamówienia od departamentu dla handlu zagranicznego w Rosji. Od 15—25 grudnia Bejrut i Sydon eksportowały do Rosji 217 bel wełny, 2.500 skrzynek pomarańczy i 3.180 kg. innych artykułów. Liban pozostaje także w stosunkach handlowych z Rosją. Trypolis eksportował do Rosji 240 bel wełny, 2.250 skrzynek pomarańczy.

STOSUNKI HANDLOWE SYRYJSKO-PALESTYŃSKIE. Stosunki handlowe między Syrją a Palestyną pomyślnie się rozwijają. Podkreślić należy jednak, iż eksport z Palestyny do Syrii nie stoi jeszcze na należytych poziomach. Palestyna jest drugim w rzędzie krajem, zakupującym największą ilość towarów w Syrii. Na pierwszym miejscu pod tym względem stoją Stany Zjednoczone. Eksport z Syrii do Palestyny w ostatnich 5-ciu latach przedstawiał się jak następuje:

r. 1929	—	LLS. 4.321.908
r. 1930	—	„ 4.099.425
r. 1931	—	„ 3.945.700
r. 1932	—	„ 3.301.200
3 mies. r. 1933	—	„ 2.334.576

Podczas gdy eksport ogólny Syrii w latach ostatnich zmalał o 50%, to eksport ten do Palestyny zmniejszył się tylko o 20%. W pierwszych 3-ch miesiącach 1933 r. wynosił on LLS. 2.334.576 wobec 2.207.899 LLS. w tym samym okresie 1932 r. Mimo, iż ilość mieszkańców Syrii jest 3 razy większa od ilości mieszkańców w Palestynie, jednak stosunek importu towarów syryjskich do Palestyny do importu towarów palestyńskich do Syrii przedstawia się jak 1 : 3. Syrja zakupiła w Palestynie w okresie 1929—1933 r. za następujące kwoty:

r. 1929	—	LLS. 1.407.264
r. 1930	—	„ 1.238.366
r. 1931	—	„ 1.075.050
r. 1932	—	„ 1.191.450
3 mies. r. 1933	—	„ 755.555

Eksport z Syrii do Palestyny wynosi 840 franków na każdą osobę zamieszkałą w Palestynie, podczas gdy eksport z Palestyny do Syrii na głowę jednego mieszkańca syryjskiego wynosi 350 franków.

RYNEK CYTRUSOWY. Według danych wydziału rolniczego rządu libańskiego, ceny sprzedaży owoców cytrusowych są zadawalające. Są one znacznie wyższe niż w ubiegłym sezonie. Do połowy listopada ub. r. sprowadzono 45.000 skrzyń cytryn z Trypolisu.

PRODUKCJA CEMENTU. Wskutek odstąpienia udziałów fabryki cementu przez libańskich udziałowców „Banque de Geneve“ kierownictwo tej fabryki spoczywa obecnie w rękach zagranicznych. Z 36.000 akcji należą do „Banque de Geneve“ 28.000 akcji. Reszta znajduje się w rękach kapitalistów francuskich. Kapitał akcyjny tej firmy wynosi 180.000 złotych funtów. Fabryka ta rozwija się pomyślnie, produkcja roczna cementu Portland wyniosła w roku 1933 60.000 tonn wobec 44.000 tonn w pierwszym roku jej powstania.

„AL ALAM AL ARABI“ donosi, że zgodnie z wiadomościami otrzymanymi z Syrii, prowadzone są obecnie pertraktacje między kupcami iraskimi, syryjskimi i perskimi w sprawie założenia towarzystwa transportowego. Przedstawiciel perski udał się dla omówienia tej sprawy do Mossulu, a następnie do Aleksandretty. Przypuszczalnie Mossul stanie się w przyszłości ośrodkiem komunikacyjnym między Persją, Irakiem i Syrią.

WYSOKI KOMISARZ SYRII ROZWAŻA plan naprawy szosy samochodowej między Damaszkiem i Bagdadem. Szosa ta wymaga poważnych reperacji i wyasfaltowania jej w wielu miejscach. Szosa ta będzie miała 4 metry szerokości i 984 km. długości. Francuscy eksperci są zdania, że linja ta będzie mogła pomyślnie konkurować z przyszłą linją samochodową Hajfa — Bagdad.

NAPRAWA I POWIĘKSZENIE PORTU w Bejrucie pochłonęła już około 4 miljonów frs. według oświadczenia przedstawiciela „Harbour Company“ na inauguracji otwarcia wolnej strefy portowej dnia 20 stycznia b. r. „Harbour Company“ postanowiło zniżyć stawki frachtowe na towary tranzytowe o 80%, a to celem rozwinięcia i powiększenia obrotu towarowego z innymi krajami.

PROJEKT POŁĄCZENIA LINIJ kolejowych Syrii i Iraku ma być przedmiotem rozważań na syryjsko-iraskiej konferencji gospodarczej, mającej się odbyć w Bagdadzie na początku marca. Wschodnie Biuro Prasowe dodaje, że będą również rozważane inne kwestje jak ulgi celne, handel tranzytowy przez Persję i dodatnie strony transportu drogą Bagdad — Damaszek przez pustynię.

„IRAQ PETROLEUM COMPANY“ i „LATICYAH COMPANY“ otrzymały koncesję od rządu syryjskiego na badanie terenów naftowych na północnym obszarze Syrii w pobliżu Eufratu i El Jezira.

MINISTER PRZEMYSŁU I KOMUNIKACJI rozpoczął prace nad projektem nawodnienia w Gueka, w prowincji Kirkuku. Sumy poświęcone na zrealizowanie tego planu wynoszą w tym roku Ł. 8.000.000.

OBIEG BILONU W SYRII. Według danych urzędowych obieg bilonu we wszystkich prowincjach syryjskich wynosi LS. 1.600.000, przyczem 650.000 przypada na prowincję Libanu, a 1.040.000 na tereny republiki syryjskiej.

IRAK

WŁOCHY BIORĄ UDZIAŁ W ROZWOJU IRAKU. „Lloyd Triestino“ zaprowadziła stałą komunikację między portami włoskimi a Bassorą. Dotychczas do Bassory nie zawiązał ani jeden okręt włoski. Utworzenie tej linii komunikacyjnej stoi w związku z ogólnymi pracami publicznymi, przeprowadzanymi obecnie w Iraku, jak np. budowa drogi żelaznej, budowa szos, dróg i mostów przy wybitnym udziale kapitałów włoskich. Rzeczoznawca włoski, zaproszony przez rząd Iraku, przeprowadza obecnie badania nad stanem rolnictwa i przemysłu i ma opracować obszerny memoriał o reformach niezbędnych w tych gałęziach gospodarki. Do Iraku ostatnio przybyło wielu robotników włoskich, którzy będą zatrudnieni przy budowie dróg żelaznych.

W BAGDADZIE powstało wielkie handlowe towarzystwo arabskie z kapitałem zakładowym Ł. 20.000. T-wo to ma na celu wzmożenie handlu zagranicznego Iraku. Dotychczas handel zagraniczny Iraku skoncentrowany był w rękach żydowskich i angielskich.

NOWE TOWARZYSTWO „ANGLO IRAQ CO.“ dla eksploatacji minerałów i ropy w Iraku zostało zarejestrowane w Londynie. Kapitał towarzystwa wynosi ŁP. 12.000.

Z BAGDADU DONOSZĄ O PROJEKTIE budowy tamy o długości 500 jardów długości poprzez rzekę Tygrys w pobliżu

Hut-al-Amarah. Koszt tych prac obliczany jest na 1,5 miliona £. Tama ta zapewni dostarczenie wody z rzeki Hai, która leży między Hut-al-Amarah i Nazryją w pobliżu Eufratu.

W ROKU 1933 ZAZNACZYŁ się znaczny postęp w pracach wiertniczych na nowych terenach naftowych koło Kirkuru. Od czasu udzielenia koncesji w r. 1924 do chwili obecnej inwestycje w związku z wierceniami i przeprowadzeniem rurociągu naftowego wynoszą przeszło 15 milionów £. W roku 1933 zostały ukończone wiercenia trzech nowych studzien. Dwie z nich są najlepsze na całym terenie, trzecia zaś stanowi punkt obserwacyjny co do poziomu, nafty i wody. Każdy dział posiada własną rafinerję, składającą się z dwóch separatorów o wysokim ciśnieniu. Separatory o wysokim ciśnieniu są to kadzie o 50 stóp średnicy i 40 stóp wysokości.

Poprzez te separatory z każdej studni nafta będzie spływała do zbiorowego rezerwuaru w Basorze, gdzie również będzie mierzona. Opracowywany system kadzi 1-szej studni został już wykończony, a w pozostałych dwóch w Shoran i Baba Gurgur separatory o niskim ciśnieniu, rury, cylindry i t. d. są już na ukończeniu. Tow. to sprowadziło w roku 1933 186 tys. tonn surowców do budowy rurociągów, z czego 87 tys. tonn przeszło przez port Basorę około 15 listopada ub. r.

MINISTERSTWO GOSPODARKI NARODOWEJ wyznaczyło £.P. 1.500 na budowę nowego izolowanego szpitala w Basorze. Położony on będzie w pobliżu szpitala Mande Memonial.

TURCJA

ABDEJ MALEK KANUZA BEJ, egipski przedstawiciel dyplomatyczny dla Turcji, Rumunii i Bułgarii udał się z Ankarą do Egiptu w styczniu w sprawie omówienia z władzami kwestji egipsko-tureckiej, sprawy traktatu handlowego i układu, który ma być zawarty z temi dwoma krajami.

BUDŻET TURECKIEJ „PIATILIEKTI“. Turecka Rada Ministrów zatwierdziła

pięcioletni plan przemysłowy. Suma w wysokości £. 6.000.000 ma być przeznaczona na zrealizowanie tego planu. Przemysł będzie kontrolowany przez państwo bądź pośrednio, bądź też bezpośrednio, w razie potrzeby będą z zagranicy sprowadzeni fachowcy.

HANDEL TURECKO - GRECKI. Układy dotyczące zawarcia traktatu handlowego turecko-greckiego są w toku. Pro wizoryczny układ handlowy zawarty między temi dwoma państwami w Atenach 9 maja 1933 r. wszedł w życie 1 czerwca r. ub. Dla zdania sobie sprawy z doniosłości traktatu handlowego dla Turcji i Grecji należy podać cyfry, dotyczące obrotu handlowego jaki miał miejsce między temi dwoma państwami w miesiącach wrzesień — listopad r. ub. w porównaniu z tymże samym okresem w latach 1932 i 1931.

Rok	Eksport do Grecji (drachmy)	Import do Grecji (drachmy)
1931	262.700.000	4.808.000
1932	106.800.000	5.707.000
1933	77.500.000	17.000.000

Jak wynika z powyższej tabeli eksport do Grecji zmalał w ciągu trzech lat o przeszło $\frac{3}{4}$ wartości, podczas gdy import Grecji do Turcji zwiększył się przeszło 4 razy.

HANDEL TURECKO-EGIPSKI. Eksport z Turcji do Egiptu wyniósł 196.000 funtów egipskich w roku ub. wobec 263.000 funtów egipskich w roku 1932.

TYTONIŃ. Eksport tytoniu podczas pierwszych 9 miesięcy ub. roku budżetowego wyniósł 16.168.272 kg., wartość zaś 13.017.472 funty, wobec 14.368.472 kg. o wartości 14.022.906 Ltqs w tymże samym okresie roku 1932.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU KRAJOWEGO. Komisja Techniczna zamierza zwiedzić w Europie wszystkie ważniejsze ośrodki przemysłowe. W skład Komisji tej wchodzi: Bekir Vehbi Bej, generalny dyrektor kopalń, Muammer Bej, Ragib bej. Komisja zbada przedewszystkiem przemysł metalurgiczny. Komisja ta nawiąże stosunki z przemysłowcami w Europie.

EKSPORT PIWA. Po raz pierwszy wy-

słano piwo z Turcji do Jaffy w ilości 2024 kg.

OPJUM. Opjum turecki uchodzi za najlepszy na rynku europejskim. Zawiera on 12% morfiny.

EKSPORT TYTONIU I PAPIEROSÓW. Powstał projekt utworzenia towarzystwa, które będzie posiadało prawo wyłącznej sprzedaży tytoniu i papierosów zagranicą. Towarzystwo to będzie się składało z przedsiębiorstw tureckich, zajmujących się handlem tytoniu. Kapitał towarzystwa tego będzie wynosił 1 milion funtów, z czego połowa zostanie wpłacona przez Monopol Tytoniowy. Towarzystwo to będzie posiadało filje we wszystkich większych miastach świata. Działalność tego towarzystwa będzie kontrolowana przez administrację monopolu.

TRAKTAT HANDLOWY TURECKO-BUŁGARSKI. W Ankarze został podpisany traktat handlowy między Turcją i Bułgarią. Główne wytyczne tego traktatu są następujące: import i eksport między temi państwami będzie oparty na systemie ceryngowym. Jest opracowana lista towarów, jakie mogą być importowane do Bułgarii z Turcji. Z towarów tych należy wymieniać: żywe ryby, воск, oliwki, figi, winogrona. Turcja importować będzie zaś węgiel drzewny, cukier i ser. Bułgaria obniży znacznie cło importowe na ryby i воск. Turcja przyzna podobne zniżki na artykuły bułgarskie. Traktat wejdzie w życie 15 dni po jego ratyfikacji i będzie obowiązywał w ciągu 1 roku.

TRAKTAT HANDLOWY TURECKO-FINLANDZKI. Traktat handlowy z Finlandją podpisany 19 grudnia jest już w mocy.

POŻYCZKA ERGANI. Subskrypcja pożyczki Ergani jest już otwarta dla publiczności. Broszurki o korzyściach pożyczki Ergani są już wydrukowane i rozdane publiczności. W celu umożliwienia całej ludności subskrybowania pożyczki, banki przyjmują wpłaty za nią częściowo. I wpłata wynosi 5 funtów. Reszta czyli 15 funtów musi być zapłacona w ciągu 3 miesięcy po 5 funtów miesięcznie. Pożyczka Ergani zwolniona jest z wszystkich opłat i podat-

ków i przynosi 5% dochodu, losowanie ma miejsce 2 razy do roku. Najwyższa wygrana podczas każdego ciągnięcia wynosi 30.000 Ltqs.

KOSZTY UTRZYMANIA. Na podstawie danych opracowanych przez Izbę Handlowo-Przemysłową przeciętny koszt utrzymania rodziny tureckiej, złożonej z pięciu osób wyniósł w miesiącu wrześniu 119 funtów i 75 piasłrów, w październiku zaś — 120 funtów i 8 piasłrów.

OPŁATA ZA CHLEB. Projekt dotyczący pobierania opłaty w wysokości 1 piasłra od kg. chleba został przedstawiony radzie ministrów. Projekt ten został następnie przedłożony w G. A. N. Przewiduje się, że zostanie on zrealizowany w najbliższym czasie. Opłaty pobierane z tego tytułu powinny przynieść 6 milionów. Suma ta zużyta zostanie na wyrównanie strat jakie ewentualnie poniesie Bank Rolny przy zakupie zboża u wieśniaków. Suma pozostała po pokryciu tych strat użytkowana zostanie na budowę stodoł.

PORTY. Przedstawiciel pewnej grupy holendersko - amerykańskiej ofiarował się wybudować porty Mersime i Ereğli. Złoży on wizytę w Ministerstwie Robót Publicznych.

FABRYKA STALI. Projektuje się wybudowanie fabryki stali w okolicy Castamoni. Prace nad budową tej fabryki będą zaczęte na wiosnę.

TARYFA TELEFONICZNA. Ministerstwo Robót Publicznych wydało rozporządzenie zredukowania taryfy telefonicznej. Towarzystwo telefoniczne protestuje przeciwko temu zarządzeniu.

SZOSA EMIN — EUNU — OUN — CAPAN. Rozpoczęto już budowę szosy prowadzącej z Emine Eunu do Oun Capan. Wywłaszczenie potrzebnych gruntów pod budowę drogi tej będzie kosztować 100.000 funtów.

POWSTANIE INSTYTUTU GEOLOGICZNEGO W ZANGOULDAK. Ministerstwo Gospodarki Narodowej projektuje utworzenie Instytutu Geologicznego, którego

siedziba mieścić się będzie prawdopodobnie w Zangouldak.

PERSJA

PRODUKCJA „ANGLO - PERSIAN OIL CO. LTD.“ za miesiąc 1933 r. osiągnęła 632 tys. tonn.

W ZWIĄZKU Z DECYZJĄ RZĄDU PERSKIEGO, zmierzającą do samowystarczalności, wysłano z Teheranu zamówienia do firm brytyjskich o dostawę maszyn, szczególnie włókienniczych. Poza projektami rządowcami otrzymano w Lancashire obstalunki na maszyny przędzalni w Sziral, Ispahan i Jezd.

TRANSJORDANJA

PREMJER MINISTRÓW IBRAHIM PASZA HASZEM oświadczył w gazecie „Falestin“, że deklaracja Balfoura nie odnosi się do Transjordanji i, że rząd Transjordanji wzbrania imigracji obcokrajowcom, przy czem rząd palestyński niema prawa na wydawanie zezwoleń imigracyjnych.

BUDŻET TRANSJORDANJI na bieżący rok budżetowy 1933/34 w wysokości ŁP. 363.000 został zatwierdzony przez Radę Legislatywną.

„AL YAMIA AL ARABIA“ donosi, że rząd umorzył należną od plemienia Beni Hasan dziesięcinę w wysokości ŁP. 12.000 i postanowił rozdzielić pozatem ŁP. 6.000 tytułem pożyczek między członkami tego plemienia. W ten sposób plemię Beni Hasan uzyskało od rządu wraz z wyasygnowaniem sumy ŁP. 2.000 na roboty publiczne ogółem ŁP. 20.000.

PREMJER MINISTRÓW IBRAHIM PASZA HASZEM oświadczył, że rząd wyasygnował ŁP. 15.954.713 na następujące miasta w Transjordanji: Jarasz — ŁP. 5941.697, Madaba — ŁP. 1.320.120, Tufale — ŁP. 247.465, Harak — ŁP. 296.889, Irbid — 7.079.756, Esfalt — ŁP. 1.068.786. ŁP. 3.000 zostało wyasygnowanych na naprawę dróg, ŁP. 4.200 na wiercenie studzien artezyjskich. Dziesięcina w wysokości ŁP. 6.000 została umorzona w miejscach dotknię-

tych nieurodzajami. ŁP. 38.000 zostało rozdzielone tytułem pożyczek rolnych.

ARABJA

ULTIMATUM IBN SAUDA. Zgodnie z wiadomościami z miarodajnych źródeł, stwierdza korespondent z „Al-Akrama“, że żadne walki nie miały miejsca między wojskami Ibn Sauda i Imama Jemena, istnieją one tylko w Najram między poszczególnymi plemionami i wojskami Imama.

WOJNA HEDŻASKO JEMEŃSKA. Otrzymano wiadomości o rozpoczęciu wojny na półwyspie Arabskim między Imamem Jemenu a królem Ibn Saudem. Punktem spornym jest jedna z granic, mianowicie Najran, który poprzednio należał do Jemenu. Imam wysłał wojska do Wadi El Dawasser. Zastanawiające jest, że w tym samym czasie przybył na okręcie angielskim gubernator Adenu, który prawdopodobnie podpisze traktat z Imamem. Oznaczałoby to, że pertraktacje z Anglią były już wcześniej prowadzone i że Imam jest pewien poparcia zarówno ze strony Anglii, jak i Włoch. Ibn Saud ma zamiar również użyć siły zbrojnej w odpowiedzi na wszelkie zbrojne wystąpienia.

Wojska króla Ibn Sauda nie opuściły jednak swej placówki. Saudi Command wybrał miasto Ikamus Maskeit około Akka, jako główną swą kwaterę. W kołach politycznych panuje przypuszczenie, że nota wysłana przez króla Ibn Sauda do Imama Jemenu nie miała charakteru ultimatum, jako, że nie zawierała terminu prekluzyjnego na odpowiedź. Między tymi dwoma monarchiami nastąpiła wymiana telegramów w sprawie koncentracji wojsk na pograniczach.

RZĄD HEDŻASU świadom konieczności eksploataowania źródeł mineralnych kraju udzielił w końcu maja roku ub. kalifornijskiemu towarzystwu „Standard Oil Company“ koncesji na badanie i ewentualne eksploataowanie terenów naftowych w prowincji Hasa. Geologowie tego towarzystwa pracują już na miejscu od września ub. r. i należy się spodziewać pomyślnych wyni-

ków ich pracy. Odkrycie terenów naftowych lub też innych źródeł mineralnych, będzie ważnym czynnikiem w rozwoju kraju, który dotychczas skazany był na czerpanie głównych dochodów swych z pielgrzymek.

BANK RZĄDOWY W HEDŻASIE. Abdul Hamid Bej Szadid, pełnomocnik b. Kedywa Abas Chilmi'ego otrzymał koncesję na utworzenie banku rządowego w Hedżasie. Nowy ten bank rozpoczął swoją działalność 1 stycznia r. b. Kapitał zakładowy jego wynosi 1.000.000 wniesionych przez banki europejskie.

MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH wysłał cyrkularze w sprawie definitywnego porozumienia z towarzystwem nawigacyjnym dla przejazdu pielgrzymów do Mekki na najbliższą pielgrzymkę. Cykularz wskazuje na nowoczesność i komfort tych okrętów. Koszty tych przejazdów tam i z powrotem wyniosą 13 w 1 klasie, 8 — w drugiej klasie i 5 — w trzeciej klasie. Towarzystwo to da także utrzymanie pielgrzymom za dodatkową wpłatę

P.T. 300 w 1-ej klasie, P.T. 200 — w 2-giej klasie i P.T. 40 — w 3-ej klasie. Urzędnikom rządowym będzie przyznana zniżka 20%.

CYPR

W R. 1932 RZĄD CYPRYJSKI podniósł znacznie stawki celne na różne towary, m. in. na alkohol. Wskutek tego konsumpcja zmniejszyła się do tego stopnia, że dochody celne zamiast rosnać, jak to przewidywano przed tą zwyżką znacznie się obniżyły, przyczem handel detaliczny bardzo wskutek tego ucierpiał. W celu naprawienia tego stanu rzeczy rząd cypryjski zrewidował stawki celne, przyczem niektóre z nich przywrócił do poprzedniej normy ustalonej przed zwyżką w r. 1932, a niektóre nawet obniżył.

Z NIKORJI DONOSZĄ, że na podstawie umowy między rządem Cypru i władzami międzynarodowej komunikacji ma być zaprowadzone na Cyprze miastowe i między-miastowe połączenie telefoniczne. Prace z tem związane rozpoczną się wkrótce.

**Regularna komunikacja pasażerska
Regularna komunikacja towarowa
Stałe dwutygodniowe wycieczki turystyczne**

**do PALESTYNY
okrętem „POLONIA” z Constanzy**

POLSKIE TRANS. TOW. OKRĘTOWE S. A.

BIURA W POLSCE:

Warszawa, ul. Marszałkowska 116

Lwów, ul. Na Błonie 2

Kraków, ul. Lubicza 3

Rzeszów, ul. Grottgera 1004

Gdynia, Dworzec Morski

Popierana przez najwybitniejszych

działaczy żydowskich

S T A T Y S T Y K A

Handel zagraniczny Palestyny

Handel zagraniczny Palestyny w październiku 1933 r. w porównaniu z tymże miesiącem roku 1932.

	październik 1932	październik 1933
	w funtach palestyńskich	
Przywóz ogółem	810,088	1,036,849
w tem towary	788,125	1,012,000
Wywóz ogółem	246,829	124,536
w tem towary	79,970	50,630
Reeksport	17,383	14,029
Tranzyt	15,991	14,591

Główne artykuły przywozu do Palestyny za III kwartał roku 1933 w porównaniu z tymże okresem roku 1932.

	III kwartał 1932 r.		III kwartał 1933 r.	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	19,519	24,611	29,341	23,608
Pszenica	96,633	85,115	199,591	161,475
Mąka pszenna	42,666	40,590	43,818	45,461
Bydło (sztuk)	1,182	11,060	1,497	14,485
Cukier	24,210	23,703	37,566	33,173
Kartofle	19,879	8,801	22,227	11,133
Drzewo budul. m ³	23,683	59,442	39,846	91,417
Żelazo w sztabach i prętach	42,692	20,494	108,299	58,182
Rury i ich łączniki	20,802	35,815	29,453	51,379
Drzewo na skrz. pom. m ³	4,027	15,001	2,769	9,920
Przędza baweł.	1,387	14,270	1,327	15,464
Tkaniny bawełn.				
szare	2,450	17,378	2,195	15,060
bielone	1,251	18,985	1,251	16,685
farb. i druk.	3,926	66,368	4,138	63,539
Tkaniny wełniane	604	36,026	1,145	59,002
„ jedwabne	812	46,247	1,338	68,434
Benzyna (litrów)	4,447,619	35,965	8,300,455	50,312
Nafta (litrów)	10,013,291	20,540	9,904,923	29,255
Papier do pakowania	3,888	8,947	33,667	6,854
Papier druk.	4,357	7,848	5,918	9,342
Automobile (sztuk)	238	54,122	563	104,298

Główne artykuły wywozu z Palestyny za III kwartał 1933 r.
w porównaniu z tymże okresem roku 1932.

	III kwartał 1932		III kwartał 1933	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Wino (litrów)	219,118	3,290	80,615	1,582
Pomarańcze (skrz.)	—	—	—	—
Oliwa	671	4,213	745	5,202
Olej słonecznikowy	3,038	11,259	31	105
Migdały	926	3,085	358	1,043
Skóry surowe i wyprawione	394	1,140	965	2,509
Cement	23,620	5,097	6,030	1,429
Pończochy (tuz.)	6,365	2,093	10,503	2,552
Mydło	11,171	32,299	8,183	22,879
Zęby sztuczne	—	2,192	—	5,920

Handel zagraniczny Palestyny w miesiącu październiku 1933 w porównaniu
z tymże miesiącem r. 1932 wg. poszczególnych krajów.

	Październik 1932				Październik 1933			
	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt
w funtach palestyńskich								
W. Brytanja	182,041	20,085	1,143	—	126,804	14,594	864	—
Niemcy	58,475	2,894	187	25	113,752	646	279	—
Francja	41,008	57,546	1,013	189	31,597	6,244	80	—
Italja	33,702	3,254	312	8	30,897	3,750	7	—
Rumunja	52,051	3,558	—	—	50,026	1,265	33	—
Egipt	127,597	12,756	9,579	417	109,878	22	5,207	1,211
Syrja	96,663	19,596	3,036	2,024	107,881	13,954	4,335	596
Irak	1,872	96	752	—	4,436	—	1,798	209
Persja	1,663	—	—	—	698	453	58	—
Turcja	22,846	—	—	278	37,201	95	—	—
Arabja	2	3	—	—	4	—	—	—
Polska	6,886	357	68	—	39,211	110	41	—

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w listopadzie r. 1933
w porównaniu z tymże okresem 1932 r.

	Listopad 1932			Listopad 1933		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w t y s i ą c a c h z ł o t y c h					
Palestyna	15	396	+381	6	589	+583
Egipt	406	222	-184	808	217	-591
Syrja	—	74	+ 74	—	48	+ 48
Persja	19	67	+ 48	26	149	+123
Turcja	421	144	-277	137	131	- 6

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w miesiącach
styczeń — listopad 1933 r. w porównaniu z tymże okresem 1932 r.

	Styczeń—Listopad 1932			Styczeń—Listopad 1933		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w t y s i ą c a c h z ł o t y c h					
Palestyna	443	2,802	+2,359	522	5,226	+4,704
Egipt	8,019	2,443	-5,576	9,051	2,313	-6,738
Syrja	31	1,686	+1,655	—	540	+ 540
Persja	464	1,252	+ 788	301	1,223	+ 922
Turcja	1,164	1,858	+ 694	1,334	948	- 386

Handel zagraniczny Egiptu

Handel zagraniczny Egiptu w październiku i w okresie styczeń — październik
r. 1933 w porównaniu z tymi okresami 1932 r.

	PAŹDZIERNIK		STYCZEŃ-PAŹDZIERNIK	
	1932	1933	1932	1933
	w f u n t a c h e g i p s k i c h			
Przywóz ogółem	2,218,543	2,542,720	22,418,247	21,590,968
w tem towary	2,218,321	2,542,718	22,257,851	21,586,609
Wywóz ogółem	2,192,091	2,630,559	20,634,918	21,366,305
w tem towary	1,973,604	2,630,559	19,296,524	20,664,089
Reeksport	60,221	55,313	624,113	590,267

Główne artykuły przywozu w październiku 1933 r. w porównaniu z tymże okresem roku 1932.

	PAŹDZIERNIK 1932		PAŹDZIERNIK 1933	
	Kwintale	ŁE	Kwintale	ŁE
Węgiel	634,270	63,739	805,790	78,019
Nafta	172,077	41,418	157,277	53,422
Benzyna	23,546	11,622	18,152	9,561
Tkany bawełniane	27,103	363,422	28,139	367,396
„ wełniane	—	90,248	—	139,241
Tkan. i wyr. jedwabne	—	46,783	—	46,704
Żelazo, surówka, stal i wyroby	—	113,891	—	149,278

Główne artykuły wywozu w październiku 1933 r. w porównaniu z tymże okresem 1932 r.

	PAŹDZIERNIK 1932		PAŹDZIERNIK 1933	
	Kwintale	ŁE	Kwintale	ŁE
Bawełna surowa				
„Sekallaridis“	43,874	3 8,748	63,387	428,722
„Aschmuni“	135,263	859,125	265,564	1,464,555
„Pilion“	9,494	62,170	10,259	62,467
Inna	23,234	163,280	33,360	210,547
Makuchy bawełn.	145,563	65,498	104,986	47,655
Ryż niełuszcz.	7,940	4,616	2,231	1,646
„ łuszcz.	29,102	32,903	28,774	25,394
Papierosy	301	24,417	307	20,569
Benzyna	21,259	10,730	4	9

Handel zagraniczny Egiptu w październiku i w okresie styczeń — październik 1933 roku.

	PAŹDZIERNIK 1933			STYCZEŃ—PAŹDZIERNIK		
	Przywóz	Wywóz	Reeksport	Przywóz	Wywóz	Reeksport
	w funtach egipskich					
W. Brytania	525,888	1,164,388	7,109	5,079,192	8,406,075	75,028
Francja	212,824	282,361	1,533	1,527,244	2,838,147	20,684
Niemcy	168,604	229,820	1,646	1,700,656	1,776,342	23,412
Włochy	208,637	166,714	4,095	1,675,667	1,533,672	50,001
St. Zjednocz.	73,837	144,564	590	669,857	966,054	6,117
Palestyna	20,422	32,550	12,514	122,274	372,515	28,006
Irak	1,058	11,286	441	26,739	100,367	6,774
Turcja	32,502	5,818	10	261,794	33,190	1,889
Persja	32,805	36	1,870	446,907	59	3,700
Polska	5,514	25,437	—	50,673	292,981	41

OD REDAKCJI:

Prace ogłaszane w „Palestynie i Bliskim Wschodzie”, są wyrazem osobistych przekonań autorów.

Niezamówione manuskrypty zwraca się tylko w razie załączenia adresowanej koperty i znaczków pocztowych. Uprasza się autorów o przysyłanie wyłącznie maszynopisów.

OD ADMINISTRACJI:

Uprasza się o nadsyłanie zaległych należności za poprzednie numery „Palestyny i Bliskiego Wschodu”, względnie o uiszczenie prenumeraty za pierwszy kwartał b. r. Wpłaty załączonym blankietem na konto P. K. O. Nr. 9231, Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, Warszawa.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06.

P. K. O. 9231.

Biuro czynne od godz. 9 do 15.

PRENUMERATA:

CENY OGŁOSZEN:

Kwartalnie zł. 4.—
 Półrocznie „ 7.50
 Rocznie „ 15.—
 Cena pojedynczego egzemplarza „ 1.50

1/1 stronica zł. 200.—
 1/2 „ „ 110.—
 1/4 „ „ 60.—

Wydawca:

**POLSKO-PALESTYŃSKA
 IZBA HANDLOWA.**

Redaktor: J. KINCLER

Sekretarz: P. WASERMAN

Spółka Akcyjna dla Międzynarodowego Transportu

SCHENKER i S-ka

w WARSZAWIE

Załatwia wszelkie przesyłki na te-
goroczne wystawy Lewantyńskie
w ALEKSANDRII, KAIRZE I TEL-AVIV

własna organizacja na Bliskim Wschodzie
organizuje transporty terminowe
===== pojedyncze i masowe =====

ODDZIAŁY W POLSCE:

**WARSZAWA, ŁÓDŹ, GDAŃSK, GDYNIA,
KATOWICE, BIAŁYSTOK, ZEBRZYDOWI-
CE, ŚNIATYN—ZAŁUCZE**



VI TARGI

LEWANTYŃSKIE

WYSTAWA POLSKA

LLOYD TRIESTINO

FLOTTE RIUNITE LLOYD TRIESTINO-MARITIMA ITALIANA-SITMAR

Pośpieszna linja pasażerska

do PALESTYNY

Odjazdy w każdą środę z TRIESTU do

JAFFY i HAIFY portami

S/S „MARTHA WASHINGTON“

S/S „ITALIA“

Informacje i sprzedaż biletów:

LLOYD TRIESTINO — WARSZAWA

ul. Świętokrzyska 25, tel. 605-10.



GREJPFRUTY

firmy „P A R D E S S”

w Palestynie

uznane za najlepsze

**Nabyć można w każdej
owocarni.**